

OSIEDLE **PROBUS**



IV ETAP: OBIPAX
NAJLEPSZA LOKALIZACJA W OŁAWIE
 SPRZEDAŻ: Oława, ul. Opolska 7 (SANIT)
 tel. 782 580 996
www.osiedleprobudsa.olawa.pl

Śmiertelne potrącenie.
 Co się stało
 w Wierzbnie? **s. 3**

Nowy
 wicewójt gminy
 Oława **s. 5**

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
 lub 71-303-96-33
 24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

(OLAVIA TAXI)
 506 444 777

MAX TAXI
 695 603 603

ECO TAXI OŁAWA
 PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
 tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.GAZETA.OŁAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

7 LISTOPADA 2019, NR 45 (1382),

CENA 3,10 Zł 8% VAT

Elektrolity - byle nie tu!



s.6-7

Wioletta Kamińska



Nikt i nic nie było w stanie przekonać mieszkańców do budowy fabryk elektrolitu w Godzikowicach. Chcieli usłyszeć, że zakładów w ich miejscowości nie będzie. Nie usłyszeli...
 - Słoń jest potrzebny i porcelana jest potrzebna. Niekoniecznie jednak słoń w składzie porcelany - mówił profesor Andrzej Drabiński, występujący tu jako ekspert komitetu społecznego „STOP budowie zakładów elektrolitu w Godzikowicach”

Firma nie rezygnuje jednak z próby przekonania nieprzekonanych i do naszej gazety przygotowała swoją wkładkę z informacjami na temat inwestycji

FREYA
 SALON KOSMETYCZNY
www.salonfreya.pl tel. 71 307 04 33
 rezerwacja online: www.moment.pl/freya



Profesjonalne zabiegi kosmetyczne na twarz i na ciało
Manicure Pedicure Makijaże
Opalanie natryskowe FAKE BAKE
Aleja Wolności 1D/7, Jelcz-Laskowice
obok drogerii Jasmin

REKLAMA

WYŻSZE PODATKI od nieruchomości

OŁAWA
Z sesji

Mieszkańcy Oławy i przedsiębiorcy zapłacą w przyszłym roku większy podatek od nieruchomości. O ile?

Nowe stawki podatku od nieruchomości radni miejscy uchwalili na październikowej sesji Rady Miejskiej.

Utrzymano 2-procentową stawkę od wartości budowli. O 1,04 zł za 1 m kw. więcej zapłacą właściciele budynków na prowadzenie działalności gospodarczej. O 4 grosze za metr kwadratowy wzrost podatek od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W przyszłym roku stawka wyniesie 0,95 zł za m kw.

Stawka od gruntów pod jeziorami, zbiornikami retencyjnymi i elektrowniami wodnymi wzrasta - z 4,54 zł za hektar do 4,80 zł. Organizacje pożytku publicznego, które prowadzą działalność odpłatną, od nowego roku

zapłacą 0,50 zł za metr kw. gruntu i 8,05 zł za m kwadratowego powierzchni użytkowej budynku.

Mieszkańców czeka też wzrost podatków od budynków lub ich części mieszkalnych.

Stawka wzrośnie o 6 groszy za metr kwadratowy powierzchni użytkowej. W przypadku obiektów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej kwoty z 22,86 zł za 1 m kw. powierzchni wzrastają do 23,90 zł za 1 m kw.

Wprowadzenie nowych stawek burmistrz uzasadnił tym, że w poprzednich dwóch latach stawki podatku od nieruchomości nie były zmieniane, a ustalając nowe brano pod uwagę aktualne kierunki rozwoju miasta pod względem inwestycyjnym oraz obowiązek sprawozdawczy gminy.

Nowe stawki od nieruchomości zaczną obowiązywać od stycznia 2020 roku.

(WK)

KIEDY BĘDZIE jasno na Leśnej?



Lampy stoją od dawna, ale... nie świecą

BYSTRZYCA
Inwestycja

Ulica Leśna już dawno gotowa, lampy przy niej zamontowane, ale wciąż nie świecą, choć właśnie teraz, gdy wieczorem szybko robi się ciemno, przydałyby się najbardziej. - Kiedy wreszcie ktoś je włączy? - pytają mieszkańcy.

O odpowiedź poprosiliśmy Henryka Kuriatę, pełniącego obowiązki wójta gminy Oława.

- To jest ten sam problem, który dotyczy również Marcinkowic. Po odbiorze inwestycji gmina zgłosiła się do firmy Tauron o przyłączenie nowo wybudowanej sieci do systemu oświetlenia. Terminy tauronowskie są niestety odległe. Czekamy na decyzję. Na pewno do końca roku oświetlenie będzie działało, ale chcielibyśmy to załatwić znacznie szybciej.

(CK) (KT)

OLEKSYN: Uczciwie zarobię na swojej pensję

GMINA OŁAWA
Samorząd

Nowym wicewojtem gminy Oława został Tomasz Oleksyn

To mieszkaniec Jelcza-Laskowic, który w lokalnej polityce powiatu oławskiego pojawił się tylko raz. W 2018 roku startował do Rady Miejskiej z list Prawa i Sprawiedliwości. Zdobył tylko 60 głosów i mandatu nie uzyskał.

Na wicewojtę gminy Oława typowany był od wielu tygodni. - To wybór merytoryczny, osoba bardzo dobrze przygotowana - podkreśla pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata. - Jestem przekonany, że sprawi, że gmina będzie się mogła rozwijać lepiej. Będziemy działać wspólnie, ale rozwój gospodarczy to jest ta gałąź, w której szczególnie może mi pomóc Tomasz Oleksyn. Po przeczytaniu jego CV i rozmowie z osobami, które go znają, nabrałem przekonania, że podejmując dobry wybór. Było kilka nazwisk, ale wybrałem najlepszego kandydata.

W komentarzach mieszkańców pojawiają się głosy, że to kolejny nominant Prawa i Sprawiedliwości w urzędzie. Jak komentuje to Kuriata? - Znaczący partyjni nie ma znaczenia, ale chyba nie sądzi pan, że zdecydowałbym się na kolejnego kreta?

O zatrudnienie zastępcy pytaliśmy Henryka Kuriatę już w styczniu, chwilę po tym, gdy zwolnił Teresę Jurijków-Górką. Odpowiadał wtedy, że w dłuższej perspektywie taka osoba będzie mu potrzebna: - Chciałbym, żeby zastępcą została osoba z gminy, która dobrze zna teren i mieszkańców. Nie chcę nikogo z zewnątrz. Cały czas poznaję ludzi. Moje biuro jest otwarte dla wszystkich. Wiele osób było zdziwionych, że można do mnie przyjść o każdej porze. Jeśli jestem wolny, to czemu nie? Takie mam podejście, tak pracowałem zawsze i nie mam zamiaru tego zmieniać. Wójt powinien służyć mieszkańcom i pomagać im w problemach. Swoją pracę wykonuję dla

dobra gminy, więc obowiązki chcę sprawować jak najlepiej.

Wiadomo już, że zastępcą osobą z gminy nie jest, bo obecnie mieszka w Jelczu-Laskowicach. Urodził się jednak w Oławie. W przeszłości walczył o fotel wójta gminy Zgorzelec.

- Jestem absolwentem Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii na Uniwersytecie Wrocławski, a także Akademii Ekonomicznej - mówi Tomasz Oleksyn. - Wiedza z tego zakresu na urządzenie niezbędna. Moja przeszłość zawodowa wiąże się z kancelariami prawnymi, obsługą przedsiębiorstw i pracą w dużych spółkach miejskich. Ostatnie moje miejsce pracy to „Jelcz”, czyli spółka skarbu państwa należąca do PGZ. Specjalizuję się w pisaniu projektów i pozyskiwaniu środków zewnętrznych, mam 48 lat i wiele doświadczenia w tym względzie. Istotną informacją może być fakt, że jestem pierwszą osobą w długoletniej historii Jelcza, która sukcesem zakończyła postępowanie na pozyskanie pieniędzy na realizację projektu badawczo-rozwojowego o wartości 7,5 mln złotych.

Zapytaliśmy go o wybory samorządowe w 2018 roku: - Nie jest tajemnicą, że startowałem z list Prawa i Sprawie-



Tomasz Oleksyn

dliwości do Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach. Hejterzy sugerują, że skoro uzyskałem 60 głosów, to nie mam żadnego poparcia społecznego. Chciałbym zaznaczyć, że moim celem nie było wejście do Rady Miejskiej. W Jelczu-Laskowicach mieszkałem wtedy dopiero od 5 miesięcy. Nikt oprócz kolegów i koleżanek z pracy mnie nie znał. Zostałem poproszony o start w wyborach i chciałem wesprzeć kandydata na burmistrza, który miał pomysł na wprowadzenie zmiany w gminie J-L.

Oleksyn skomentował sugestię o przynależności partyjnej: - Nie przychodzę tu dla zarobków, ponieważ zarobki, które mogę osiągać z wykształceniem prawniczym i ekonomicznym są wiele wyższe niż w samorządzie. Traktuję tę pracę jak misję. Nie dostałem tej pracy za szyld partyjny, bo tego szyldu nie mam. Startowałem z list PiS w przeszłości, ale nie jestem członkiem partii. W tak dużej gminie bezwzględnie potrzebny jest

wicewójt. Jego brak sprawiał, że pan Henryk Kuriata prawdopodobnie nie miał żadnego życia prywatnego. Kwestia delegowania obowiązków jest istotna. Ważne jest przyjęcie priorytetów. Ustalamy jeszcze czym dokładnie będę się zajmował, ale wiodącą rzeczą są kwestie dotyczące ściągania środków zewnętrznych. Chcielibyśmy się bardzo mocno na tym skupić w kolejnym roku. Tam, gdzie jest to możliwe, będziemy się starać te środki pozyskiwać. Chciałbym też uspokoić wszystkich mieszkańców gminy. Będę wartością dodaną tego urzędu. Uczciwie zarobię na swoją pensję, ściągając środki zewnętrzne. Moje drzwi dla wszystkich zawsze będą otwarte. Nie jesteśmy tu od tego, żeby się zamykać i wykonywać usługi polityczno-marketingowe. Jeśli ktoś myśli inaczej, nie powinien zajmować tej funkcji.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI
OPLACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 33 a (słupki firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
ZAPYTAJ O NASZĄ
POŻYCZKĘ
JELCZ-LASKOWICE
UL. OŁAWSKA 21
(STOKROTKA)
EXPERT
NIE TYLKO
OD OPLĄT!
U nas otrzymasz pożyczkę w kilka minut.
Bez poręczycieli, bez sprawdzania w BIK.
SPŁAĆ POŻYCZKĘ SZYBCIEJ
A JEJ KOSZT ZMNIEJSZYMY
PROPORCJONALNIE!

ŚMIERTELNE POTRĄCENIE. Co tam się stało?

GMINA DOMANIÓW

Dramat

35-letni Daniel 5 października został potrącony na drodze między Wierzbem a Marszowicami. Pomimo reanimacji, zmarł na miejscu. Rodzina martwi się, czy sprawca zostanie ukarany, policja szuka świadków

- 5 października 2019 roku, ten dzień wywrócił świat Adasia i jego mamy do góry nogami - czytamy na portalu pomagam.pl, na którym organizowana jest zbiórka dla wdowy i osieroconego Adasia. - Zaledwie 6 miesięcy po ślubie, 4 miesiące po narodzeniu syna, nasz przyjaciel, nasza rodzina, kochający mąż i ojciec odszedł z tego świata.

Daniel był mieszkańcem Kun. Wybrał się do pobliskiego sklepu po pieluski dla synka. Organizatorzy zbiórki piszą dalej: - Rozpędzony samochód osobowy uderzył w rower Daniela, nie dając mu żadnych szans na przeżycie. Daniel zawsze starał się, by jego bliskim niczego nie brakowało, więc teraz, gdy go zabrakło, musimy ich wspierać. Jego rodzina pomimo bólu i żalu walczy o na-



Na portalu pomagam.pl trwa zbiórka dla rodziny zmarłego

leżne zadośćuczynienie, bo po tym tragicznym zdarzeniu sytuacja materialna wdowy i nowo narodzonego Adasia diametralnie się pogorszyła. Chcąc zapewnić bezpieczeństwo, niezależność finansową i spokojną przyszłość Adasia postanowiliśmy zorganizować zbiórkę. Jako rodzina i przyjaciele błagamy was o pomoc i mamy nadzieję, że z państwa pomocą uda się w jakimś stopniu umniejszyć skutki tej tragedii. Serdecznie dziękujemy za każdą pomoc. Zbiórka jest dostępna na stronie pomagam.pl/dlarodzinydaniela.

Bliscy

Po wypadku zgłosił się do nas jeden z bliskich pokrzywdzonego. Prosił o anonimowość, bo - jak twierdzi - doradzano mu, by „lepiej nie szedł z tym do prasy”. Rodzina zmarłego boi się, że śledztwo zostanie umorzone, a sprawca nigdy nie zazna kary. - Jest wiele niewiadomych - mówi. - Ktoś gdzieś słyszał, że samochód jechał z Marszowic i zahaczył rowerzystę. Ale to nie może być prawda. Pojazd miał uszkodzoną lewą stronę, więc musiał wyjeżdżać z Wierzbna. Prawdopodobnie wyprzedzał w terenie zabudowanym. Potrącił Daniela, który wylądował za znakiem. Ludzie mówią, że sprawca w ogóle nie przejął się tym, co zrobił. Gdy dojechałem na miejsce wypadku, jego samochód był oddalony o 200 metrów. Nie wiem, czy uciekł, czy co się stało. Prokuratura i policja nie udzielają informacji. Z dokumentu pozwolenia na pochowanie zwłok wynika, że do zdarzenia doszło 150 metrów przed Wierzbem. Nikt mi jednak nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego tak zostało napisane, skoro nie jest to prawda. Potem usłyszałem, że to błąd w piśmie. Ciało leżało tuż za znakiem oznaczającym teren zabudowany, części z pojazdu były i przed,

i za nim. Taki błąd może być kluczowy, bo w terenie zabudowanym jest ograniczenie prędkości. Prokuratura już na pierwszy rzut oka stwierdziła, że kierowca jechał za szybko, a on sam podobno zeznaje, że 40 czy 50 kilometrów na godzinę. Nie został zatrzymany, ludzie widują go w kościele. Chcielibyśmy tylko sprawiedliwego śledztwa i uczciwej kary.

Świadkowie

Nie wiadomo, czy jest ktoś, kto widział zdarzenie. Podobno ktoś słyszał uderzenie, podobno rodzina kierowcy była na miejscu szybciej niż służby,



Rozpędzony samochód osobowy uderzył w rower Daniela, nie dając mu żadnych szans na przeżycie

podobno kierowca już dwa razy tracił prawo jazdy. To wszystko jednak tylko domysły, informacje mieszkańców, którzy o sprawie mówią dużo.

Rozmawiamy z kobietą, która zna kierowcę i znała pokrzywdzonego. Dziś stara się pomagać rodzinie Daniela, a w dniu wypadku widziała akcję służb: - Mogę powiedzieć tyle, że samochód na pewno był obrócony tak, jakby wyjeżdżał z Wierzbna i jechał do Marszowic.

Sprawca lubił jeździć szybko. Zdarzało mu się przez wioskę pędzić z prędkością 100km/h. Słyszałam też o tym, że tracił już prawo jazdy.

Śledztwo

Prokuratura na tym etapie nie chce udzielać żadnych informacji.

(TK)

Policjant nie tylko na służbie

JELCZ-LASKOWICE

Po pracy

Policjant pionu kryminalnego z J-L, wracając ze służby do domu, zatrzymał pijanego kierowcę. 32-letni obywatel Mołdawii kierował samochodem mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie

- Policjantem jest się przez całą dobę - podkreśla oficer prasowa podinspektor Alicja Jędo. - To nie praca, a służba.

Wyrazem takiej postawy było zachowanie funkcjonariusza pionu kryminalnego z KP w Jelczu-Laskowicach, który wracając nocą do domu po skończonej służbie zatrzymał nietrzeźwego kierowcę volkswagena. Uwagę policjanta zwrócił włączony „na

stałe” lewy kierunkowskaz jadącego przed nim samochodu i sposób poruszania się po jezdni, od lewej do prawej krawędzi. Kierowca stworzył poważne zagrożenie dla siebie i dla innych uczestników ruchu drogowego.

Policjant chcąc zapobiec tragedii, do jakiej mogłoby dojść, bez wahania zmusił kierującego do zatrzymania się. Podejrzewając, że mężczyzna mógł być nietrzeźwy, szybko podszedł do auta i udaremnił mu dalszą jazdę. O wszystkim powiadomił dyżurnego policji, który przysłał patrol. Funkcjonariusze wylegitymowali nieodpowiedzialnego kierowcę, zbadali stan jego trzeźwości. Okazało się, że kierujący to 32-letni obywatel Mołdawii. Miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Odpowiedział przed sądem za kierowanie w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu kara pozbawienia wolności do 2 lat oraz utrata prawa jazdy.

(KT)



Policja szuka świadków - komunikat funkcjonariuszy

W sobotę 5 października około godz. 10.50 na drodze W396 w Wierzbnie doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego kierujący samochodem osobowym marki Opel Zafira potrącił śmiertelnie rowerzystę. Przyczyny wypadku są ustalane.

Komenda Powiatowa Policji w Oławie poszukuje świadków wypadku drogowego, w wyniku którego rowerzysta potrącony przez samochód poniósł śmierć na miejscu. Osoby, które były świadkami wypadku lub posiadają wiedzę o przedmiotowym zdarzeniu, proszone są o osobisty kontakt z Wydziałem Dochodzeniowo-Śledczym KPP w Oławie, przy ul. Kopernika 1, bądź o kontakt telefoniczny pod numerami: 71-381-72-17 (220) lub 71-381-72-00 (222).

OŁAWA

Zaproszenie

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy udziale Wydziału Profilaktyki Uzależnień Urzędu Miejskiego w Oławie, organizuje konferencję, pod hasłem „Problem uzależnienia od alkoholu wśród młodzieży”

Seria tematycznych wykładów będzie prezentowana od godziny 9.30, w czwartek 21 listopada, w Sali Rycerskiej

Młodzi i alkohol

Urzędu Miejskiego w Oławie, plac Zamkowy 15. Prelegentami będą certyfikowani specjaliści psychoterapii uzależnień - Andrzej Bald i Andrzej Turek. Opowiedzą m.in. o roli prawidłowego rozwoju emocjonalnego młodzieży oraz o tragicznych skutkach uzależnienia od alkoholu. Przedstawia także raport z badań, przeprowadzonych na terenie Oławy, których celem było zdiagnozowanie problemów uzależnień w mieście i zastosowanie globalnej profilaktyki. Patronat honorowy nad konferencją objął burmistrz Oławy Tomasz Frischmann.

- Wykłady i dyskusje panelowe mają charakter otwarty - mówi Czesław Miłosz, przewodniczący MKRPA w Oławie. - Serdecznie zapraszamy więc do uczestnictwa wszystkich zainteresowanych problematyką uzależnień mieszkańców Oławy - zwłaszcza tych, którzy na co dzień borykają się z chorobą alkoholową, u młodzieży w swojej rodzinie i nie mogą sobie z tym poradzić. Ponieważ liczba miejsc w Sali Rycerskiej jest ograniczona, prosimy o telefoniczne zgłoszenie swojego udziału w konferencji - najpóźniej do 15 listopada. Czekać będziemy



Czesław Miłosz zaprasza mieszkańców Oławy na ciekawie się zapowiadającą konferencję...

na te zgłoszenia codziennie w dni robocze, w godzinach od 9.00 do 14.00, pod numerem telefonu 71-313-25-17.

(KAT)

Oławskie Centrum Odszkodowań

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW



mgr Wojciech Pawłowski

731 97 97 97

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława
www.odszkodowania.olawa.pl

- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW



- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

STAL-FOX



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

WESZLI DO ZWIĄZKU, ale tylko jedną nogą

GMINA OŁAWA

Zamieszanie trwa

Poparli pomysł, ale odrzucili statut. Będzie jeszcze jedna sesja nadzwyczajna

Utworzenie Związku Powiatowo-Gminnego pod nazwą „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe”, którego celem jest organizacja wspólnej, bardziej rozbudowanej komunikacji autobusowej, idzie jak po grudzie. Członkami Związku miały być wszystkie samorządy, które wspólnie chcą go finansować i pozyskiwać pieniądze zewnętrzne na ten cel - m.in. z programu rządowego, który obecnie oferuje dopłaty do deficytowych przejazdów autobusowych. Głównym założeniem jest uruchomienie większej liczby kursów autobusowych oraz lepsze wykorzystanie przejazdów szkolnych, by mogli z nich korzystać też mieszkańcy gmin. Projekt zakłada także bezpłatne bilety dla uczniów i emerytów, mieszkających na terenie samorządów powiatu oławskiego.

W teorii brzmi świetnie, a w praktyce konieczność przyję-

cia przez wszystkie wspomniane samorządy uchwał o przystąpieniu do związku i zaakceptowaniu statutu przeciąga się już kilka tygodni. Największy opór stawia gmina Oława.

Przewodniczący RG Mariusz Michałowski na sesji nadzwyczajnej złożył wniosek o ściągnięcie z porządku obrad pakietu uchwał, dotyczących powstającego Związku. Jak tłumaczył, chodziło przede wszystkim o kwestie bezpieczeństwa dowozu dzieci do gminnych szkół. Radni nie zgodzili się, by taka usługa była świadczona w ramach otwartych linii, z których będą mogli korzystać też zwykli mieszkańcy.

Temat wrócił 31 października, tym razem podczas sesji zwyczajnej. - Do dziś jako radni mieliśmy wiele uwag, związanych głównie z bezpieczeństwem dzieci - mówił Michałowski. - Wciąż nie zgadzamy się na dowóz dzieci w liniach otwartych, ale na posiedzeniu komisji wraz z panem starostą i prezesem PKS-u wypracowaliśmy rozwiązanie, dzięki któremu uczniowie będą dojeżdżali do szkół liniami zamkniętymi. Autobusy te będą otwarte jedynie jadąc po dzieci do danej miejscowości i wtedy, gdy uczniowie już wysiądą na stacji końcowej. Przykładowo

//

*Radca prawny Artur Świderski:
- Zgodnie z ustawą o samorządzie gminny przystąpienie do związku międzygminnego czy gminno-powiatowego wymaga przyjęcia statutu. Bez tego nas w związku nie ma*

taki autobus, wracając z Oleśnicy Małej do Oławy, będzie zabierał pasażerów. Dla dzieci nie zmieni się jednak nic.

Po tych słowach radni niemal jednogłośnie poparli uchwałę o przystąpieniu do Związku. Nieobecny był Łukasz Adamczyk, a od głosu wstrzymał się Tomasz Nie-

wodniczański. Chwilę później równie zgodnie odrzucili statut. Sylwia Haniszewska, Ryszard Terlecki, Andrzej Wesołowski i Marcin Ziobrowski wstrzymali się od głosu, reszta była przeciw. - Jestem zaskoczony tym głosowaniem odnośnie statutu - komentował wyniki radca prawny Artur Świderski. - Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, przystąpienie do związku międzygminnego czy gminno-powiatowego wymaga przyjęcia statutu. Bez tego nas w związku nie ma!

- Nie mieliśmy wcześniej takich informacji - reagował przewodniczący Michałowski i ogłosił przerwę. Okazało się jednak, że reasumpcja głosowania nie jest możliwa. Konieczne będzie więc zwołanie kolejnej sesji nadzwyczajnej.

Dlaczego radni nie przyjęli statutu? Ponieważ nie wszystko im odpowiadało. Wątpliwości budziła m.in. kwestia tego, kto ze strony gminy będzie zarządzał Związkiem. Oprócz wójta ma to być osoba, wskazana przez niego. Radni chcieliby mieć więcej do powiedzenia w tej sprawie.

Sesję nadzwyczajną zaplanowano na piątek 8 listopada.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Przewodniczący Rady Gminy Oława Mariusz Michałowski podkreśla, że dla radnych najważniejsze było bezpieczeństwo dzieci. W tej sprawie udało się dojść do porozumienia, ale statut nie został przyjęty

Wójt Gminy Domaniów informuje,
że dzień 27 grudnia 2019 r.
(piątek po świętach Bożego Narodzenia)
jest dniem wolnym od pracy w Urzędzie
Gminy Domaniów.
Odpracowanie dnia wolnego nastąpi
w dniu 16 listopada 2019 r. (sobota).
Za utrudnienia przepraszamy!
Wojciech Głogulski - Wójt Gminy Domaniów



Dyrektor Andrzej Dronsejko przedstawił plany szpitalne na najbliższe lata

OŁAWA

Zdrowie

Podczas kolejnej sesji Rady Powiatu przedstawiono obecną sytuację szpitala oraz plany na przyszłość

Przyczynkiem do tego był punkt w obradach, którym było sprawozdanie przewodniczącego Rady Społecznej SP ZOZ w Oławie z jej działalności w 2018 roku. Najpierw głos zabrał obecny

Przeszłość i przyszłość oławskiego szpitala

przewodniczący tej rady Tadeusz Kułakowski. W swoim wystąpieniu przywołał najważniejsze uchwały, które zostały przegłosowane przez radę. Między innymi były to opinie dotyczące rocznych planów finansowych czy podejmowanie uchwał w sprawie przyjęcia darowizn w postaci sprzętu medycznego. Największym wyzwaniem według przewodniczącego jest stan osobowy pracowniczey w oławskim szpitalu: - Sytuacja kadrowa jest jednym z ważniejszych problemów dotyczących funkcjonowania opieki zdrowotnej również w naszym szpitalu. Do niedawna dotyczyło to personelu medycznego i pielęgniarek w niektórych specjalnościach. Obecnie problem dotyczy też techników, rehabilitantów, ratowników oraz innych pracowników szpitala.

Przewodniczący odniósł się też do niewystarczającego finansowania przez NFZ procedur medycznych.

Znacznie szerzej o sytuacji w szpitalu opowiadał dyrektor tej placówki Andrzej Dronsejko. Przedstawił dotychczasowe osiągnięcia, ale też problemy, z jakimi od roku 2003 zmagają się szpital. Omówił wszystkie inwestycje, zakupy, realizację zamierzeń.

Dyrektor też pokusił się o pokazanie planów na przyszłość. Jak sam zastrzegł, nie jest to wizja ostateczna, raczej propozycja, w którą stronę powinien iść oławski szpital. W rysie historycznym pojawiło się wiele kwestii dotyczących ówczesnego zadłużenia placówki, i jak z roku na rok było ono redukowane. Dyrektor też bardzo szczegółowo przedstawił zmiany, które zaszły na terenie szpitala, jakie inwestycje udało się powziąć, co zmieniło się przez szereg lat. Udało się pozyskać prawie 21 mln złotych, z czego prawie 15 mln to pieniądze z funduszy Unii Europejskiej, ponad 3 mln złotych pochodziło z dotacji od sponsorów, ponad 1 mln zł pochodziło z fundacji na rzecz szpitala, NFS - to ponad 800 tys. zł, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy - to prawie 300 tys. zł (jak dyrektor zastrzegł, kwota już jest większa, bo w tym roku kolejny sprzęt trafił do szpitala), fundacja Polsat - prawie 250 tys. zł, z Ministerstwa Zdrowia 230 tys. zł, z Państwowego Funduszu Rehabilitacji ponad 100 tys. zł. Samorząd powiatowy poręczył kredyt dla szpitala w wysokości 10 mln złotych, na inwestycje przekazał ponad 11 mln złotych.

Dużą część wystąpienia dyrektora zajęła kwestia przyszłości. Chciał pokazać, jak widzi szpital za te kilkanaście lat. Piętro po piętrze pojawiały się kwestie, które wymagają poprawy, zupełnie innego spojrzenia. Wśród propozycji pojawiło się na przykład wyrównanie podjazdu dla pacjentów od strony izby przyjęć, przeniesienie administracji, zmiana lokalizacji nocnej i świątecznej pomocy medycznej (miałyby się znaleźć bliżej SOR-u), konieczność rozbudowy bloku operacyjnego czy poszerzenie obecnej porodówki. W prezentacji pojawiły się też kwestie oznaczenia szpitala i szpitalnego oddziału ratunkowego, choć - jak Dronsejko przyznał - nie jest to kwestia paląca, bo mając wybór zakupu sprzętu czy zakup oznaczeń zawsze wybierze to pierwsze, ale chyba przyszedł już czas, aby oławski szpital miał widoczną identyfikację. Przez całą prezentację dyrektor szpitala starał się przekazać, w jak trudnej sytuacji obecnie znajduje się szpital. Bez zmian fundamentalnych w systemie ochrony zdrowia te wszystkie plany mogą spełznąć na niczym. Zarówno sytuacja w zakresie wynagrodzeń, dostępności lekarzy, wyceny

procedur medycznych czy przekazywanych pieniędzy na służbę zdrowia, wymaga natychmiastowych działań. Bez nich szpitale powiatowe mogą sobie nie poradzić.

Radni wysłuchali prezentacji, padły też pytania. Roman Kaczor (KO) dopytywał, kiedy poprawi się sytuacja na SOR, a radna Bożena Worek (WS) pytała o znieczulenia okołoporodowe. Dyrektor w kwestii szpitalnego oddziału ratunkowego przyznał, że 80% pacjentów przebywa tam przez maksymalnie 3 godziny i jest to wynik znacznie poniżej średniej. Oczywiście mogą zdarzyć się przypadki dłuższego bycia na oddziale, ale są one związane z procedurami medycznymi. Andrzej Dronsejko zapowiedział, że chce zatrudnić drugiego lekarza na tym oddziale, co wygeneruje większe koszty, ale pozwoli na jeszcze szybsze interwencje. Co do znieczuleń, dyrektor tłumaczył się brakiem anestesjologa. W momencie, w którym takowy jest w pracy, ta usługa medyczna jest wykonywana.

Do kwestii tego punktu obrad odniósł się jeszcze radny Józef Hołyński pod koniec sesji, w czasie zapytań i wniosków. Zarzucił on przewodniczącemu Kułakowskiemu, że to właśnie

on przedstawia informacje o działalności Rady Społecznej przy SP ZOZ w Oławie. Rajca „Wspólnoty Samorządowej” mówił, że w zeszłym roku to on był jej szefem, więc on powinien to sprawozdanie przedstawić. Zwracał uwagę, że jego ocena szpitala jest inna i nie zgadza się z tym, co relacjonował przewodniczący Kułakowski. - Nie ma pan moralnego prawa! - dowodził. - Nie mówię tu o przepisach prawa. To jest właśnie ta nowa jakość koalicji „Brezdeń - Frischmann”, która postanowiła udekorować tę salę kartkami z informacjami o nazwiskach i pokazywać, jak to się z mównicą pięknie przemawia oraz klaskać na zawołanie. A tak naprawdę, jeżeli chodzi o podejmowanie poważnych uchwał, dotyczących chociażby powstania związku, o którym ostatnio mówiliśmy w kwestiach transportu publicznego, to Rada Powiatu nie miała okazji się wypowiedzieć. Dzisiaj mamy do czynienia z taką samą sytuacją!

Przewodniczący Kułakowski krótko odniósł się do zarzutów radnego, przekonując, że informację o szpitalu powinna przedstawiać osoba aktualnie pełniąca funkcję przewodniczącego Rady Społecznej SP ZOZ w Oławie, czyli właśnie on.

GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl



101. rocznica odzyskania NIEPODLEGŁOŚCI

POWIATOWE OBCHODY

PROGRAM UROCZYSTOŚCI - 11 LISTOPADA 2019 (PONIEDZIAŁEK)

- * GODZ. 11.45** – Główne obchody przed Pomnikiem Niepodległej, przy zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej w Oławie. Hymn Państwowy RP i wiązanek patriotycznych utworów zaprezentuje Oławska Orkiestra Dęta. Program artystyczny wykonają uczniowie z LO im. Jana III Sobieskiego w Oławie. Prezentacja rysu historycznego. Składanie kwiatów przez delegację.
- * GODZ. 13.00 - 14.15** – Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. 10 minut wcześniej (o godz. 12.50) poczty sztandarowe gromadzą się przed świątynią.
- * GODZ. 16.00** – Spotkanie przy ul. Młyńskiej, na placu przed Centrum Turystyki, Kultury i Rekreacji Browar „Probus” w Oławie. Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych, przy akompaniamentie Oławskiej Orkiestry Dętej. Wystawa i prezentacja replik broni i sprzętu ASG (Air Soft Gun) oraz wyposażenia taktycznego - Grupa „Task Force 2611 Orzeł”. Ciepły poczęstunek dla uczestników.

Bądź dumny ze swojej historii! 11 listopada, to także Twój Dzień Niepodległości

ORGANIZATOR **PARTNER** **PODMIOTY WSPIERAJĄCE**

POWIAT OŁAWSKI PROBUS Centrum Sztuki w Oławie

W Wójcicach powstało Koło Gospodyń Wiejskich



Koło założone, można działać!
GMINA J-L

Działają

23 października zostało oficjalnie zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń

Jego powstanie zainicjowano jednak wcześniej - 12 października. Podczas zebrania ustalono statut, wybrano przewodniczącą i zarząd. Na spotkanie inaugurujące zaproszono i uhonorowano panie, które współtworzyły poprzednie KGW w tej miejscowości. Były wspomnienia, opowieści, wzruszenia i wspólne śpiewanie!

Koło oficjalnie liczy 38 osób, ale już wiadomo, że są kolejne chętne do zasilenia tego grona.

Zarząd KGW jest 6 osobowy. Przewodniczącą została Agnieszka Piec-Rygielska, zastępczynię to: Anna Bauk i Anna Jaruszewska, członkinie zarządu: Anna Wiśniewska, Ewa Kraus-Rogowska i Janina Babiczuk. (KT)

PCK poszukuje opiekunek

Oławski oddział Polskiego Czerwonego Krzyża poszukuje osób, które byłyby zainteresowane zatrudnieniem w charakterze opiekuna. Podopieczni są z terenu Oławy, osiedla Sobieskiego, Nowy Otok, osiedla Chrobrego. Bliższe szczegóły można uzyskać u Barbary Bartkiewicz, instruktora ds. działalności opiekuńczej PCK w Oławie, pod numerem telefonu 71 3132325 w godzinach 8.00-15.00.

(GK)

Film i prelekcja

OŁAWA
Kultura

W ramach listopadowego Seansu Kinomana będzie można zobaczyć ekranizację powieści „Carol”

Obraz, który zdobył ponad 80 nagród i wyróżnień, opowiada o romansie zameżnej, dojrzałej kobiety, w której dorasta decyzja o rozwodzie, oraz młodej początkującej fotografki. Poznają się przypadkowo w Nowym Jorku, ogarniętym szaleńcem bożonarodzeniowych zakupów. Od pierwszego spotkania rodzi się między nimi fascynacja, szybko przeradzająca się w uczucie silniejsze, niż nakazy obyczajowe lat 50., w których żyją. W „Odrze” 21 listopada o godz. 18.00. Seans poprzedzi prelekcja Bartosza Solarewicza - animatora kultury filmowej i tłumacza.

(KT)

Mami Fatale

KINO MALUCHA

2019 17 Listopada 11:00

Bilety: 10zł
Dla opiekuna: 12zł
tel. 71 735 15 70
ul. Młyńska 3, Oława
www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki KINO JUNG

Wójt Gminy Domaniów Wojciech Głogulski
zaprasza
na uroczyste obchody

11 LISTOPADA

NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

W PROGRAMIE:

- 12.00** Msza Św. w Kościele pw. NNMP w Domaniowie
- 13.00** Przemarsz pod pomnik Orlicy z Orłętami, złożenie wiązanek kwiatów
- 13.30** Występy okolicznościowe w Domu Strazaka w Domaniowie:
 - występ uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Domaniowie
 - występ chóru Jubilat
 - koncert Orkiestry Dętej OSP w Domaniowie

Ponadto: fotobudka, słodki poczęstunek, wpis do księgi pamiątkowej

1918 - 2019

Agencja Opłat EXPERT

NAJTAŃSZE OPŁATY W MIEŚCIE!

POŻYCZKI DLA KAŻDEGO

KREDYTY • RZECZOZNAWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

OŁAWA
pl. Gimnazjalny 5b lok A
(Plastry Miodu)
501-169-184

OŁAWA / GODZIKOWICE

Obawy

Mieszkańcy kolejny raz protestowali przeciwko budowie fabryki elektrolitu w ich miejscowości. Ich zdaniem inwestycja jest zbyt ryzykowna i niesie ze sobą zbyt wiele niewiadomych. Inwestor przekonuje, że ryzyka nie ma

W spotkaniu, które odbyło się 30 października w oławskim Domu Kultury, wzięli udział inwestorzy fabryki elektrolitu Capchem, wykonawca projektu, przedstawiciele wałbrzyskiej strefy ekonomicznej, Centrum Inwestycji Strategicznych w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu (PAIH) oraz eksperci z zakresu produkcji elektrolitów i chemii nieorganicznej, z zakresu technologii wody i ścieków, a także ryzyka awarii przemysłowych. Inicjatorem był pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata. Z ramienia gminy wziął w nim udział także inspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki wodnej Artur Batór. Spotkanie poprowadził Mariusz Michałowski, przewodniczący Rady Gminy Oława.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał Jan Kamoji-Czapiński - dyrektor Centrum Inwestycji Strategicznych w PAIH, który zajmuje się między innymi wspieraniem przedsiębiorców w realizowaniu projektów inwestycyjnych w Polsce. Przekonywał, że dzięki inwestycji LG Chem w Kobierzycach Polska ma szansę stać się największym producentem ogniw i baterii do samochodów elektrycznych na całym świecie. Zakład będzie mógł zaopatrzyć dwa razy więcej samochodów elektrycznych niż obecnie największy na świecie, istniejący w Stanach Zjednoczonych. By fabryka w Kobierzycach mogła pracować zgodnie z założeniami, składniki baterii powinny być wytwarzane jak najbliżej LG Chem. Stąd pomysł na lokalizację Capchemu, producenta elektrolitu, kluczowego składnika ogniw, w godzickowickiej strefie ekonomicznej. - W momencie, gdy prace nad budową zakładu w Godzikowicach są wstrzymywane, zagraża to inwestycji w Kobierzycach, która łącznie stworzy 6 tys. miejsc pracy dla ludzi z całego regionu - mówił Jan Kamoji-Czapiński.

Dlaczego w tej sytuacji firma Capchem nie zabiega o budowę swojej fabryki w Kobierzycach? - pytali obecni na spotkaniu mieszkańcy

Odpowiadając na to pytanie Kamoji-Czapiński tłumaczył, że chodzi głównie o rynek pracy, by nie kumulować związanych z tym potrzeb zatrudnienia w jednym miejscu. Próbował też przekonać mieszkańców, że budowa fabryki elektrolitu w Godzikowicach to szansa na miejsca pracy w przyszłości. - Obecnie w powiecie oławskim i okolicy jest dużo miejsc pracy głównie w fabrykach motoryzacyjnych, ale gdy świat zrezygnuje z produkcji samochodów z napędem

konwencjonalnym, zostaną one zastąpione samochodami elektrycznymi, a wraz z tym liczba miejsc w fabrykach motoryzacyjnych będzie mniejsza. Dlatego nasza agencja stara się napędzać inwestorów nowej generacji i udało się to z największą fabryką ogniw do samochodów elektrycznych. Gwarantuję państwu, że o zakłady LG Chem biją się kraje zachodu Niemcy, Francuzi i...

- Więc niech go sobie wezmą - chórem odpowiedzieli mieszkańcy, przerywając dyrektorowi wypowiedź.

Dyrektor CIS nie zrezygnował, tylko jeszcze raz podkreślił, że poprzez tę inwestycję Polska ma szansę zyskać przewagę konkurencyjną wobec innych państw i jeżeli teraz nie wykorzystamy tej szansy, może być za późno. - Rozumiem, że teraz macie państwo dużo miejsc pracy, ale proszę pomyśleć o przyszłości - przekonywał. - Mamy możliwość uzyskać przewagę konkurencyjną jako Polska w przyszłości.

Takie argumenty nie przekonały jednak mieszkańców, którzy jednoznacznie opowiadali się przeciwko budowie fabryki.

Widząc i słysząc ich reakcję dyrektor Centrum Inwestycji Strategicznych w PAIH zagrał na innych uczuciach: - Powstrzymując tę inwestycję robicie markę całemu krajowi. Już nigdy nie zachęczę żadnej innej firmy, by ulokowała się w gminie Oława.

Do przychylnego spojrzenia na firmę i planowaną inwestycję próbował przekonać mieszkańców także jej szef James Yin. Zapewniał, że firma, by uzyskać czołowe miejsce na liście potentatów produkcji baterii, musiała przejść bardzo rygorystyczne kontrole jakości środowiska, zdrowia i bezpieczeństwa.

Projekt zakładu od strony technicznej i inżynierskiej przedstawił kierownik projektu Paweł Mroczkowski. Dokładnie opisał, jak zakład będzie wyglądał, z jakich części się składał. Omówił też proces produkcyjny oraz szereg zabezpieczeń zastosowanych zarówno w budynku fabryki jak i na poszczególnych etapach produkcji, począwszy od rozładunku. Mówił też o rozwiązaniach w sytuacjach awaryjnych.

Porcelana jest potrzebna, słoń też, ale nie słoń w składzie porcelany

Mieszkańców bardziej jednak interesowało to, dlaczego budowa takiej fabryki nie była z nimi przedyskutowana przed sprzedażą terenu inwestorowi? Dlaczego wtedy, gdy kupowali działki w okolicy strefy przemysłowej w Godzikowicach,



Spotkanie w sprawie budowy fabryki elektrolitów odbyło się w oławskim Domu Kultury 30 października. Przyszła spora grupa mieszkańców sprzeciwiających się tej inwestycji

nikt nie informował ich o tym, że w tym miejscu powstanie taka fabryka. Odpowiadając na ten zarzut pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata tłumaczył, że strefa przemysłowa w Godzikowicach powstała w roku 2006 roku i każdy, kto po tej dacie otrzymywał warunki zabudowy dla swojej inwestycji, powinien być o tym informowany. - Jeżeli tak nie było, to nie wiem dlaczego. Ja jestem wójtem tej gminy od 11 miesięcy - mówił Kuriata. Dodał, że grunty pod fabrykę elektrolitu w Godzikowicach zostały sprzedane 1,5 roku temu, a więc w czasie, gdy wójtem gminy był jego poprzednik. - Mając doświadczenie jako wójt innej gminy wiem, że za każdym razem, gdy do gminy przyjeżdżają potencjalni inwestorzy, do bólu tłumaczę, jaki zakład chcą wybudować w danym miejscu. Słusznym było więc wtedy zorganizować takie spotkanie jak dziś.

Z tym stwierdzeniem zgodził się Andrzej Drabiński, emerytowany profesor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, mieszkaniec naszego powiatu, który uczestniczył w spotkaniu jako ekspert po stronie mieszkańców i komitetu społecznego „STOP budowie fabryk elektrolitu w Godzikowicach”. Odnosząc się do słów dyrektora Jan Kamoji-Czapińskiego zarzucił mu, że przedstawił mieszkańców jako potencjalnych zadowolonych, którzy chcą uniemożliwić elektromobilność w Polsce. - Szanowny panie, porcelana jest potrzebna, słoń jest potrzebny, ale niekoniecznie słoń w składzie porcelany - mówił Drabiński. - Powiedział pan, że wybór Godzikowic na lokalizację fabryki był związany właściwie tylko i wyłącznie z tym, że inwestor chciał mieć szerszy rynek pracy. Ja to rozumiem, ale pan nie rozumie rolników, którzy się boją o swoją przyszłość. To, co pan mówił, że w perspektywie kilkudziesięciu lat będziemy mieli to

czy owo, to w nauce, a chyba nawet i w propagandzie jest nie do przyjęcia. Kto pięćdziesiąt lat temu myślał o komputerze?

Profesor przyznał, że produkcja elektrolitu jest nowym elementem, który wkracza nie tylko do Polski, do Europy. Dziwi go jednak to, że autorzy raportu oddziaływania na środowisko nie wzięli pod uwagę tego, o czym mówił w swoim postanowieniu wójt gminy Oława, czyli możliwych zagrożeń dla życia i zdrowia mieszkańców pobliskiej zabudowy.

Zwracając się do inwestorów fabryki zarzucił im, że traktują ten zakład jak enklawę, tymczasem żeby 40 tys. ton wyprodukować, najpierw trzeba te 40 tys. ton surowców przywieźć, a później wywieźć. Którędy? Dlaczego mieszkańcy mają żyć w ciągłym zagrożeniu jakiegoś niebezpiecznego zdarzenia? - pytał retorycznie. Wątpliwości według niego budzi to, że raport oddziaływania

na środowisko został wykonany w bardzo szybkim tempie i ma pięć uzupełnień. Łącznie daje to 800 stron maszynopisu, a na stronie internetowej gminy ujawniono tylko niektóre informacje.

Gdzie bezpieczeństwo mieszkańców?

- Proszę zrozumieć, że mieszkańcy gminy Oława są za postępem, za nowymi technologiami, ale nie chcą narażać swojego życia, życia swoich dzieci i wnuków na życie w nieustannej obawie przed awarią w fabryce - mówił profesor. - Rolnicy mają swoje działki tuż przy zakładzie. Kto kupi ich produkty, jeżeli będzie informacja, że pochodzą z tego regionu? Muszą to państwo zrozumieć. Ludzie się tego boją i mają prawo się bać.

>>



Widok planowanej fabryki z góry. Z lewej droga Oława-Brzeg

mają takie prawo

**Henryk Kuriata.
pełniący obo-
wiązki wójta
gminy Oława:**



Zdania ekspertów były podzielone. Na fot. z lewej Michał Piszcz, ekspert ds. elektrolitów i chemii nieorganicznej, wynajęty przez gminę Oława. Z mikrofonem profesor Andrzej Drabiński, ekspert komitetu społecznego

>>

z realizacją przedsięwzięcia i takie jest stanowiska wójta, który wydaje decyzje o uwarunkowaniach środowiskowych. - Rozumiem, że organ opiniujący mógł mieć inne zdanie w tej sprawie i w tym wypadku inspektor sanitarny miał, natomiast nie on wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. To należy do szefa danej gminy i to on jest odpowiedzialny za zbadanie zgodności tego przedsięwzięcia z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Odpowiadając na pytania i uwagi profesora Drabińskiego przedstawiciel firmy, która tworzyła raport oddziaływania na środowisko, zapewniał, że do pewnych rzeczy trudno się odnieść, np. do tematu emisji, która jest bardzo niska i nie ma podstaw, by prowadzić analizy

na temat zanieczyszczenia (obszerne i szczegółowe odpowiedzi przedstawiciele inwestora we wkładce do naszej gazety, którą przygotowała firma).

Chociaż bardzo ich ten temat interesował, mieszkańcy nie uzyskali satysfakcjonujących odpowiedzi na pytania o sytuację kryzysową, awaryjną, które mogą zdarzyć się podczas produkcji. Pojawił się też temat utylizacji odpadów powstałych przy produkcji oraz zużytych baterii, pytano o technologię budowy zakładu - chińską i europejską, były także zarzuty. Edyta Kubik, poseł na Sejm, członek komitetu społecznego, zarzuciła jednemu z ekspertów brak niezależności i wprost nazwała go lobbystą. - Skoro upieracie się państwo, że ta fabryka jest taka w porządku, zapytaliśmy ministerstwo środowiska, czy dla produkcji baterii litowo-jonowych są określone limity zanieczyszczenia środowiska

- mówiła. - I co odpowiedzieli? Że obowiązujące przepisy nie odnoszą się szczegółowo do tego tematu i ani Polska, ani Europa nie ma szczegółowo dostosowanych przepisów na ten temat i w związku z tym ci państwo będą się mieścić we wszystkich normach, bo one nie są określone.

Opierając się na wypowiedzi z jednego ekspertów dodała, że nie ma też limitów emisji dla wielu pojedynczych substancji powstałych przy produkcji, a to jej zdaniem oznacza doświadczenie na żywym organizmie.

Bez zgody

Spotkanie trwało ponad pięć godzin. Po długiej dyskusji przeradzającej się momentami w pyskówkę spotkanie zakończył Henryk Kuriata. Strony nie doszły do porozumienia. Nie padły też żadne ustalenia.

Każdy został przy swojej racji, a mieszkańcy jasno dali do zrozumienia, że nic nie jest w stanie przekonać ich do tej fabryki.

- My jej po prostu tutaj nie chcemy - powiedział jeden z nich podsumowując dyskusję.

Po zakończeniu spotkania poprosiliśmy o jego ocenę przedstawicieli „Komitetu społecznego „STOP budowie zakładów elektrolitu w Godzikowicach” oraz pełniącego obowiązki wójta gminy Oława Henryka Kuriatę. Spytaliśmy, czy spotkanie spełniło ich oczekiwania?

Oto odpowiedzi:

Komitet „STOP budowie fabryk elektrolitów w Godzikowicach”:

- Na spotkanie, które p.o. wójta kilkukrotnie obiecywał publicznie mieszkańcom, czekaliśmy z niecierpliwością. Na spotkaniu w Ośrodku Kultury był jednak tylko jeden z inwestorów - Capchem Poland sp. z o.o. Nie było drugiego - Guotai-Huarong sp. z o.o. Budzi to szereg wątpliwości odnośnie przejrzystości całego procesu. Ani mieszkańcy, ani komitet społeczny nie są usatysfakcjonowani... Mogliśmy przekonać się, że władze lokalne, WSSE „Invest-Park”, Polska Agencja Inwestycji

i Handlu, AB Industry (firma, która przygotowała raport oddziaływania na środowisko) i niezależni eksperci zatrudnieni przez Urząd Gminy w Oławie, nie byli przygotowani, by odpowiedzieć na wszystkie pytania, które padły ze strony mieszkańców. Od samego początku p.o. wójta manipuluje faktami i interpretuje przepisy prawa na korzyść inwestorów. Szczegółem stroniczości było zatrudnienie „eksperta” z dziedziny produkcji elektrolitu, który okazał się cichym lobbystą - ten ekspert pracuje w firmie Tangram Battery sp. z o.o., zajmującej się magazynowaniem energii oraz projektowaniem ogni. Dodatkowo firma jest kapitałowo powiązana z IMPACT CLEAN POWER TECHNOLOGY S.A. zajmującej się sprzedażą baterii litowo-jonowych m.in. do autobusów i tramwajów. W momencie, gdy podejmowano decyzję o sprzedaży działek, nie przeprowadzono konsultacji społecznych w rozumieniu ustawy o samorządzie gminnym, nikt nie przedstawił mieszkańcom założeń dwóch planowanych inwestycji. Spotkanie nie przyniosło żadnego konsensusu, gdyż od początku wszystkie działania urzędu gminy zmierzają do wydania pozytywnych decyzji środowiskowych dla obu inwestorów. Być może p.o. wójta z obawy przed utratą stanowiska pracy realizuje konsekwentnie rządowy plan rozwoju elektromobilności, nie biorąc pod uwagę głosu społeczeństwa. Komitet społeczny po tym, jak wójt zakończył spotkanie, przeprosił inwestora Capchem Poland sp. z o.o. za to, że polski rząd, samorząd oraz p.o. wójta wprowadzili go w błąd, wskazując lokalizację w Godzikowicach jako tę, w której bez żadnych problemów uzyska wymagane pozwolenia i będzie mógł realizować swoją inwestycję. Jednocześnie poprosiliśmy o rozważenie możliwości zmiany lokalizacji inwestycji przez inwestora.

- Nawiązaniu do spotkania 30 października należy również wspomnieć o dyżurach ekspertów w poniedziałek 28 października. Dawaly one możliwość indywidualnych rozmów z ekspertami. Ale... do takiego spotkania z mieszkańcami powinno dojść prawie dwa lata temu, kiedy to ówczesny wójt Jan Kownacki spotkał się z inwestorem i jako pierwszy dowiedział się o jego zamiarze. Zatajenie tych informacji, brak debaty publicznej w tamtym okresie, doprowadziły do obecnej sytuacji, również pod dyktando ówczesnych władz w czerwcu 2018 roku podjęto uchwałę o zmianie MPZP dla strefy przemysłowej w Godzikowicach, o czym dużo mówiło się na spotkaniu 30 października. Obecnie, kiedy już wiemy, że po sprzedanej działce pieniądze zostały wydane na przedwyborcze obietnice w 2018 roku, przed organem wykonawczym gminy stoi obowiązek wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie posiadanych opinii i uzgodnień na podstawie raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko.

Komitet zignorował wypowiedzi ekspertów w zakresie wielopoziomowego zabezpieczenia zakładu przed awarią, rozwijając katastroficzne wizje wystąpienia awarii przemysłowej. Naturalnym odruchem są obawy mieszkańców przed czymś nowym, nie mniej jednak organ wydający decyzje nie może w tym przypadku kierować się uznaniowością, a decyzja ma charakter decyzji związanej i wydana będzie na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Po wysłuchaniu wszystkich stron podczas wspomnianego spotkania w zasadzie był to „teatr jednego, no może dwóch aktorów”, który miał mało wspólnego z merytoryczną dyskusją, a raczej forsowaniem przez zainteresowaną stronę swojej wizji... I tu być może dopatruję się drugiego dna, ale jeśli tak jest, to nie ma to nic wspólnego z dobrze rozumianym interesem mieszkańców.

**TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA**



Podziękowanie

Komitet Społeczny „STOP budowie zakładów elektrolitu w Godzikowicach” dziękuje wszystkim mieszkańcom gminy Oława, gminy Domaniów, miasta Oława, miasta Wrocław (nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich, za co gorąco przepraszamy), którzy przybyli na spotkanie okazując wielkie wsparcie i razem z nami mówili głośno NIE fabrykom



Mieszkanke gminy Domaniów interesowało to, czy firma zamierza szukać nowej lokalizacji np. w gminie Domaniów. Szef firmy zapewnił ją, że nie



Tak ma wyglądać planowana fabryka od frontu

Listy do redakcji

Zawsze jest tylko jedna Ojczyzna

Jak co roku obchodzimy Święto Niepodległości. Z tej okazji napisałem kolejny wiersz poświęcony tej rocznicy, który zawiera nutkę żalu i goryczy, że mimo nawoływań do zasypywania podziałów wśród społeczeństwa, z różnych stron sceny politycznej, podziały te postępują nadal

Wolność, Ojczyzna i Niepodległość,
Walka, Patriotyzm, Bohaterowie.
Wszystkie te słowa wciąż tworzą jednoś,
Mądrość zawarta jest w każdym słowie.
Już się zatarły w narodzie blizny,
Minęło sto lat niepodległości,
Naszej, kochanej, pięknej Ojczyzny,
Symbolu walki, życia, wolności.

Zawsze jest tylko jedna Ojczyzna,
Tak jak bezsprzecznie jest jedna matka
I pewnie każdy mi rację przyzna,
Ze zawsze przy nas są do ostatka.
Tak jak strzeżemy swą ojcowiznę,
Dbamy o szczęście swojej rodziny,
Tak samo strzeżmy swoją Ojczyznę,
Lecz niech nie słowa mówią... lecz czyny!

Dobra nauka i twórcza praca,
To nasz fundament niepodległości,
Który Ojczyźnie siłę przywraca
I jest gwarantem naszej wolności.
Dziś gdy Ojczyzna jest niepodległa,
Czerpięz garściami wolność z ochotą,
Lecz tutaj rada jest ważna, jedna,
Bądź jej ostoją, bądź patriotą!
Bądź tym ogniwem, co wszystkich łączy,
Co czyni Naród zgodny, scalony.
Odrzuć co dzieli, różni, co jątrzy,
By Naród nie był tak poróżniony!

EUGENIUSZ CHOROSTECKI
ECHO

POST MORTEM

- Krystyna Kalemba

31 października zmarła Krystyna Kalemba, wieloletni nauczyciel biologii oraz wychowawca wielu roczników w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Oławie im. Jana III Sobieskiego. - Dla wychowanków była mistrzem, wzorem do naśladowania, człowiekiem niezwykłym, mądrym i prawym, dobrym i lojalnym przyjacielem, na wsparcie którego wszyscy mogli liczyć. Była osobą niezwykle rzeczową, kompetentną, sprawiającą, że rzeczy niemożliwe stawały się możliwe do realizacji. Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci i sercach - czytamy na stronie LO. Podpisano: Koleżanki i koledzy z LO nr 1 w Oławie im. Jana III Sobieskiego.



Uroczystości pogrzebowe odbyły się 6 listopada w kościele pw. NMP Matki Bożej Bolesnej w Świątnikach koło Jordanowa Śląskiego.

Wszystkich Świętych i Dom Kresowy

ebykowski@gazeta.olawa.pl



Edward Bykowski

Mrozik postraszył nad ranem 1 listopada, ale nie zniszczył kwiatów na mogiłach. Potem było chłodno, zaledwie kilka stopni powyżej zera, ale słonecznie, chwilami pochmurno. Funkcjonowały specjalne linie bezpłatnej komunikacji miejskiej w Oławie i w Jelczu-Laskowicach, ale nie było ścisku w autobusach, jak w poprzednich latach. Policjanci sprawnie dyrygowali ruchem drogowym - w ramach akcji „Znicz” - i czuwali nad bezpieczeństwem przechodniów, także nad porządkiem na parkingach, przed „miastem zmarłych”.

Coraz bardziej zaludniały się cmentarne alejki. Szczególnym akcentem było nabożeństwo, odprowadzane w każdej nekropolii. Okolicznościowe homilie zawierały fakty z historycznej przeszłości, kiedy te ziemie zasiedlali wypędzeni z ojcowizny, na utraconych Kresach Wschodnich, także Sybiracy i inni przybysze oraz ich potomkowie. Tu mieli „małą ojczyznę”, a po życiu znaleźli swoje ostatnie miejsce na ziemi. Wznoszono modły także w intencji spoczywających na innych cmentarzach, również za wschodnią granicą.

Właśnie o te groby troszczy się dolnośląska młodzież, w ramach akcji „Mogilę pradiada ocal od zapomnienia”, prowadzonej przez „Fundację Studio



Wschód”. Już od dziesięciu lat wyjeżdża w początkach lipca ponad tysiąc młodych ludzi z opiekunami, w kilkudziesięciu ekipach, w tym z Bystrzycy i dwie z Oławy. Przez kilkanaście dni odnawiają zaniedbane mogiły. Także poznają ślady polskiej historii na Podolu i Wołyniu, szczególnie we Lwowie, oraz aktualną rzeczywistość. Nawiązują i utrzymują kontakty z pozostałymi tam Polakami, ich potomkami oraz z miejscową ludnością.

Żeby zgromadzić fundusze na lipcowy wyjazd, młodzież szkolna kwestowała w świątecznym dniu 1 listopada, przed cmentarzami w Oławie i w Bystrzycy. Wszystkie pieniądze, tak pozyskane na Dolnym Śląsku, trafiają na bankowe konto fundacji, a przed wyjazdem zostaną rozdzielone proporcjo-

nalnie, na wydatki każdej ekipy.

Oprócz głównej akcji ratowania polskich mogił, „Fundacja Studio Wschód” prowadzi również działalność związaną ze świadczeniem pomocy najbardziej potrzebującym rodakom za wschodnią granicą. Także organizuje ożywione kontakty patriotyczne, ze środowiskami polonijnymi nie tylko z Ukrainy, także z Kazachstanu, nawet z Syberii. Stamtąd przyjeżdżają do Polski m.in. zespoły artystyczne i występują nie tylko we Wrocławiu, m.in. w Bystrzycy.

Wielu Polaków z tamtych stron marzy o powrocie do ojczyzny. W tym celu Fundacja podjęła się budowy „Domu Spotkań z Kresami”. To miejsce ma pełnić również funkcje edukacyjne. Młodzież będzie uczestniczyła w patriotycz-

nych imprezach, prelekcjach i spotkaniach z rodakami, którzy przyjadą do Polski, żeby ostatnie swoje lata przeżyć w ojczyźnie.

Realizacja tej inwestycji trwa od roku 2018, w Straszowicach pod Wołowem. Postęp prac zależy od pieniędzy. Każdy może dołożyć swoją cegiełkę, nawet niewielką. W oławskim powiecie osiedliło się wielu Kresowian, wyrosły następne pokolenia. Pomóżmy w budowie „Domu Kresowego”!

Nr konta FSW: 40 1540 1030 2103 7457 2565 0001. Przy rozliczeniu dochodów za rok 2019 (PIT 37) będzie można przekazać na ten cel 1% podatku.

Bliższe informacje o tej inwestycji - na stronie internetowej: www.studiowschod.pl.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach okazali nam wiele serca, życzliwości i wsparcia po śmierci kochanej babci i mamy

śp. Anieli Świętej

ks. Proboszczowi Henrykowi Jacakowi,
ks. Janowi Baszakowi, ks. Tomaszowi Czabatorowi,
firmie pogrzebowej Stanisława Jaśnikowskiego,
znajomym, sąsiadom, rodzinie
oraz wszystkim licznie zgromadzonem,
którzy uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej.
Serdeczne podziękowania kierujemy do personelu
medycznego pani doktor Olgi Sosulskiej
oraz pana doktora Zbigniewa Tyszkowskiego
wraz z paniami pielęgniarkami
oraz serdeczne podziękowania pani Elżbiecie Klukiewicz
za okazaną pomoc i życzliwość.
Pogrążeni w żałobie wnuczka Beata z Rodziną

ODESZLI

OLAWA

† 29 X	- Janina Filipowicz	- ur. 1935
† 29 X	- Jadwiga Chyrowska	- ur. 1947
† 29 X	- Stanisława Pernerowska	- ur. 1921
† 29 X	- Franciszek Ostrowski	- ur. 1942
† 29 X	- Apolonia Salaciak	- ur. 1925
† 31 X	- Marianna Kaniewicz	- ur. 1951
† 31 X	- Włodzimierz Kobel	- ur. 1950
† 1 XI	- Teresa Łabuńska	- ur. 1945
† 2 XI	- Karolina Muszyńska	- ur. 1933
† 2 XI	- Anna Nazar	- ur. 1939
† 3 XI	- Helena Standio	- ur. 1945
† 3 XI	- Henryk Jedliński	- ur. 1932
† 3 XI	- Maria Gutkiewicz	- ur. 1944
† 3 XI	- Teresa Zajac	- ur. 1936

JELCZ-LASKOWICE

† 31 X	- Henryk Marian Domański	- ur. 1955
† 4 XI	- Adam Roman Jaskuła	- ur. 1967

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 28-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43

kompleksowa organizacja pogrzebów
na cm. parafialnych i komunalnych

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl



Magdalena Kuczyńska

Rozmowa
z Magdaleną
Kuczyńską
dietetykiem,
psychodietetykiem,
członkiem
zwyczajnym
Polskiego
Stowarzyszenia
Dietetyków

NIE POLECAM żywności przetworzonej

- Dlaczego zainteresowała się Pani dietetyką?

- Temat żywienia zawsze był mi bliski, przykładam uwagę do tego, co jem, i co je moja rodzina. Jako nastolatka sama miałam nadwagę i dlatego chciałam, żeby moje dzieci tego uniknęły. Wiem, jakie to ma znaczenie w poczuciu własnej wartości. Miałam możliwość mieszkać na różnych kontynentach i obserwować, jak to wygląda w innych krajach.

Dietetyka jest dla mnie nie tylko zawodem, ale również pasją. Na swoim przykładzie wiem, jak zależne jest samopoczucie od mojej diety i moich nawyków, jak zmienia się wygląd i jakość cery.

- W czym Pani się specjalizuje?

- Moimi klientami są osoby z problemami zdrowotnymi, najczęściej są to choroby autoimmunologiczne. Sposób odżywiania bardzo istotnie wpływa na nasze zdrowie, bardzo wiele możemy zrobić

dietą, ale nie jest to tabletką cud - to wszystko wymaga dyscypliny, współpracy i zmiany stylu życia. Dieta zaczyna się w głowie. Jeżeli nie damy sobie przyzwolenia na zmiany, to żadna dieta nie pomoże.

- To jak pani pracuje z klientami?

- Przede wszystkim zaczynam od wywiadu żywieniowego, od tego, co klient lubi, a czego nie, i rozmawiam o możliwościach wprowadzenia zmian w jego sposobie odżywiania i stylu życia. Dziś pędzimy, nie mamy na nic czasu, na każdym rogu jest sklepik, gdzie możemy kupić tak łatwo dostępne gotowe produkty. Naszym problemem w dzisiejszych czasach są węglowodany proste, za dużo ich spożywamy. Ja nie pracuję na gramach i kaloriach, edukuję na temat tego, co jest dla kogoś dobre, a co nie. Nie ma jednej diety dla każdego, zależy to od wielu czynników, od schorzenia, od aktywności

fizycznej. Oczywiście przy jednostkach chorobowych trzeba wprowadzić konkretne zalecenia.

- Prowadziła Pani również zajęcia edukacyjne z uczniami szkół. Proszę powiedzieć, jaka jest świadomość dzieci w szkołach. Co to jest zdrowe jedzenie? Czy one będą lepiej się odżywiać?

- Razem z Polskim Stowarzyszeniem Dietetyków przeprowadziliśmy wiele warsztatów żywieniowych w szkołach podstawowych; dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w zajęciach. W Polsce jest bardzo duży odsetek dzieci z nadwagą i otyłością. Ten wskaźnik cały czas rośnie. Dlatego uważam, że takie zajęcia powinny na stałe zagościć w szkołach podstawowych, aby za młodu edukować w tym temacie. U dzieci świadomość zdrowego odżywiania jest różna, dzieci są bardzo dobrymi obserwatorami i jeżeli w domu rodzice zwracają uwagę na

to, co jest zdrowe, to dzieci również. Niektóre są bardzo świadome. Mimo wszystko jest bardzo dużo do zrobienia na tym polu.

- Jakimi cechami powinien charakteryzować się dietetyk?

- Moim zdaniem powinien być dociekliwy i otwarty na nową wiedzę, ponieważ w tym zawodzie bardzo dużo się zmienia, są coraz to nowsze badania, zależności i każdy organizm inaczej reaguje na zmiany. Otyłość czy inne dolegliwości są objawem, trzeba znaleźć ich przyczynę. Każdego pacjenta traktuję wyjątkowo i indywidualnie. Moim zdaniem kluczem do sukcesu w pracy z pacjentem jest jego motywacja do zmiany stylu życia, a nie restrykcyjna dieta. Jeżeli nasza dieta jest w 80% poprawna, to z pozostałymi 20% nasz organizm sobie poradzi.

Nie polecam żywności przetworzonej. Każdy dzień zaczynaj z pozytywnym nastawieniem!

TEKST SPONSOROWANY

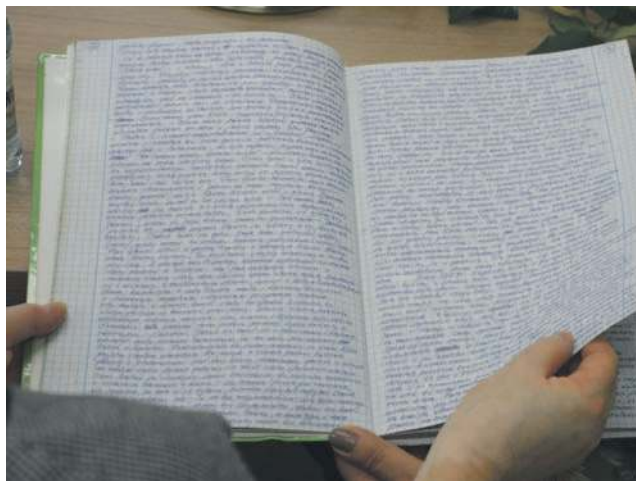
Oławski DEBIUTANT od zegarów

OŁAWA

Kultura

W czytelni biblioteki „Koronka” 29 października podczas spotkania autorskiego mogliśmy zapoznać się z debiutem literackim oławianina Mariana Bali

Kulisy wydania i napisania książki zdradzał zgromadzonym sam autor. Nosi ona tytuł „Kochać jak to łatwo powiedzieć”, który wprost odnosi się do znanej piosenki Piotra Szczepanika. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa Novae Res. Wśród publiczności obecna też była rodzina autora.



To rękopis, który przez kilka lat był spisywany przez autora

Skąd pomysł na książkę, jak ona się narodziła? O tym może opowie nam sam pisarz:

- Od kilku lat nosiłem się z zamiarem napisania książki. Na początku miało to być coś innego. Miało to być opowiadanie dla dzieci, może 10-12-latków. Jak spotykaliśmy się z bratem przy świątecznym stole, często wspominaliśmy lata młodości. Nasze dzieci słuchały, co myśmy będąc w ich wieku wyprawiali. Uważam, że większość zdarzeń w naszym życiu jest kwestią przypadku, na przykład spotykamy dziewczynę, uśmiechamy się do niej, ona odwzajemnia uśmiech, zaczynamy rozmawiać, spotykać się częściej, bierzemy ślub... I to wszystko jest pokłosiem jednego przypadku. Podobnie jest z moją książką, jest nieco z przypadku. Jest na bazie mo-

ich bardzo osobistych pamiętników, które pisałem mając 18 lat, gdy byłem w internacie Technikum Mechanicznego w Oleśnicy.

Autor wspominał o losach swoich pamiętników, które wysłane do rodzinnego domu w Wołowie przeleżały tam kilkanaście lat. Dopiero odziedziczony po zmarłym wujku zegar, który potrzebował renowacji, pomógł w ich odnalezieniu. Marian przeszukując szafę, próbując odkręcić potrzebną sztukaterię do naprawy kolejnego zegara, natrafił na... swoje spisane pamiętniki sprzed kilkunastu lat. I tak zrządzeniem losu narodziły się dwie pasje - pisarska oraz odrestaurowanie i naprawa starych zegarów.

Kolejne zrządzenie losu to spotkanie z sąsiadką, która zafascynowana tym, co Marian porabia przez cały czas w garażu, gdzie pisał, zapytała go o to. Od słowa do słowa autor zyskał pomoc w przepisywaniu swoich drobnych maczkiem zapisanych rękopisów książek. Zadanie iście tytaniczne, jak się później okazało. Ale koniec końców udało się, powstawała wersja elektroniczna, która mogła zostać wysłana do wydawnictwa. I tak powstała książka - historia miłości, w której pojawia się tajemnicza Sara. O samej treści autor nie chciał mówić, zachęcając do lektury.

Po spotkaniu można było uzyskać autograf od autora, zamienić z nim też parę słów.

TEKST I FOT.:
GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Marian Bali podczas spotkania autorskiego w bibliotece „Koronka” opowiadał o kulisach powstania jego książki



Drugą pasją autora jest odnawianie zegarów



Podczas spotkania można też było uzyskać podpis od autora



URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

Oławskie inwestycje

Dobiega końca budowa drogi przez Park nad stawami - od ul. Spacerowej do mostu na rzece Oławie. Zakończono układanie kostki, a w ostatnich dniach zostały zamontowane specjalne bramki ograniczające przejazd pod wiaduktem kolejowym pojazdom o wysokości przekraczającej 2,10 m.



Nowo wybudowana droga jest pierwszym etapem tzw. „Drogi ulgi”, która docelowo umożliwi mieszkańcom dojazd od PKP do ul. Kilińskiego, i dalej do Nowego Otku.



Kolejny odcinek tej drogi (od mostu na Oławie do ul. Kilińskiego) powstanie po uprzednim wykonaniu kanalizacji deszczowej, która będzie odprowadzała wody opadowe z Nowego Otku. Budowa kanalizacji już trwa - w tym roku powstał rów retencyjny do ul. Kilińskiego. Pozostało jeszcze wybudowanie odprowadzenia gromadzonych wód opadowych do rzeki Oławy.



Równocześnie z ukończeniem drogi przez park uruchomiony zostanie dojazd do ul. Cichej (obok boiska i cmentarza żydowskiego), na którym w ostatnich tygodniach wykonane zostały nakładki bitumiczne i zamontowano oświetlenie.

Przypominamy, że na budowę drogi przez park otrzymaliśmy ponad 300 tys. zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.



Na Stadionie Miejskim trwa budowa hali sportowej ze sztucznym boiskiem do piłki nożnej oraz zapleczem socjalnym. Obecnie trwają prace związane z wykonaniem konstrukcji stalowej hali, a w części socjalnej wykonywane są ściany oraz strop. Budynek będzie zajmował łączną powierzchnię ponad 2500 m². Obok hali powstanie boisko wielofunkcyjne o pow. ponad 1200 m². Całkowita wartość inwestycji to ponad 7 milionów zł, a jej zakończenie zaplanowano na koniec czerwca przyszłego roku.

Przedszkole „Super Start”



Trwa przebudowa parteru budynku dawnych stajni i ujeżdżalni przy ul. 3 Maja (obiekt TBS) na przedszkole. Obecnie wykonywane są instalacje wewnętrzne, wentylacja, ścianki działowe oraz posadzki. Po ukończeniu inwestycji powstaną tu dwa oddziały przedszkolne. Zostanie także rozbudowany i wyposażony w dodatkowe urządzenia zabawowe istniejący nieopodal plac zabaw. Generalnym Wykonawcą, wyłonionym w postępowaniu przetargowym jest firma RBU Budownictwo Sp. z o.o. z Wrocławia. Środki na funkcjonowanie placówki pozyskano z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach RPOWD 2014 - 2020. Projekt nosi nazwę „Super Start”.



Nowe maszty flagowe przed Urzędem Miejskim - obecnie znajdują się na nich flagi miejskie z herbem Olawy, które podczas świąt państwowych zostaną zastąpione flagą Polski.

Zakończył się II etap modernizacji budynku przy ul. Lipowej 1A - 1B. W zeszłym roku wykonano remont dachu, a w tym roku zmodernizowano elewację i klatki schodowe. Trwają prace remontowe w budynku komunalnym przy ulicy Lipowej 20 - wykonywana jest nowa elewacja, na ukończeniu są prace dekarские.



Lipowa 1 a, 1 b



Lipowa 20

W ramach niedawno ukończonej modernizacji budynku Szkoły Podstawowej nr 6 zamontowany został podnośnik platformowy dla osób niepełnosprawnych.



JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Michał Pakosz chce odwołania kierowniczki Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Iwony Ekhard. - Pod wnioskiem podpisał się 224 osoby - mówi. - Dłużej tak to trwać nie może

Są tematy, które na sesjach RM w Jelczu-Laskowicach ciągną się w nieskończoność. Było tak z weekendowymi dyżurami lekarskimi Krystyny Dekret, z ograniczeniem zatrudnienia Ireneusza Stachni czy zarzutami o nieudolne zarządzanie halą przez Krzysztofa Konopkę. Wiele miesięcy temu na tapet trafiła Iwona Ekhard, a właściwie MGOPS i wypłaty świadczeń.

Jeszcze w poprzedniej kadencji opozycyjni radni (w szczególności Michał Pakosz i Krzysztof Skrzydłowski) przekonywali, że jest wiele problemów, przede wszystkim z wypłatami 500+. Mówili, że przychodzą za późno, a czasami sugerowali, że opóźnienia trwają miesiącami. Dziś Krzysztof Skrzydłowski jest wiceprzewodniczącym Rady Powiatu, a Michał Pakosz razem z pozostałymi radnymi Prawa i Sprawiedliwości teoretycznie tworzy w Radzie Miejskiej koalicję z ludźmi Bogdana Szczęśniaka. Teoretycznie, bo choć ceną spokoju w tej kadencji była funkcja wiceprzewodniczącego RM dla Ireneusza Stachni, to PiS nie sprawuje roli bezrefleksyjnego partnera, który zgodzi się na wszystko. Radni tego ugrupowania mają zwykle wiele pytań i często zgłaszają swoje zastrzeżenia. Jedno z nich powtarza się najczęściej i dotyczy właśnie funkcjonowania MGOPS.

Wielomiesięczne zaniedbania czy problem, którego nie ma?



Michał Pakosz



Iwona Ekhard



Michał Wolski

Wniosek z podpisami

- Kiedy uda się usprawnić wypłacanie świadczeń rodzinnym i 500+? - pytał w październiku Michał Pakosz. - Do dnia dzisiejszego zgłosiły się do mnie 24 osoby. Wciąż powtarzają mi, że jest problem. Wśród nich samotna matka, która twierdzi że ma pieniądze za wrzesień i październik, a za lipiec i sierpień nadal nie. Kiedy fundusze na 500+ i świadczenia rodzinne wpływają na państwa konto, a kiedy operacje finansowe są realizowane? Proszę o odpowiedź. Mam też wniosek o odwołanie pani kierownik, który podpisał 224 osoby. Co miesiąc pytam o to samo, nie ma żadnej konkretnej odpowiedzi, nie ma konkretnego działania. Dłużej to tak trwać nie może!

Co ważne, radny nie sprecyzował sytuacji, w której

znajduje się wspomniana mieszkanka. Czym innym są bowiem regularne przelewy w ramach 500+, a czym innym wyrównania. Kilka miesięcy temu rząd zdecydował, że świadczenie będzie wypłacane na każde dziecko, bez względu na dochód. Oznaczało to jednak konieczność ponownego złożenia wniosku. Można je było składać od 1 lipca, a MGOPS miał trzy miesiące na realizację. Jeśli więc ktoś złożył wniosek 1 lipca, maksymalnie 1 października pieniądze z wyrównaniem musiały trafić na jego konto. Jeśli w późniejszym terminie, to trzy miesiące od tej daty. Ze słów Pakosza nie dowiedzieliśmy się, czy problem dotyczył wypłaty na podstawie starego wniosku, czy mieszkanka jest oczekującą na wyrównanie w ramach nowych zasad, a jeśli tak, to kiedy złożyła wniosek.

Odpowiadała mu kierowniczka MGOPS Iwona Ekhard: - To, co pan mówi, nie jest prawdą. Wszystkich

wniosków na świadczenia mam 5459. Do zrealizowania zostało 320. Na świadczenia rodzinne są 282 wnioski, ale w ich przypadku okres zasiłkowy kończy się 31 października. Od 1 listopada wchodzi nowe wnioski. Opracowane są już 53, zostało 229. Jeśli chodzi o 500+ zostały do rozpatrzenia 62 wnioski, które zawierały braki formalne. Proszę sprecyzować na czym polegają nasze zaniedbania. Wszystkie świadczenia są wypłacane. We wrześniu wrześniu zdjęto nam z planu 500 tysięcy złotych. Być może 24 osoby nie dostały jeszcze wyrównania, bo najpierw realizujemy wnioski bieżące.

Pakosz nie odpuszczał: - Zarzuci mi pani kłamstwa, a słyszę, że mogą być 24 osoby, które nie dostały pieniędzy. Za każdym razem otrzymuje pani przelew 25 dnia danego miesiąca? W ogóle pani nie odpowiada na moje pytania. Chcę się dowiedzieć, co z 24 osobami, które tych pieniędzy nie dostały. Co mie-

siąc temat jest zaniedbywany, co miesiąc ten sam problem. Czy jest na stronie internetowej informacja o terminach wypłat? Nie ma.

Wolski: Proszę o konkrety

W dyskusję włączył się Michał Wolski ze „Wspólnoty Samorządowej”. Jako beneficjent programu 500+ odczytał daty, w których w 2019 roku otrzymywał przelewy. Wahały się one od 18 do 29 dnia danego miesiąca. - O czym my w ogóle rozmawiamy? - pytał zażenowany powracającym jak mantra tematem. - Ustawa jednoznacznie precyzuje, że świadczenie 500+ pojawia się nam na koncie do końca każdego miesiąca. Czy jest w gminie choć jedna osoba, która 500+ nie otrzymała? Nie mówię tu oczywiście o wyrównaniu. Jeśli taka osoba jest, to o niej rozmawiamy. Proszę ją przyprowadzić. Każda osoba powinna otrzymać pieniądze do końca miesiąca. Może należy jednak zmienić ustawę. Chętnie spytam, co radny Pakosz zrobił, żeby ją zmienić? Jeśli rząd wprowadzi regulację, że 500+ musi wpływać do 15 dnia miesiąca, to super. Będę kibicował, żeby tak się właśnie stało!

- Pan mnie nie słuchał albo nie zrozumiał - kontrował Michał Pakosz. - Mówię o 24 osobach. Ponad 200 podpisało wniosek dotyczący odwołania kierownik Ekhard. Znam treść ustawy i nie powiedziałem, że 200 osób pieniędzy nie otrzymało. Przytoczyłem przykład matki, która za lipiec i sierpień 500+ nie dostała.

Nie ma pan elementarnej wiedzy. Chce pan nazwisk? Jest RODO i nikt mnie nie upoważnił. Mogę się z tą panią u pana pojawić. Mówiłem też o świadczeniach rodzinnych, kwestia 500+ dotyczyła tylko tej jednej osoby.

Wniosku o odwołanie nie głosowano.

Jakie są fakty?

Nasi czytelnicy interweniują u nas w różnych sprawach. Jeżeli chodzi o wypłatę 500+ w gminie Jelcz-Laskowice tylko raz otrzymaliśmy maila od czytelniczki, która prosiła o anonimowość. Temat wracał poruszany przez radnych, którzy twierdzili, że mieszkańcy dzwoniли do nich. Nie podważamy tego, być może właśnie tak było. Gdy pytaliśmy kilku niepowiązanych politycznie beneficjentów programu, żaden z nich utrudnień nie zaobserwował.

Jeśli radni mają rację i są w gminie osoby traktowane niesprawiedliwie, niech się do nas zgłoszą (adres e-mail niżej). Prosimy jednak, by nie były to zgłoszenia anonimowe. Obiecujemy, że ta anonimowość zostanie zachowana na łamach gazety, ale jeśli mamy po raz kolejny interweniować w MGOPS, chcielibyśmy to zrobić w sprawie konkretnego Jana Kowalskiego, a nie bliżej nieokreślonego mieszkańca z niedokładnie sprecyzowanym problemem.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

JELCZ-LASKOWICE

Zapowiedź

Przed nami Święto Niepodległości. Jak będą wyglądały obchody w Jelczu-Laskowicach?

Narodowe Święto Niepodległości jest obchodzone corocznie 11 listopada dla upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918, po 123 latach zaborów. W tym roku przypada 101 rocznica.

- W formie muzycznej refleksji nad wolnością, staramy się przypominać wartości i ideały, które stały się fundamentem demokratycznej Polski - mówią organizatorzy z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury. - Przywołujemy pojęcia takie jak wolność i ojczyzna, próbujemy zastanowić się nad nimi w kontekście wyzwania współczesnego świata. Promujemy patriotyzm i świadomość obywatelską, budując jednocześnie postawy otwartości i tolerancji, wskazując na możliwe nowoczesne

Muzyczna refleksja nad wolnością

i kreatywne sposoby spędzania wolnego czasu, pełnego szacunku dla historii państwa polskiego.

W Jelczu-Laskowicach obchody rozpoczną się uroczystym apelem pod pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej”. Potem odbędzie się msza święta w intencji ojczyzny w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Po mszy - koncert Kameralnego Chóru Męskiego „Cantilena” z Wrocławia, a wieczorem kameralny spektakl operowy „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki.

Kameralny Chór Męski „Cantilena” został założony we wrześniu 1966 roku we Wrocławiu. Pół wieku pracy jednego z nielicznych już w Polsce chórów męskich zostało zauważone i docenione przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W roku 2007 chór został uhonorowany medalem Zasłużony Kulturze Gloria

Artis. Zespół, który dziś nawiązuje do bogatych tradycji chóralnych Wrocławia, swoje sukcesy zawdzięcza współpracy ze znakomitymi dyrygentami m.in.: Edmundem Kajdaszem, Krzysztofem Teodorowiczem, Tadeuszem Zathayem i innymi. Repertuar chóru jest bardzo zróżnicowany i obejmuje muzykę od wczesnego średniowiecza do czasów współczesnych, zarówno sakralną, jak i świecką. Szczególne miejsce w repertuarze zajmuje program pieśni patriotyczno-wojskowych oraz muzyka cerkiewna. Od września 2018 roku dyrygentem Kameralnego Chóru Męskiego „Cantilena” jest Damian Koneczny. W roku 1998 rozpoczęło działalność Stowarzyszenie Kameralny Chór Męski Cantilena.

Spektakl „Straszny dwór” prezentuje najważniejsze muzyczne fragmenty i sceny połączone narracją, która przybliży treść narodowe-

go dzieła najmłodszym, jak i najstarszym widzom. Opera została opracowana w wersji kameralnej i nieco skróconej. Elementy scenografii, kostiumy z epoki, a przede wszystkim piękne głosy z pewnością przysporzą nowe rzesze miłośników opery. Wykonawcami tej wyjątkowej produkcji kameralno-koncertowej są znani polskiej scenie operowej soliści z opery śląskiej, wrocławskiej i krakowskiej. „Straszny dwór” jest polską operą w czterech aktach, skomponowaną przez Stanisława Moniuszkę. Sztuka niegdyś była popularna wśród polskiej publiczności i jednocześnie zakazana przez władze rosyjskie. Prapremiera miała miejsce w Warszawie, 28 września 1865 roku i do dnia dzisiejszego dzieło to jest uważane za najlepszą operę Moniuszki i zarazem najlepszy tego typu utwór polski XIX wieku.

(KT)

„STRASZNY DWÓR”
STANISŁAW MONIUSZKO

11.11.2019
GODZ. 18.00 HALA CSIR
JELCZ-LASKOWICE

Moniuszko 200.
2019 ROKIEM 200.
STANISŁAWA MONIUSZKI

WYKONAWCY:
HANNA JADWIGA CZERNIKOWA
STEFAN ZBIGNIEW MIELCZNIK
NARRATOR - SŁOWO MUZYKI

ANNA OGINSKA
RENATA DOBOSZ
ALEKSANDRA STOKŁOSA
WALDŁI KOMANDŁA
ZBIGNIEW WUNSCH
WŁODZIMIERZ SZKŁASKI
ONKAR JASNY

**KAMERALNY SPEKTAKL OPEROWY
Z OKAZJI ROKU MONIUSZKOWSKIEGO 2019
ZESPÓŁ KAMERALNY MAESQUARTET**
FORTEPIAN / SKRYPCE / KLARNET / KONTRABAS

BILETY DO NABYCIA W CENTRUM KULTURY / CENA 20 ZŁ / WWW.MGCK-JL.PL

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

WSPÓLNIE ŚWIĘTUJMY odzyskanie niepodległości



11.30 UROCZYSTY APEL pod pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej” przy ul. Witosa
12.00 Msza święta w intencji ojczyzny / kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika
13.00 (po mszy) koncert patriotyczny / Kameralny Chór Męski „Cantilena” z Wrocławia
18.00 kameralny spektakl operowy „Straszny Dwór” Stanisława Moniuszki z okazji Roku Moniuszkowskiego 2019 / hala CSiR / bilety po 20 zł w biurze Centrum Kultury

www.mgck-jl.pl



Burmistrz Jelcza-Laskowice Bogdan Szczęśniak, przy wsparciu Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, zaprasza na uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości

Mieszkańcy Jelcza-Laskowice i gminnych miejscowości rozpoczną świętowanie o godz. 11.30 pod pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej” na ul. Witosa. Podczas uroczystego apelu zostaną przypomniane czasy odradzania się ojczyzny po 123 latach niewoli i osobistości historyczne, które szczególnie się do tego przyczyniły. Obecność pocztów sztandarowych szkół i organizacji podkreśli podniosłość tego momentu, a złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem będzie symbolicznym upamiętnieniem bohaterów niepodległości.

O godz. 12.00 rozpocznie się w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika msza św. w 101. rocznicę odzyskania niepodległości. Uczestnicy uroczystości będą się modlić za pomyślność ojczyzny i o umiejętność właściwego korzystania z wolności na co dzień. Koncert chóru męskiego „Cantilena”, zaplanowany bezpośrednio po mszy, będzie okazją do przypomnienia sobie dziedzictwa polskiej pieśni patriotycznej i legionowej.

Wyjątkową atrakcją świątecznego dnia będzie zorganizowany przez MGCK kameralny spektakl operowy „Straszny Dwór” Stanisława Moniuszki. W roku poświęconym twórcy polskiej opery narodowej to obowiązkowy punkt programu, nie tylko dla miłośników muzyki klasycznej. Spektakl rozpocznie się o godz. 18.00 w Centrum Sportu i Rekreacji, a bilety w cenie 20 zł są do nabycia w sekretariacie Centrum Kultury.

(UMIG)

Z największym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp. Adama Jaskuły,

byłego pracownika UMIG, przedsiębiorcy,
mieszkańca gminy Jelcz-Laskowice.

Pograżonej w żalobie rodzinie i przyjaciółom przekazuję
najszczerze wyrazy współczucia i słowa wsparcia.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak wraz z kierownictwem
i pracownikami UMIG w Jelczu-Laskowicach.



OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowice ogłasza nabór kandydatów na stanowisko ds. drogownictwa w wymiarze jednego etatu w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

1. Nazwa i adres jednostki:

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:

stanowisko ds. drogownictwa

3. Wymagania niezbędne:

- obywatelstwo polskie,
- wykształcenie średnie techniczne lub wyższe techniczne;
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:

- znajomość przepisów prawnych: ustawy o drogach publicznych, Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie określenia warunków udzielania zezwoleń na zajęcie pasa drogowego, Rozporządzenie ministra Infrastruktury w sprawie sposobu numeracji i ewidencji dróg publicznych, obiektów mostowych, tuneli, przepustów i promów oraz rejestru numerów nadanych drogą, obiektem mostowym i tunelom, ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy Prawo budowlane, ustawy Prawo Zamówień Publicznych, ustawy Kodeks

postępowania administracyjnego;

- staż pracy w administracji publicznej;
- Umiejętność czytania dokumentacji projektowej;
- biegła obsługa komputera;
- rzetelność i dokładności;
- umiejętność sprawnej organizacji pracy.

5. Zadania do wykonania na stanowisku:

- prowadzenie szczegółowej ewidencji dróg i chodników;
- opracowywanie planów remontów w zakresie drogownictwa i ich zlecanie wyspecjalizowanym firmom;
- kontrola oznakowania dróg należących do Gminy;
- kontrola stanu technicznego oświetlenia ulic na terenie miasta i gminy oraz nadzór nad likwidacją wszelkich nieprawidłowości;
- dokonywanie uzgodnień w zakresie umieszczania urządzeń obcych w pasie drogowym;
- wydawanie pozwoleń na zajęcie pasa drogowego oraz ustalanie związanych z tym opłat;
- wykonywanie innych poleceń przełożonych w ramach powierzzonego zakresu czynności.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:

- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownika administracyjno-biuroowego, zgodne z Rozporządzeniem

Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:

- życiorys i list motywacyjny;
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych;
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe;
- w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. drogownictwa. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 917), art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1260) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej. Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podsta-

wie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

10. Termin i miejsce składania dokumentów:

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy” i określeniem stanowiska należy składać w terminie do **14.11.2019 r.** (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu) na adres: **Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice, pokój nr 20**

**BURMISTRZ JELCZA-LASKOWICE
BOGDAN SZCZĘŚNIAK**

Maciej Hen w Bibliotece „Koronka”



15 listopada (piątek) godzina 18:00
Czytelnia - Ratusz II p.



Człowiek wielu talentów

OŁAWA
Kultura

**Biblioteka „Koronka”
zaprasza 15 listopada
na spotkanie z Maciejem
Henem**

Autor ten urodził się w roku 1955 w Warszawie, gdzie mieszka do dziś. W 1980 ukończył wydział operatorski łódzkiej PWSFTviT. Przez lata próbował swoich sił w różnych dziedzinach: był operatorem filmowym, scenarzystą, fotografem, reżyserem filmów dokumentalnych, muzykiem, dziennikarzem, tłumaczem z języka angielskiego, a czasami nawet aktorem. Obecnie utrzymuje się głównie z realizacji światła w jednej z prywatnych telewizji.

Jako prozaik debiutował w roku 2004 opublikowaną pod pseudonimem Maciej Nawariak powieścią historyczną „Według niej” - próbą

realistycznego przedstawienia żydowskiego oblicza Jezusa i jego otoczenia. Powieść ta ma formę wywiadu-rzeki z ponad stoletnią Marianną - matką głównego bohatera. „Solfatarę” - swoją drugą książkę, nad którą pracował od 2006 roku - ukończył w 2014. W rok później powieść ukazała się nakładem wydawnictwa WAB. Zdobyła tytuł Książki Roku 2015 Warszawskiej Premiery Literackiej, Nagrodę im. Gombrowicza 2016 (ex aequo z „Uprawą roślin południowych metodą Miczurina” Weroniki Murek) i znalazła się w finałowej trójce Nagrody im. Norwida 2016 oraz finałowej siódemce nagrody Angelus 2016.

Trzecia powieść Macieja Hena „Deutsch dla średnio zaawansowanych” pojawiła się na rynku wydawniczym we wrześniu. W przygotowaniu książka dokumentalna „Beatles i my”, która ma się ukazać na początku przyszłego roku nakładem „Agory”.

(KT)

Radni i ich oświadczenia

OŁAWA
Sesja

**Radni powiatowymi
zapoznali się z informacją
dotyczącą składanych
przez nich oświadczeń
majątkowych**

Przedstawiał ją przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski. Usłyszeliśmy, że radni popełnili dużo rażących błędów. Tylko dwóm radnym z dziewiętnastu udało się złożyć w pełni poprawne oświadczenia.

Jakie błędy najczęściej popełniali? Nie są wypełniane wszystkie rubryki, a w tym miejscach, które nie dotyczą

danej osoby, powinny pojawić się słowa „nie dotyczy”. Nie zgadzały się wielkości gruntów, pod którymi miała znajdować się zgłaszana nieruchomość. Często radni nie określali współwłasności majątkowych. Do wszystkich radnych zaapelował przewodniczący mówiąc, że mogą zapoznać się z listą błędów oraz przeczytać zasady właściwego wypełnienia oświadczeń. Podobną informację przedstawił starosta Zdzisław Brezdeń dotyczącą urzędników, którzy mają obowiązek składania oświadczeń majątkowych. I tutaj pojawiają się podobne błędy, nie wszystkim też udało się w regulaminowym czasie takie oświadczenia złożyć.

(GK)

Działami przeciwwgradowymi zajmie się minister

OŁAWA
Powiat

**Rada Powiatu dostała
odpowiedź w sprawie
przesłanej do premiera
Mateusza Morawieckiego
petycji w sprawie oddzia-
ływania na środowisko
dział przeciwwgradowych,
używanych przez jedną
z podwrocławskich spółek
ogrodniczych**

O sprawie pisaliśmy wielokrotnie na łamach GP-WO. Przewodniczący rady Tadeusz Kułakowski przedstawił od-

powieź kancelarii premiera. Czytamy w niej, że petycja została przekazana do ministra środowiska i tam zostanie nadany jej dalszy bieg. Jak podsumował to przewodniczący, sprawa dalej się toczy, więc jest to dobra informacja. Z tą oceną nie zgodził się radny Józef Hołyński, który stwierdził, że sprawa została oddana do niewłaściwego ministerstwa. Wpływ takich działań na pogodę może stwierdzić jedynie Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, którym zarządza Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, więc nie do końca podziela entuzjazm przewodniczącego.

(GK)

powiatowa
Gazeta Powiatu Oławskiego
Wydawca: OLAWA
Redakcja: OLAWA
Druk: OLAWA
Cena: 2,50 zł
Tel. 695 603 603

Susza, bo strzelają do chmur?



Tak twierdzą rolnicy z powiatu oławskiego. Mówią, że dział przeciwwgradowy zamontowany przy szklarniach w Siechnicach ma wpływ na brak opadów

- Nie zgadzamy się na to, aby jeden podmiot, dbając o własny interes narażał na straty okolicznych mieszkańców - mówi Józef Hołyński (na fot.), radny powiatowy i rolnik. - Zgoda na ingerencję w atmosferę i jej skutek winna być poprzedzona stosownymi badaniami, a takowych w kraju nie ma! Oczekujemy, że premier Mateusz Morawiecki zleci opracowanie analizy wpływu dział gradowych w naszym rejonie na wielkość opadów deszczu

O sprawie pisaliśmy w sierpniu

Autoliv

NASZA PRACA, KAŻDEGO DNIA PRZEKŁADA SIĘ NA BEZPIECZEŃSTWO MILIONÓW KIEROWCÓW ORAZ ICH PASAŻERÓW. JEŚLI CHCESZ DO NAS DOŁĄCZYĆ, APLIKUJ NA STANOWISKA:

JELCZ-LASKOWICE:

- MONTER SYSTEMÓW BEZPIECZEŃSTWA
- MAGAZYNIER PRODUKCYJNY

OŁAWA:

- OPERATOR MASZYN SZWALNICZYCH
- OPERATOR SYSTEMÓW TNĄCYCH

W Autoliv czekają na Ciebie

STABILNE ZATRUDNIENIE W OPARCIU O UMOWĘ O PRACĘ BEZPOŚREDNIO Z AUTOLIV

ATRAKCYJNY SYSTEM WYNAGRODZEŃ OPARTY NA KOMPETENCJACH

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z PROGRAMU REKOMENDACJI PRACOWNICZYCH - 1500 ZŁ ZA KAŻDĄ POLECONĄ OSOBĘ

GRUPOWE UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE NA ATRAKCYJNYCH WARUNKACH DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

DOFINANSOWANIE DO WYPOCZYNKU DLA DZIECI I ŚWIADCZENIA ŚWIĄTECZNE

DOFINANSOWANIE DO ŻŁOBKA LUB PRZEDSZKOLA WSPÓŁPRACUJĄCEGO Z FIRMĄ

DOFINANSOWANIE WYBRANYCH BENEFITÓW (NP. KARTA MULTISPORT, BILETY DO KINA, DOSTĘP DO SIŁOWNI, REHABILITACJA, ZNIŻKI NA BILETY DO TEATRU)

DOFINANSOWANIE DO POSILKÓW W KANTYNI

BEZPŁATNE WEJŚCIE NA BAZEN DLA CIEBIE I TWOICH BLISKICH RAZ W TYGODNIU

Pamięć o zapomnianych ofiarach

POWIAT

Historia

Sto lat temu świat leczył rany po I wojnie światowej, wtedy nazywanej Wielką Wojną. Ludzie musieli poradzić sobie z traumą konfliktu nieznanego wcześniej w historii ludzkości. Robiono to za pomocą różnych działań i form wyrazu. Jedną z nich były pomniki upamiętniające tych, którzy poświęcili swoje życie na frontach wojny. Pomimo upływu wieku część przetrwała do naszych czasów

W latach 1914-1918 życie straciło około 2 tysięcy żołnierzy pochodzących z naszego powiatu, w tym 392 z Ohlau. Dużą większość z nich pochowano na cmentarzach w pobliżu miejsc śmierci, często oddalonych o tysiące kilometrów stąd. Naturalne stało się, że najbliżsi poległych pragnęli, aby na terenie ich rodzinnych miast i wsi powstały upamiętnienia, przez Niemców określane słowem „Kriegerdenkmal”, przy których można byłoby oddawać cześć zmarłym. Pomniki, tablice i epitafia miały spełniać takie oczekiwania.



Pomnik w Dziuplinie kilka lat temu odbudowano, ale zdaje się, że jedna z jego części zaginęła



W Kończycach to, co zostało z pomnika, leży zaniedbane w centrum wsi

Ku pamięci i przestrodze

Upamiętnienia stawiano w miejscach godnych i reprezentacyjnych, czyli m.in. przy głównych skrzyżowaniach, placach, kościołach, szkołach czy na cmentarzach. Czasem usytuowano je obok monumentów ku czci poległych w wojnie francusko-pruskiej z lat 1870-1871.

Standardowy w naszym rejonie pomnik to ustawiony na kilkustopniowym cokole prostokąt wyciosany ze szlacheckiego granitu, na którym wyryto krótką sentencję, listę imion i nazwisk ofiar z danej miejscowości wraz z datami narodzin i śmierci. Często też po bokach wyrzeźbione są miecze kojarzone z rycerskością, żołnierskie hełmy, Krzyże Żelazne - najwyższe niemieckie odznaczenie wojskowe (też spotykane jako rzeźba stanowiąca zwieńczenie monumentu) oraz wieńce laurowe lub z liści dębowych symbolizujące mądrość i męstwo. Im bardziej okazałe upamiętnienie, tym więcej środków trzeba było przeznaczyć na jego budowę, dlatego najciekawsze stawiano w większych miejscowościach lub przy bogatych gospodarstwach ziemskich. Całość otoczona była zazwyczaj niskim płotkiem lub słupkami połączonymi łańcuchem, często też w bliskim

śledztwie sadzono krzewy ozdobne oraz dęby.

Miejsca, w których stały pomniki, miały szczególne znaczenie w pierwszych dniach listopada oraz okresach świąt, w tym państwowych, kiedy to w ich otoczeniu organizowano wiece i uroczystości. Przy nich zbierały się rodziny ofiar, by je wspominać i opłakiwać, ale nie tylko. Pomniki były też tłem wielu wydarzeń politycznych.

Odniemczanie

Po II wojnie światowej i osiedleniu pobliskich terenów przez Polaków monumenty straciły na znaczeniu. Stały się wręcz drażniącym elementem krajobrazu. Wyryte w kamieniu symbole i niemieckie napisy przypominały o nie tak dawnych traumach. Od 1945 roku rozpoczął się wieloletni proces odnietowania terenów poprzez usuwanie wszelkich śladów po byłych mieszkańcach. Podobnie było wszędzie na „Ziemiach Odzyskanych”. Likwidowano napisy na budynkach, całe cmentarze i oczywiście pomniki.

Warto zaznaczyć, że niektóre nazwiska wyryte na monumentach brzmiały bardzo swojsko, a z pewnością część z ich właścicieli mówiła po polsku i czuła się Polakami. Jednak w okresie odnietowania mało kto o tym myślał, a refleksja przyszła dopiero po latach. Dlatego też na wielu pomnikach, które jednak dożyły do naszych czasów, są ślady prób zniszczenia, ale widocznie brakło (na szczęście!)



Mało kto dziś pamięta, że ta kapliczka w Gaci to przekształcony pomnik ofiar I wojny światowej



Oleśnica Mała, płyta z nazwiskami poległych leży na ziemi, widoczna po lewej stronie zdjęcia, naprzeciw pomnika św. Nepomucena

zapału i gdy okazało się, że rozbicie tablicy czy rozkucie napisów wcale nie jest takie łatwe, zaniechano prób.

Upamiętnienia na terenie naszego powiatu, pomimo zawirowań historii, przetrwały w różnym stanie. Jedne są mniej, inne bardziej zadbane, niektóre zalegają wywrócone i zapomniane, chociaż codziennie mijane przez setki osób. Takim przykładem jest ten w Kończycach, a raczej to, co z niego pozostało, czyli jeden prostokątny kamienny blok leżący przy przystanku autobusowym. Być może nazwiska poległych z tej miejscowości są wyryte na tym kamieniu w części, która leży na ziemi?

O upamiętnieniu z Zabardowic pisaliśmy niemal dekadę temu. Wówczas sołtys chciał odkopać pomnik, który kilkadziesiąt lat wcześniej, w czynie społecznym, pomagał zakopać. Niestety, do dzisiaj nie udało się tego uczynić. Podobnie ma się sprawa z upamiętnieniem z Domaniowa. Znane jest miejsce zakopania pomnika. Może nadszedł już czas, aby wyciągnąć te zabytki z ziemi?

Oprócz tych dwóch ww. pomników z pewnością na terenie naszego powiatu jest jeszcze kilka gdzieś zakopanych bądź ukrytych. Jeśli, któryś z czytelników ma wiedzę, gdzie to jest, zachęcamy do kontaktu.

Przewrócone, zniszczone i przywrócone



Na miejscu kolumn z nazwiskami poległych w I wojnie światowej w Godzikowicach stała się kapliczka

W niektórych miejscowościach można odnaleźć monumenty, które lata temu zniszczono, a później starano się odbudować. Np. w centrum Jankowic, przy placu zabaw, w 2011 roku ponownie ustawiono wykuty w kamieniu spis poległych, który dekady leżał zaniedbany. Nie jest on specjalnie imponujący, ale warto docenić, że mała społeczność zadbała o ten zabytek.

Część swojej świetności odzyskał również monument w Miłoszycach, który składał się z pięciu kamieni ustawionych na sobie jako obelisk. Przez wiele lat był wywrócony. Obecnie stoi bardzo nieostannie poskładany w nieco innym miejscu niż pierwotnie. Brakuje na nim środkowej części, która leży obok. Napisy są prawie nieczytelne. Podobna jest historia pomnika z Dziupliny. Na początku XXI wieku na nowo go ustawiono i zdaje się, że również brakuje w nim jednej z trzech części.

Chyba najbardziej chlubnym przykładem odkopanego i przywróconego pomnika jest ten z Biskupic Oławskich. Stoi on w reprezentacyjnym miejscu przy innych, pamiątkowych tablicach i nikomu nie przeszkadza, że obok na maszcie powiewa biało-czerwona flaga.



W Owczarach stał się w dobrym stanie monument ku czci poległych

Przerobione na kapliczki

Jest na terenie naszego powiatu kilka przykładów przekształceń byłych pomników na obiekty kultu religijnego. Dziś już mało kto pamięta o pierwotnym przeznaczeniu tych monumentów, a dodatkowo są one tak sprawnie przerobione, że nieznaną historię osobie trudno je rozpoznać.

W Gaci zeszlifowano lub zakryto niemieckie napisy (ostały się jedynie te u podstawy), usunięto zwieńczenie w postaci wykutego w granicie Krzyża Żelaznego, a na jego miejsce wstawiono figurę Maryi. Do tego główną część kolumny pomalowano na biało-niebieskie barwy. Z tyłu nadal rosną dwa dorodne dęby. Pomnik stoi przy głównej ulicy w centrum wsi.

Podobny przykład stanowi monument z Łęgu. Wraz z kolejnymi remontami traci ze swojej pierwotnej wersji. Jeszcze kilka lat temu, zanim obłożono go granitowymi płytami, można było odnaleźć więcej szczegółów jego pierwotnego przeznaczenia. Dziś najważniejszym elementem, który zachował się w niezmi-

ZAPOMNIANEJ WOJNY



to obecnie krzyż

nionej formie, jest zwieńczenie z reliefem Krzyża Żelaznego i napisem niemieckim oraz datą, które zdjęto i wmurowano u podstawy. W miejscu zdemontowanej części ustawiono krzyż.

W Nowym Dworze również przekształcono pomnik w kapliczkę. Miejsce niemieckiego orła zastąpił krzyż, a metalowej tablicy z wrytymi nazwiskami poległych oraz hełmem zajęła inna z sentencją „JEZU TOBIE POWIERZAMY SWÓJ LOS NOWY

DWÓR 1949” i wizerunkiem Chrystusa. Do pomnika przytwierdzone są również flagi państwowe.

Chyba najbardziej spektakularna jest historia pomnika, który był w Godzikowicach przy kościele Znalezienia Krzyża Świętego. Do naszych czasów ostał się jedynie wysoki granitowy cokół, na którym powoli wyłaniają się niemieckie napisy spod starej zaprawy mającej niegdyś je ukryć. Bloki kamieni i krzyż będący zwieńczeniem pomnika są współczesne. Niegdyś centralną część zajmowały dwie kolumny z wrytymi nazwiskami poległych. W czasie odnieniania zakopano je za wsia. Ponad 20 lat temu jedną z nich odkopano i zawieszono na przechowanie do oławskiej parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła. Ówczesny proboszcz przyjął fragment pomnika na przechowanie, aby nikt go nie ukradł lub zniszczył. Niestety, kiedy rozpoczęto budowę monumentu poświęconemu Janowi Pawłowi II, ksiądz - nie pytając nikogo o zdanie - zlecił zeszlifowanie napisów i użycie pomnika jako cokołu, na którym ustawiono podobiznę papieża. Ciekawe, czy nasz święty życzyłby sobie, aby stawiano jego podobiznę na zatartych imionach poległych żołnierzy?

Oprócz monumentu z Godzikowic na przechowanie do oławskiej parafii trafił jeszcze pomnik z Jaczkowic, który również był wcześniej zakopany. Ten nieco dłużej przetrwał na tyłach kościoła, ale kilka lat temu podczas prac remonto-

wych zezwolono robotnikom na zabranie go i ślad po nim zaginął...

Nietypowe

Niektóre pomniki stały się tak oczywistym elementem krajobrazu, że przestaliśmy zwracać na nie uwagę. Słynny i piękny lew naprzeciw urzędu gminy i miasta w Jelczu-Laskowicach to również monument upamiętniający poległych w I wojnie światowej. Niestety, połowa nazwisk jest zniszczona, ale zachowały się Krzyże Żelazne wykute po obydwu krótkich bokach sarkofagu. Na terenie miasta (pamiętajmy, że jeszcze niedawno Jelcz i Laskowice to były dwie odrębne miejscowości) jest jeszcze jeden pomnik przy ulicy Ogrodowej, który stosunkowo dobrze zachował się do naszych czasów. Oczywiście nie obyło się bez przeobrażeń, bo niemiecką „gapę” zastąpiono krzyżem, a żelazny oderwano. Na szczęście pierwotne napisy są dobrze czytelne.

W Ścinawie pomnik pozbawiony tablicy wygląda raczej jak murowany grill otoczony słupkami, które niegdyś łączył metalowy płot. Dobrze natomiast zachowały się płaskorzeźby orłów na froncie.

Ciekawy jest monument zachowany w Owczarach. Łatwo można odczytać napisy na nim, widoczne są też reliefy mieczy na dwóch bokach. Nie przetrwało tylko jego zwieńczenie. Wysoki obelisk stoi za płotem przed prywatną posesją. Jeszcze kilka lat temu dookoła niego biegał drób tworząc ciekawy kontrast codzienności z historią miejsca. Mieszkaniec budynku, przed którym jest obelisk, przyznaje, że często ktoś zatrzymuje się przed nim, aby przyjrzeć się, wykonać zdjęcie. - Bywa, że przyjeżdżają też Niemcy, ale coraz rzadziej - mówi.

Skromnym upamiętnieniem jest tablica, która wisi przy wejściu do kościoła w Domaniowie. Możliwe, że przy innych parafiach również można było niegdyś spotkać podobne.

Nieco większą tablicę, przypominającą wieko olbrzymiego sarkofagu można znaleźć przy ścieżce prowadzącej do pałacu w Oleśnicy Małej, naprzeciw pomnika św. Nepomucena. Zachowała się ona w bardzo dobrym stanie.

Często spacerujący po oławskim Rynku zadają pytanie: „co to za pomnik z krzyżem ułożony obok figury Św. Nepomucena?” Otóż to nie krzyż, a miecz, część upamiętnienia ofiar I wojny światowej mieszkających w Siedlcach. Monument pierwotnie stał naprzeciw kościoła w tamtej wsi. Z czasem zdemontowano go. W 1995 roku zespół naszej gazety zabezpieczył ten fragment pomnika, przewiózł do Oławy i ułożył na skwerze przed ratuszem, gdzie leży do dziś.

Nie sposób w tak krótkim tekście przedstawić wszystkich pomników ku czci poległych w I wojnie światowej na terenie naszego powiatu. Opisane powyżej to jedynie przykłady, ale pokazujące, jak różne są losy tych upamiętnień. Obecnie coraz częściej społeczności lokalne dbają o tego typu zabytki. To część bardzo ciekawej i nieco zapomnianej historii regionu. Warto ją zgłębiać, poznawać i pielęgnować.

TEKST I FOT.:
PIOTR TUREK



Piękny lew przed urzędem gminy i miasta w Jelczu-Laskowicach leży na sarkofagu, gdzie wypisano nazwiska poległych. Szkoda, że połowa z nich jest zniszczona



Pomnik w Miłoszycach przez wiele lat leżał rozbity. Kilka lat temu złożono go, ale bardzo niestarannie



Z każdą kolejną renowacją łęgowski monument ku czci ofiar z lat 1914-1918 traci swój pierwotny charakter. Dziś funkcjonuje jako kapliczka, a o jego pierwotnym przeznaczeniu świadczy już tylko jedynie dawne zwieńczenie z reliefem Krzyża Żelaznego i napisem niemieckim oraz datą, które zdjęto i wmurowano u podstawy



Pomnik z Jaczkowic, który trafił na przechowanie do kościoła pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie zaginął, ale miejsce, w którym pierwotnie stał we wsi, bardzo łatwo odnaleźć - na skrzyżowaniu, niedaleko charakterystycznego malunku Myszki Miki



Tablica przy wejściu do domaniowskiego kościoła



W Nowym Dworze trudno rozpoznać, że kapliczka pierwotnie była upamiętnieniem ofiar I wojny światowej



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

DODATKOWE SZKOLENIE Z ZAKRESU ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna” wkrótce ogłosi nabory wniosków w zakresie podejmowania działalności gospodarczej oraz rozwijania działalności gospodarczej dla mieszkańców oraz podmiotów z obszaru objętego Strategią Rozwoju Lokalnego Kierowanego Przez Społeczność (LSR) na lata 2016-2022 dla obszaru Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna”.

W związku z powyższym pragniemy zaprosić wszystkich zainteresowanych wskazaną tematyką na szkolenie z przygotowania wniosków o przyznanie pomocy wraz z załącznikami, a w szczególności opracowania biznesplanu. W październiku 2019 roku przeprowadzone zostały

2 szkolenia z przedmiotowego zakresu, które cieszyły się dużym zainteresowaniem potencjalnych wnioskodawców, dlatego wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i proponujemy kolejne szkolenie przed naborem. **Warunkiem przeprowadzenia szkolenia jest zgłoszenie się minimum 20 osób zainteresowanych tematyką.**

Proponowane miejsce oraz termin szkolenia: świetlica wiejska w Pogorzeli, 23.11.2019 r. (sobota), od godziny 10:00 do 16:00.

Dla przypomnienia przedstawiamy, kto może ubiegać się o przyznanie pomocy, w zależności od zakresu operacji. W przypadku **podejmowania działalności gospodarczej** może ubiegać się następujący podmiot:

- Pełnoletnia osoba fizyczna, która jest obywatelem Unii Europejskiej, zamieszkuje obszar wiejski objęty LSR oraz w okresie 2 lat poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie tej pomocy nie wyko-

nywała działalności gospodarczej, do której stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, w szczególności nie była wpisana do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Natomiast w przypadku **rozwijania działalności gospodarczej** może ubiegać się:

- Przedsiębiorca prowadzący mikro lub małe przedsiębiorstwo, które ma miejsce wykonywania działalności gospodarczej na obszarze objętym LSR, a podmiot ubiegający się o przyznanie pomocy w okresie 3 lat poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy wykonywał łącznie co najmniej przez 365 dni działalność gospodarczą, do której stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, oraz nadal wykonuje tę działalność.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku rozpoczęcia naboru

wniosków, konieczne będzie złożenie wniosku o przyznanie pomocy wraz z załącznikami, a ocena dokumentacji jest prowadzona w dwóch etapach, tj. ocena wstępna mająca na celu zweryfikować poprawność formalną dokumentacji oraz zgodność operacji z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Drugi etap oceny polega na sprawdzeniu zgodności operacji z celami LSR oraz lokalnymi kryteriami wyboru operacji. Z tej oceny tworzona jest lista rankingowa, a wszystkie operacje mieszczące się w limicie dostępnych środków są przekazywane do finansowania. Ze szczegółowo opisanymi kryteriami mogą się Państwo zapoznać pobierając dokument

Wyjaśnienia do lokalnych kryteriów wyboru operacji ze strony internetowej www.wieshistoryczna.pl. Dodatkowo warto zaznaczyć, iż w przypadku dwóch wnioskodawców, którzy otrzymają równą liczbę

punktów podczas oceny, pierwszeństwo na liście rankingowej będzie miał wnioskodawca, który jako pierwszy złożył wniosek o przyznanie pomocy w naborze wniosków.

Więcej szczegółowych informacji na co dzień można otrzymać w biurze Stowarzyszenia BOWH. Natomiast, aby wziąć udział w szkoleniu, zwracamy się z prośbą o dokonanie zgłoszenia za pośrednictwem adresu e-mail biuro@wieshistoryczna.pl, telefonicznie pod numerem telefonu 77 412 90 21 lub osobiście w siedzibie Stowarzyszenia w Krzyżowicach 72. W przypadku niewystarczającej liczby zgłoszeń, szkolenie się nie odbędzie, a informacja o organizacji szkolenia zostanie podana do publicznej informacji za pośrednictwem strony internetowej w dniu 18.11.2019 r. Zapraszamy

ZARZĄD STOWARZYSZENIA

TEKST SPONSOROWANY

Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna”.

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY **PARAPETY * ROLETY**

W standardzie:

- zaczepek antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH

KONSTRUKCJE 605-059-235

STALOWE 603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

KURS ZAWÓD

- **uprawnienia UDT** do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- **elektroenergetyczne SEP (1,2,3)**
- **BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy**

tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com

www.szkoleniakursy.com

Sprzeciw wobec inwestycji

OŁAWA

Powiat

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu pod obrady trafiła uchwała wyrażająca stanowisko rady wobec inwestycji budowy stacji bazowej telefonii komórkowej przy ulicy Nadbrzeżnej

Spór o budowę tych urządzeń trwa już od dłuższego czasu. Pisaliśmy o tej sytuacji wielokrotnie na łamach „GP-WO”. Mieszkańcy osiedla Zaodrza oraz osiedla przy ulicy Bolesława Chrobrego protestują przeciwko montażowi stacji bazowej jednego z operatorów telefonii komórkowej. Twierdzą, że inwestycja jest budowana za blisko zabudowań mieszkalnych i może mieć wpływ na zdrowie i życie mieszkańców. Jak sami protestujący podkreślają, nie są przeciwnikami telefonii komórkowej czy w ogóle takiej technologii, uważają jednak, że lokalizacja jest nieprawidłowa. W związku z tym Rada Powiatu postanowiła zająć się od swojej strony tą sprawą. W przyjętej uchwale czytamy, że kierując się za-

sadą zrównoważonego rozwoju oraz ustawową zasadą przezorności, rada wyraża swój sprzeciw dla realizacji tej inwestycji, uznając ją za przedsięwzięcie, którego skutki dla środowiska oraz dla zdrowia i życia mieszkańców powiatu oławskiego nie są w pełni rozpoznane.

Więcej dowiadujemy się z uzasadnienia tejże uchwały. 3 października do rady wpłynęła petycja wystosowana przez radną Rady Miejskiej w Oławie, złożona w imieniu mieszkańców Oławy, a dotycząca sprzeciwu realizacji budowy stacji bazowej. Została ona przesłana do rozpatrzenia w komisji skarg, wniosków i petycji. W uzasadnieniu autorzy powołują się na dwa artykuły z Konstytucji Rzeczypospolitej dotyczące zasady zrównoważonego rozwoju, dostrzegając konieczność nadania pierwszeństwa racjom społecznym i środowiskowym wobec racji gospodarczych. Drugą poruszoną kwestią jest obowiązek samorządu w dbaniu o prowadzenie polityki zapewniającej bezpieczeństwo przyszłym pokoleniom oraz wspierania działania obywateli na rzecz ochrony środowiska i zdrowia ludzkiego.

Rada powołuje się w uzasadnieniu na przyjęty pro-

gram ochrony środowiska dla powiatu oławskiego w latach 2017-2020 oraz na przyjętą weszłym roku uchwałę woli przystąpienia do „Programu ochrony środowiska przed polami elektromagnetycznymi dla Powiatu Oławskiego”. Jest tam wyrażona opinia, która mówi o tym, że rośnie zagrożenie spowodowane promieniowaniem elektromagnetycznym, w związku z brakiem dostatecznym dowodów co do ich wpływu na zdrowie człowieka. Za uchwałą i wyrażeniem sprzeciwu radni głosowali jednogłośnie. Po przyjęciu tego stanowiska w imieniu mieszkańców za podjętą uchwałą dziękował Michał Humeniuk: - Jesteśmy w stu procentach przekonani, że ta inwestycja, w tym miejscu, w sposób znaczący oddziaływałaby na ludzi i środowisko. Ta stacja, z taką mocą powinna być oddalona o jeden kilometr od zabudowań mieszkalnych. Po raz kolejny oświadczamy, że nie jesteśmy przeciwnikami nowych technologii. Jednak przy takich inwestycjach trzeba czynić głęboką analizę oddziaływania tego typu inwestycji na środowisko. Jesteśmy bardzo wdzięczni za wsłuchanie się w przedstawione przez nas argumenty.

(GK)

INFORMATOR INWESTYCYJNY



GAZETA
DLA MIESZKAŃCÓW
GMINY OŁAWA
WYDANIE SPECJALNE

LISTOPAD - 2019

INWESTYCJA CAPCHEM

przedstawiona w szczegółach

Zapoznanie mieszkańców z firmą Capchem, objaśnienie technologii i zabezpieczeń przewidzianych dla zakładu produkcji elektrolitu w Godzikowicach i odpowiedź na wątpliwości mieszkańców - to główne cele spotkania zorganizowanego 30 października w Oławie. Będziemy kontynuować rozmowy tak, by żadne pytanie nie pozostało bez rzeczowej odpowiedzi - zapowiada inwestor.

Spotkanie miało charakter wysłuchania publicznego, zorganizowanego w oławskim Ośrodku Kultury przez wójta Henryka Kuriatę. Oprócz przedstawicieli inwestora z mieszkańcami spotkali się również m.in. specjaliści z firmy AB Industry, odpowiedzialni za projekt zakładu w Godzikowicach, przedstawiciel Państwowej Agencji Inwestycji i Handlu oraz niezależni eksperci, poproszeni o opinię na temat inwestycji przez władze gminy. Ci ostatni odpowiadali na pytania zainteresowanych również dwa dni wcześniej, podczas dyżurów eksperckich.

■ Szansa dla rozwoju Polski

Na wstępie głos zabrał Jan Kamoji-Czapiński z Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu,



James Yin z Capchem Poland opowiedział uczestnikom spotkania o firmie, jej kulturze i wartościach, a także przedstawił plany związane z produkcją elektrolitu.

która pozyskała inwestora dla naszego kraju i wspomagała Capchem w znalezieniu odpowiedniego terenu. Przedstawiciel PAIH podkreślał, że budowa zakładu Capchem w Godzikowicach to bardzo ważny projekt inwestycyjny dla Polski. Dzięki takim przedsięwzięciom mamy szansę stać się globalnym

liderem w zakresie elektromobilności. - Obecnie obsługujemy około 20 potencjalnych projektów z tej branży. Projektów, które mogą utworzyć w naszym kraju kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy. Dzięki temu Polska ma szansę zyskać przewagę konkurencyjną wobec innych państw - podkreślał Jan Kamoji-Czapiński.

■ Capchem - dobry sąsiad bez względu na lokalizację

Jako reprezentanci inwestora na spotkanie z mieszkańcami przylecieli wiceprezes Capchem Aiping Zhou oraz project manager Capchem Poland James Yin. Przedstawili historię firmy, główną działalność oraz największych klientów, a także plany związane z produkcją elektrolitu w Polsce. Inwestor przybliżył również mieszkańcom kulturę firmy i wartości, którymi kieruje się ona na co dzień. - Capchem przede wszystkim chce być dobrym sąsiadem, niezależnie od tego, czy działamy w Chinach, czy w Polsce. To dla nas niezwykle istotne - mówił James Yin.

Przedstawiciel Capchem podkreślał również, że priorytetowymi aspektami, które zawsze towarzyszą firmie w działalności biznesowej, są dbałość o najwyższą jakość, środowisko, zdrowie oraz bezpieczeństwo. Świadczą o tym uznane na całym świecie certyfikaty jakości, które posiada firma, potwierdzające najwyż-

sze standardy w zakresie ochrony środowiska, a także bezpieczeństwa pracowników i produkcji. To właśnie dzięki temu Capchem jest światowym liderem w branży produktów chemicznych dla przemysłu elektronicznego, współpracując m.in. z takimi gigantami jak 3M, Samsung czy Sony.

■ Projekt skrojony pod bezpieczeństwo

Kwestią, która wzbudza największe zainteresowanie wśród mieszkańców gminy, jest bezpieczeństwo oraz wpływ działalności zakładu na zdrowie oraz środowisko. Podczas spotkania prezes AB Industry Jacek Szempliński oraz kierownik projektu zakładu produkcji elektrolitu w Godzikowicach Paweł Mroczkowski szczegółowo opowiedzieli mieszkańcom o planowanej inwestycji oraz przybliżyli szereg rozwiązań technologicznych, dzięki którym zakład będzie spełniał najwyższe standardy bezpieczeństwa. Uczestnicy spotkania mogli również zobaczyć wizualizację fabryki. - W naszym zakładzie nie ma dużych kominów, nie będą tam prowadzone reakcje chemiczne ani procesy zachodzące w wysokiej temperaturze lub pod wysokim ciśnieniem. W tym zakładzie najwyższą częścią obiektu jest budynek produkcyjny, który ma poniżej 20 metrów. Inwestycja swoją architekturą dużo bardziej przypomina zakłady z przemysłu kosmetycznego, perfumeryjnego czy farmaceutycznego, niż taki, który stereotypowo kojarzy nam się z zakładami chemicznymi - podkreślał Paweł Mroczkowski.

>>>



W spotkaniu wzięli udział m.in. przedstawiciele inwestora: wiceprezes Capchem Aiping Zhou oraz project manager Capchem Poland James Yin, a także specjaliści z firmy AB Industry odpowiedzialni za projekt zakładu w Godzikowicach.

Ciąg dalszy na s. 2

>>>

Eksperci niewysłuchani

W następnej kolejności mieszkańcy mieli wysłuchać opinii niezależnych ekspertów, którzy sporządzili opinie na temat inwestycji na zlecenie władz gminy Oława. Ekspertyzy dotyczyły oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, na etapie budowy i eksploatacji zakładu, a także pod kątem

procesu produkcji elektrolitu. Autorzy nie zostali jednak dopuszczeni do głosu ze względu na emocjonalną dyskusję. Nie mieli więc okazji przedstawić wyników swoich analiz mieszkańcom gminy, ani podsumować wniosków z dyżurów eksperckich, które zostały zorganizowane dwa dni przed wysłuchaniem publicznym. Tego dnia każdy mieszkaniec miał okazję indywidualnie porozmawiać z zaproszonymi ekspertami i uzyskać odpowiedź na interesujące go zagadnienia związane przede wszystkim z bezpieczeństwem inwestycji.

Są pytania? Capchem odpowie

Konsultacje społeczne w Ośrodku Kultury trwały do późnego wieczora. Pomimo tego, że nie wszyscy specjaliści otrzymali szansę na zaprezentowanie wyników swojej pracy, zaproszeni goście starali się odpowiadać wyczerpująco na pytania publiczności. Inwestorzy odnieśli jednak wrażenie, że nie wszyscy mieszkańcy zostali dopuszczeni do głosu.

- Cieszę się, że mieliśmy szansę spotkać się z mieszkańcami gminy Oława. To było dla nas bardzo cenne doświadczenie. Dzięki temu lepiej poznaliśmy i zrozumieliliśmy ich obawy - podkreśla James Yin. - Zależy nam na tym, żeby mieszkańcy poznali nas lepiej i przekonali się, że będziemy dobrym sąsiadem. Jeśli ktokolwiek ma poczucie, że jego pytanie pozostało bez odpowiedzi, zachęcam do kontaktu mailowego. Chętnie wyjaśnimy wszelkie wątpliwości. Swoje pytania zainteresowani mogą wysyłać na adres mailowy inwestycja@capchem.com.



Specjaliści z firmy AB Industry szczegółowo przedstawili projekt zakładu oraz zastosowane w nim najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne.

Na wątpliwości mieszkańców odpowiadali:

- przedstawiciele władz gminy Oława: wójt Henryk Kuriata oraz inspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki wodnej Artur Batór,
- reprezentanci inwestora: wiceprezes Capchem Aiping Zhou i project manager Capchem Poland James Yin,
- specjaliści z firmy AB Industry, tj. autorzy projektu zakładu w Godzikowicach: prezes firmy Jacek Szempliński, kierownik projektu zakładu Paweł Mroczkowski, a także autor raportu środowiskowego Sylwester Trzpil,
- niezależni eksperci, autorzy wykonanych na zlecenie gminy ekspertyz związanych z analizą bezpieczeństwa planowanej inwestycji w Godzikowicach: Michał Piszcz - ekspert w zakresie produkcji elektrolitów i chemii nieorganicznej, Łukasz Koziarski - specjalizujący się w chemii organicznej oraz technologii wody i ścieków, a także Henryk Mleczo - ekspert w zakresie ryzyka awarii przemysłowych,
- Jan Kamoji-Czapiński z Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu oraz Katarzyna Prociak i Małgorzata Włochal z Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Oddajemy głos ekspertom

Podczas śródogodzinowego spotkania niezależnym ekspertom zatrudnionym przez gminę Oława nie udało się zaprezentować swoich opinii na temat bezpieczeństwa inwestycji Capchem. Aby mieszkańcy mieli szansę poznać wyniki analiz, poprosiliśmy autorów o komentarz na łamach gazety.



Henryk Mleczo - ekspert w zakresie ryzyka awarii obiektów przemysłowych



Michał Piszcz - ekspert ds. elektrolitów i chemii nieorganicznej



Łukasz Koziarski - ekspert w zakresie technologii wody i ścieków

Prawdopodobieństwo oddziaływania zakładu produkcji elektrolitów na środowisko jest niewielkie - zarówno na etapie budowy, jak i eksploatacji. Przewidywany zakres prac związanych z budową zakładu nie będzie stanowił bezpośredniego i stałego zagrożenia dla powierzchni ziemi. Podczas eksploatacji inwestycji nie występuje również zagrożenie dla wód podziemnych, powierzchniowych i środowiska gruntowego. Nie zostaną także przekroczone normy związane z emisją hałasu oraz emisją zanieczyszczeń do atmosfery. Po analizie mogę powiedzieć z przekonaniem, że inwestycja nie będzie stanowiła źródła istotnych zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego.

Wśród wielu środków ostrożności inwestor przewidział m.in. stosowanie wentylacji awaryjnej w przypadku wycieku substancji chemicznych wewnątrz budynku, przyjęte w projekcie rozwiązania uwzględniają także wielostopniowe zabezpieczenie przed możliwością przedostania się ścieków niespełniających wymagań do kanalizacji gminnej. Gminną kanalizację zbiorczą zabezpiecza szereg rozwiązań technologicznych. Inwestor zastosował wszelkie możliwe środki ostrożności na każdym etapie budowy i eksploatacji.

Proces mieszania składników do produkcji elektrolitu, jaki będzie przebiegał w zakładzie w Godzikowicach, spełnia najwyższe wymogi bezpieczeństwa. Substancje chemiczne wykorzystywane w procesie są w obiegu zamkniętym, przez co nie ma bezpośredniego kontaktu związków z otoczeniem oraz obsługą instalacji. Transport i mieszanie składników odbywają się w atmosferze obojętnego gazu (azotu), uniemożliwiającego zapłon. Instalacja jest zaprojektowana w systemie beziskrowym z wykorzystaniem czujników lotnych związków organicznych (LZO). Oznacza to praktyczne wyeliminowanie zagrożenia związanego zarówno z obsługą instalacji, jak i z samym transportem.

Sama instalacja również musi spełniać wysokie wymogi bezpieczeństwa - ze względu na właściwości, które produkowany elektrolit będzie posiadał. W mojej ocenie instalacja zaprojektowana dla firmy Capchem spełnia wszystkie standardy, które są niezbędne do zapewnienia produktu wysokiej jakości.

Skala przewidywanego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko w zakresie gospodarki wodno-ściekowej jest niewielka w porównaniu do oddziaływania infrastruktury już istniejącej w pobliżu planowanej lokalizacji. Budowa i eksploatacja inwestycji Capchem nie generują także niebezpieczeństwa naruszenia zasobów i stosunków wodnych regionu. Zakład będzie generować relatywnie niewielkie ilości ścieków: 80 m³ w skali dziennej, podczas gdy przepustowość oczyszczalni w Brzegu, do której ścieki będą kierowane, wynosi 18 tys. m³ na dzień. Ich udział objętościowy będzie zatem niewielki.

Ścieki, które powstaną podczas produkcji, to ścieki organiczne, biologicznie rozkładalne, co wykazały testy przeprowadzone przez firmę DELTA Technologie, której rozwiązania zostaną wykorzystane w zakładzie w Godzikowicach. Zaproponowana technologia jest odpowiednia dla zapewnienia właściwego podczyszczenia.

Przedstawione w analizowanej dokumentacji rozwiązanie obejmuje hermetyzację przebiegu procesów. Ponadto zakład produkcyjny firmy Capchem będzie korzystać z istniejącej już sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, dlatego też można stwierdzić, że inwestycja nie stwarza ryzyka wystąpienia znaczącego oddziaływania na środowisko w zakresie gospodarki wodno-ściekowej.

Proces produkcji elektrolitu jest bezpieczny - eksperci nie mają co do tego wątpliwości. Zakład zaprojektowany w najdrobniejszych szczegółach, starannie opracowane procedury i specjaliści czuwający nad każdym detalem przekładają się na statystyki: zero wypadków w historii produkcji elektrolitu na świecie.

Proces produkcji elektrolitu to technologia wykorzystywana przemysłowo od prawie 30 lat. Od tego czasu nie zarejestrowano na świecie żadnego wypadku w zakładach produkcyjnych. Jednak Capchem w swoich działaniach zawsze stawia na ostrożność, dlatego zainwestował w najnowocześniejsze technologie, aby zredukować ryzyko do zera. - W centrum naszych działań stawiamy zawsze ludzi i środowisko. Dlatego jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, nie wybieramy drogi na skróty - podkreśla prezes Capchem Johnson Quin.

„Zielony dostawca”

Produkcja elektrolitu to sprawdzony i bezpieczny proces. Polega na fizycznym zmieszaniu kilku surowców bez doprowadzenia do reakcji chemicznej. Bezpieczeństwo gwarantuje użycie niskiej temperatury oraz gazu azotowego, który jest niepalny. Gotowy produkt jest przelewany do szczelnych pojemników za pomocą rurociągów, a na-

ZAKŁAD W GODZIKOWICACH - bezpieczeństwo bez dróg na skróty



Aby zagwarantować pełne bezpieczeństwo, Capchem inwestuje w najnowocześniejsze technologie.



Jakość, środowisko, zdrowie oraz bezpieczeństwo - to najważniejsze wartości dla Capchem.

stępnie trafia do zakładów produkujących akumulatory litowo-jonowe. Proces produkcji elektrolitu jest ściśle izolowany od środowiska i nie powoduje zanieczyszczeń.

Wiele składników stosowanych w elektrolicie jest już od lat produkowanych na masową skalę w Europie, ponieważ udowodniono, że jest to bezpieczne. Produkcja spełnia restrykcyjne wymogi poszczególnych państw oraz regulacje Unii Europejskiej. Capchem stosuje się do tego w stu procentach. Dowód? Firma Sony umieściła Capchem na liście swoich „zielonych dostawców”. To tylko jedno z wielu potwierdzeń proekologicznego nastawienia chińskiego inwestora.

Inwestycja pod okiem najlepszych polskich specjalistów

Zakład w Godzikowicach został zaprojektowany w zgodzie ze wszystkimi polskimi przepisami. Projekt wykonała polska firma AB Industry, która od wielu lat specjalizuje się w projektowaniu zakładów przemysłowych w całej Europie. Budynek spełni najbardziej restrykcyjne normy bezpieczeństwa. Wzorem dla firmy były od lat działające

bezawaryjne niemieckie fabryki.

Priorytetem przy projektowaniu była przede wszystkim szczelność środowiska produkcyjnego, która jest gwarantem bezpieczeństwa. - Ze względu na wymaganą wysoką jakość elektrolitu surowce oraz produkty nie mogą mieć kontaktu z powietrzem atmosferycznym. Instalacja w tego typu fabrykach jest wykonana szczelnie i wypełniona bezpiecznym azotem, który ma za zadanie odizolować płyny od powietrza atmosferycznego - wyjaśnia prezes AB Industry Jacek Szempliński.

Zakład zostanie także wyposażony m.in. w czujniki detekcji niebezpiecznych substancji, awaryjną wentylację, instalację

oddymiania, a także zbiorniki magazynowe na wodę do gaszenia ewentualnego pożaru. Podczas projektowania uwzględniono wszystkie wymogi Państwowej Straży Pożarnej. - Dzięki odpowiednim rozwiązaniom technicznym nie ma wątpliwości, że będzie to bezpieczny budynek - dodaje Szempliński.

Plan awaryjny to podstawa

Projektując fabrykę, specjaliści z AB Industry wzięli pod uwagę wszelkie czynniki podlegające choćby minimalnemu ryzyku i zaprojektowali

rozwiązania awaryjne dla każdego z nich. Aby uniknąć przedostania się związków do środowiska zastosowano najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne. To m.in. szczelna taca wychwytywa, która będzie zbierać ewentualne wycieki podczas rozładunku i odprowadzać je do bezodpływowego zbiornika podziemnego. Na terenie zakładu powstanie też nowoczesna oczyszczalnia ścieków. W przypadku awarii ścieki zostaną zatrzymane w zbiorniku retencyjnym i zawrócone do ponownego oczyszczania. W razie potrzeby można też całkowicie odciąć ich przepływ na każdym etapie instalacji. Dzięki temu potencjalne zanieczyszczenia nie mają prawa dostać się do gminnej kanalizacji.

Plan awaryjny został stworzony dla każdego możliwego rodzaju wypadku we wszystkich strefach, takich jak obszar produkcyjny, laboratorium i kotłownia. Aby mieć pewność, że wszystkie procesy przebiegają bez problemów, zakład będzie także poddawany ścisłej kontroli bezpieczeństwa każdego dnia. To rozwiązanie, które Capchem stosuje w każdej ze swoich 7 fabryk na całym świecie. Dzięki tak wysokiej dbałości o bezpieczeństwo przez prawie 20 lat w żadnym zakładzie nie doszło do niebezpiecznego zdarzenia związanego z produkcją.

W Chinach procedura awaryjna musi zostać poddana przeglądowi i być zatwierdzona przez State Administration of Work Safety, w Polsce instytucją odpowiedzialną jest Państwowa Inspekcja Pracy. Wszelkie procedury opracowane dla zakładu w Godzikowicach powstały w zgodności z polskim prawem i zostały skonsultowane z odpowiednimi instytucjami.

Polski rząd stawia na elektromobilność

Planowana inwestycja w Godzikowicach to odpowiedź Capchem na zaproszenie polskiego rządu. W ten sposób Ministerstwo Energii realizuje Plan Rozwoju Elektromobilności, jeden z kluczowych programów rozwojowych w naszym kraju. Capchem podjął rękawicę - w gminie Oława zamierza produkować wkłady do baterii do miliona samochodów elektrycznych. Dzięki temu Dolny Śląsk ma szansę stać się liderem w branży.

Według prognoz w 2030 roku na światowych drogach będzie się poruszać aż 250 mln samochodów elektrycznych. Wynika to z działań na rzecz redukcji emisji dwutlenku węgla na świecie i walki z globalnym



Capchem zamierza produkować w Godzikowicach wkłady do baterii do miliona samochodów elektrycznych.

ociepleniem. Tak dynamiczny rozwój pojazdów elektrycznych to przede wszystkim zasługa rozwoju akumulatorów litowo-jonowych. Capchem planuje produkcję elektrolitu na poziomie 40 000 ton elektrolitów rocznie. Fabryka w Go-

dzikowicach będzie więc jedną z największych w Europie. Do tej pory z produkcji elektrolitu do akumulatorów słynęły takie potęgi, jak USA, Japonia, Korea Południowa i Chiny. Teraz do tych państw może dołączyć również Polska. Inwestycja

chińskiego producenta elektrolitu wpisuje się w strategię Planu Rozwoju Elektromobilności w Polsce, która jest realizowana przez Ministerstwo Energii. Polska stara się o inwestorów w branżach produkcji aut o napędzie elektrycznym, baterii,

akumulatorów i komponentów potrzebnych do ich wytworzenia. O partnerów biznesowych rywalizuje m.in. z Czechami i Słowacją. W znalezieniu terenu inwestorowi z chińskiego miasta Shenzhen pomagała Polska Agencja Inwestycji

i Handlu - instytucja publiczna odpowiedzialna za promocję gospodarczą naszego kraju na rynku międzynarodowym. To ona wskazała gminę Oława jako dobre miejsce do inwestowania.

- Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna to idealne miejsce na naszą inwestycję. Jej największym atutem jest doskonałe położenie w centrum Europy i bardzo dobrze rozwinięta infrastruktura komunikacyjna. To dla nas bardzo ważne, ponieważ nasze produkty będą trafiać głównie na rynek polski, niemiecki, czeski i węgierski. Zależało nam także na wysoko wykwalifikowanych pracownikach. Jesteśmy pewni, że bliskość wrocławskich uczelni zapewni nam najlepszych specjalistów - podkreśla prezes Capchem Johnson Quin. Inwestycja Capchemu wspiera więc plany polskiego rządu i wzmacnia pozycję Polski na motoryzacyjnej mapie świata. Zyskuje na tym również Dolny Śląsk, który ma szansę stać się jednym z najważniejszych regionów na świecie w branży elektromobilnej.

Największe firmy zaufały CAPCHEM

Samsung, Apple, Huawei, Porsche, Volkswagen, BMW, IBM, Bosh - co łączy te globalne firmy, które zna każdy z nas? Capchem. Największe światowe marki z branży motoryzacyjnej, elektronicznej oraz nowoczesnych technologii korzystają z produktów dostarczanych przez chińskiego inwestora, który buduje zakład w Godzikowicach.

Capchem to światowy lider w dziedzinie badań i produk-

cji elektronicznych produktów chemicznych. Od prawie 20 lat zajmuje się wytwarzaniem materiału do baterii litowo-jonowych, które następnie znajdują zastosowanie w sprzęcie elektronicznym, samochodach elektrycznych oraz wielu przedmiotach codziennego użytku. W 7 zakładach produkcyjnych zlokalizowanych na całym świecie firma zatrudnia 2 tysiące pracowników.

Chińskiemu producentowi elektrolitu zaufały największe marki na świecie. Przede wszystkim ze względu na wysoką jakość produkcji. Aby ją utrzymać, Capchem cały czas inwestuje w badania oraz innowacje. Współpraca z instytucjami badawczymi zapewnia nie tylko doskonalenie

produktu, ale także - co najważniejsze - bezpieczeństwo.

Siłą Capchem są wartości, którymi firma kieruje się na co dzień w swojej działalności. - Biznesowi Capchem niezmienne towarzyszą priorytety dla firmy dbałość o zdrowie pracowników, bezpieczeństwo produkcji i środowisko. Poszanowanie tych wartości i zasobów jest dla nas tak samo ważne, jak rynkowy sukces. Za naszymi dotychczasowymi osiągnięciami stoi utalentowany, pracowity zespół i dobre relacje, które łączą nas z partnerami biznesowymi i otoczeniem - mówi Peter Ma, menedżer departamentu inwestycji zagranicznych. - W Polsce i w gminie Oława również chcemy być dobrym partnerem, sąsiadem i pracodawcą - dodaje.

Co będzie produkowane w zakładzie w Godzikowicach? Czy produkcja elektrolitu jest bezpieczna? Czy może dojść do awarii? To najczęściej zadawane pytania na temat najnowszej inwestycji Capchem. Aby rozwiązać wątpliwości mieszkańców, prezentujemy w pigułce garść najważniejszych informacji o inwestycji.

Oto pytania mieszkańców

Co będzie wytwarzane w zakładzie w Godzikowicach i jak duża będzie produkcja?

W zakładzie w Godzikowicach będzie wytwarzany elektrolit do wykonania akumulatorów i baterii litowo-jonowych. Są one umieszczone w wielu przedmiotach codziennego użytku, m.in.: telefonach komórkowych Samsung i iPhone, aparatach fotograficznych, słuchawkach, laptopach, w samochodach Porsche, Volkswagen i BMW oraz sprzęcie Bosh. Wydajność polskiej fabryki, która powstanie w Godzikowicach, przewidywana jest na poziomie 40 tys. ton elektrolitu rocznie. Firmy produkujące baterie, takie jak LG Chem znajdujący się pod Wrocławiem, używają 1 tys. ton elektrolitu miesięcznie. Produkty Capchem trafiają głównie na rynek europejski: do Niemiec, Czech, Węgier i Polski.

Czy produkcja elektrolitu jest bezpieczna?

Od momentu wprowadzenia elektrolitu do produkcji

na szeroką skalę, czyli przez niespełna 30 lat, nie zarejestrowano na świecie żadnego pożaru lub wybuchu związanego z zakładami. Drobiazgowa kontrola i zarządzanie są nieodzownym elementem produkcji elektrolitu.

Czy ścieki powstałe podczas ewentualnej akcji ratowniczo-gaśniczej mogą przedostać się do gruntu?

Zakład produkcyjny w Godzikowicach został zaprojektowany przez profesjonalną polską firmę, zgodnie z polskimi przepisami oraz z zastosowaniem najlepszych praktyk fabryk niemieckich, działających bezawaryjnie od wielu lat. W planie są również testy bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W przyszłej codziennej eksploatacji będzie także przeprowadzana ścisła kontrola bezpieczeństwa pracy. W zakresie oczyszczania ścieków powstających w potencjalnej procedurze gaśniczej zostanie wykorzystany specjalny materiał na posadzkę strefy produkcyjnej, tak aby chemikalia nie miały możliwości przeniknięcia do gruntu. Ścieki

pogaśnicze będą zbierane do podziemnego zbiornika, a następnie oczyszczane w celu wyeliminowania substancji niebezpiecznych. Oczyszczona woda będzie poddawana testom w celu upewnienia się, że nie zagraża środowisku, a następnie zostanie wysłana do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

Czy w zakładach produkcji elektrolitu kiedykolwiek doszło do poważnej awarii?

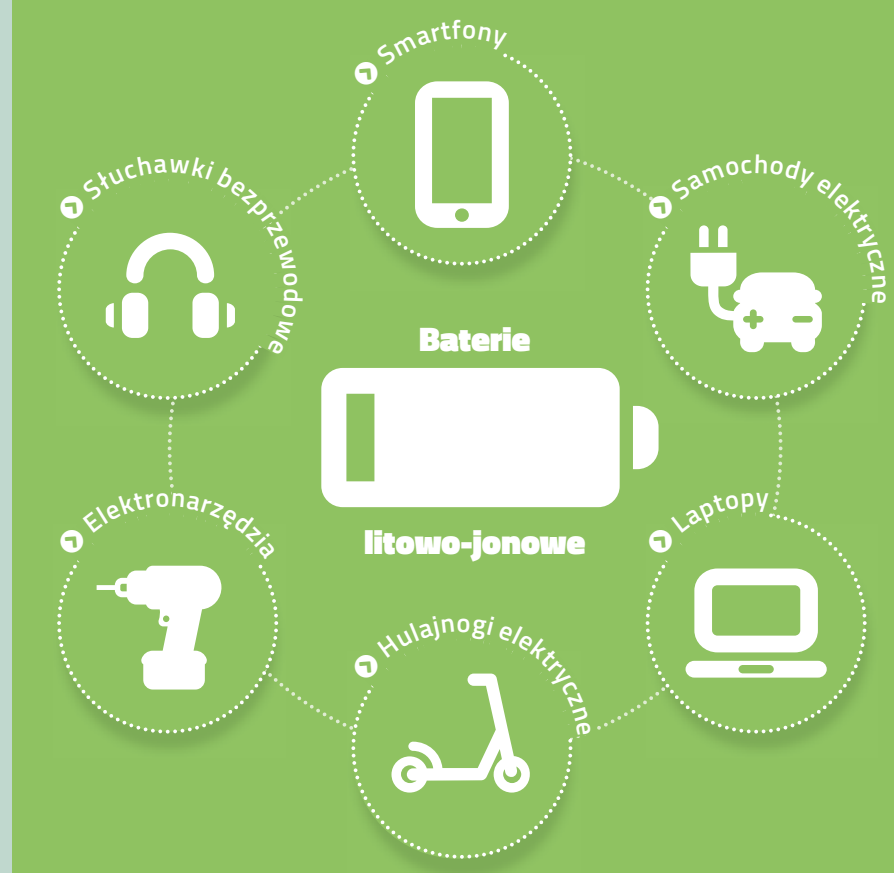
Capchem działa od 23 lat. Firma posiada 7 działających zakładów na całym świecie, w których nigdy nie doszło do jakichkolwiek przekroczeń norm bezpieczeństwa. Od momentu wprowadzenia elektrolitu do masowej produkcji takie wydarzenie nie miało miejsca. Zgodnie z polskim prawem raport oddziaływania na środowisko zakładu w Godzikowicach zawierał plan kontroli ryzyka. Dotyczył on zapobiegania awariom, systemu zarządzania bezpieczeństwem i planu awaryjnego. Wszystkie te elementy muszą zostać zweryfikowane i zatwierdzone przez lokalne agencje rządowe.

Wszyscy korzystamy z elektrolitu

■ Wolisz robić zdjęcia lustrzanką czy telefonem? Przeglądasz je potem na laptopie czy tablecie? Jakąkolwiek odpowiedź wybierzesz, jedno jest pewne - baterie litowo-jonowe (Li-Ion) towarzyszą ci każdego dnia.

Świat już dobrze poznał się na zaletach baterii Li-Ion. Nic dziwnego, w końcu są bezpieczne, przyjazne środowisku, a do tego efektywniejsze niż baterie starej generacji. Udział Capchem w globalnym rynku wynosi obecnie 15 proc., a produkty elektroniczne z bateriami chińskiego producenta mają szerokie zastosowanie. Elektrolit znajdziemy nie tylko w samochodach elektrycznych, ale także w laptopach, tabletach, smartfonach i iPhoneach, słuchawkach, a nawet w elektronarzędziach, np. wiertarkach firmy Bosch. Niezwykle popularne na całym świecie elektryczne hulajnogi, które szturmem podbiły m.in. Wrocław, również działają dzięki obecności elektrolitu. Produkt Capchem przyczynia się także do ratowania ludzkiego życia. Można go znaleźć m.in. w rozrusznikach serca Medtronic.

Tam jest elektrolit



Kto będzie pobierać próbki ścieków?

Próbki będą pobierane przez Referat Wodociągów i Kanalizacji oraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Brzegu.

Jakie procesy będą zachodziły w fabryce?

Proces produkcyjny polega na fizycznym mieszanu surowców bez doprowadzania do reakcji chemicznej. Cały proces jest bezpieczny dzięki użyciu niepalnego gazu azotowego i niskiej temperatury. Proces produkcyjny wymaga odseparowania substancji od tlenu i wody, aby zagwaranto-

wać wysoką jakość produktu, czyli elektrolitu. Środowisko produkcyjne jest więc szczelne. Wszystkie gazy odlotowe nie będą uwalniane na zewnątrz - będą zbierane przez specjalny okap i przetwarzane w ramach profesjonalnie opracowanego procesu.

W jaki sposób oczyszczalnie ścieków będą analizować stopień usuwania zanieczyszczeń?

Dostawca technologii oczyszczania ścieków dla inwestycji Capchem - DELTA Technologie - przeprowadził szereg symulacji związanych z całym procesem zbierania surowców i produktów do oczyszczania ścieków.

Próbki pozostałe po tych symulacjach zostały przebadane przez certyfikowane laboratoria w celu upewnienia się, że proces gwarantuje usunięcie substancji niebezpiecznych dla środowiska. Sporządzono raport toksykologiczny, który dowodzi, że ścieki z zakładu w Godzikowicach będą osiągały dopuszczalny prawem poziom zanieczyszczeń.

Co dzieje się ze zużytymi bateriami litowo-jonowymi?

Zużyta bateria litowo-jonowa zostaje poddana recyklingowi. Metale znajdujące się wewnątrz baterii są wydobywane i oczyszczane, dzięki czemu mogą być ponownie użyte w nowych bateriach.



Wiadomości z regionu

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Nasz młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju coraz bliżej wpisu na listę UNESCO

Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju, jedyny tego typu w Polsce i jeden z najcenniejszych zabytków techniki na Dolnym Śląsku, został zgłoszony na Polską Listę Informacyjną UNESCO. To pierwszy z kroków, do przyznania obiektowi tytułu światowego dziedzictwa kulturowego.

O wpisanie dusznickiego zabytku na tę listę wnioskowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest to równoznaczne z oficjalnym ogłoszeniem kandydatury młyna i rozpoczęciem kolejnego etapu w staraniach o zaliczenie obiektu do najcenniejszych dóbr kultury w skali świata. Dla samego młyna i Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, które sprawuje nad nim pieczę, oznacza to fazę intensywnych przygotowań i serię bardzo drobiazgowych kontroli obiektu.

- Teraz przed nami kolejne zadania. Musimy



Rozeta nadokienna, fot. K. Jankowski

zintensyfikować badania historii papiernictwa, nie tylko na obszarze Polski, ale również na świecie. Pozwoli to naszej placówce przekształcić się w międzynarodowy ośrodek gromadzenia i upowszechniania wiedzy o dziejach papiernictwa. Wyniki badań wykorzystamy do opracowania wniosku o wpis papierni na listę UNESCO, w którym nasz obiekt oraz inne europejskie młyny papiernicze zostaną dokładnie scharakteryzowane. Innym

niezwykle istotnym zadaniem będzie modernizacja ekspozycji muzealnych pod kątem obsługi znacznie większej liczby zwiedzających niż obecnie. Niezbędne jest również stworzenie odpowiedniej infrastruktury turystycznej w obrębie papierni - m.in. centrum obsługi turystów, punktów gastronomicznych, miejsc parkingowych. Wpis na listę UNESCO wiąże się z kilkukrotnym zwiększeniem liczby zwiedzających. Musimy się na to dobrze przygotować - mówi **Maciej Szymczyk**, dyrektor Muzeum Papiernictwa.

Papier przez wieki był produktem luksusowym, dlatego właściciele dusznickiego młyna należeli do ludzi niezwykle majątnych. Swą fortuną potrafili się dzielić: często byli proszeni na chrzestnych lub świadków na weselach. Rekordzistką była rządząca papiernią w latach 1779-1802 Antonia Józefa Ossendorf, która do chrztu trzymała ponad 120 dzieci.



Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju, fot. Mariusz Młynarczyk (MKiDN)

Do dziś pozostało ich największe dzieło - najpiękniejszy młyn na świecie, gdyż wiele środków przeznaczyli na jego rozbudowę i upiększanie. Papiernia została wzniesiona w formie dworu szlacheckiego, elewację ozdobiło w czasach wspomnianej Antonii Józefy Ossendorf rozetami i półrozetami oraz pilastrami. Wewnątrz młyna dwa pomieszczenia udekorowano polichromiami z motywami roślinnymi i scenami rodzajowymi. Jedna ze scen nawiązuje do biblijnej historii kuszenia Józefa przez żonę Putyfara; to aluzja do właściciela papierni z lat 1772-1779 Józefa Ossendorfa, który podobnie jak biblijny Józef miał być człowiekiem

uczciwym i nie uległym na pokusy.

Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju dziś zaliczany jest do najpiękniejszych budowli przemysłowych na świecie. Właśnie ta cecha jest wykorzystywana przy określaniu wartości obiektu, wyróżniając go od innych zachowanych do dziś zabytków techniki.

- To prawdziwy, szesnastowieczny pomnik historii, w którym Muzeum uruchomiono w 1968 roku. Uzyskanie wpisu na listę UNESCO będzie miało znaczenie dla jego rozwoju i prestiżu. Na Liście znajdują się już trzy dolnośląskie obiekty: Hala Stulecia we Wrocławiu, Kościół Pokoju

w Jaworze oraz Kościół Pokoju w Świdnicy. Wierzę w to, że cały ten długi proces zakończy się dla nas sukcesem, bo muzeum jest wyjątkową wizytówką Dolnego Śląska i w pełni zasługuje na tytuł światowego dziedzictwa kultury - mówi **Cezary Przybylski**, marszałek województwa.

Do dziś w Europie pozostało ok. 30 historycznych młynów papierniczych. Koncepcja, którą opracowało Muzeum Papiernictwa, przewiduje wpisanie na listę UNESCO pod jedną pozycją kilku najcenniejszych historycznych papierni. Oprócz młyna w Dusznikach, który uznawany jest za najbardziej interesujący, pod uwagę brane są jeszcze papiernie z Czech (Velke Losiny), Niemiec (Homburg) i Francji (Ambert). Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju jest liderem całej grupy.

Listę informacyjną (Tentative List) tworzą obiekty, które państwo zamierza proponować do wpisu na właściwą Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Dusznicki młyn papierniczy jest szóstym obiektem z Polski, który obecnie znajduje się na Liście informacyjnej. Oprócz niego są tam także: Modernistyczne Śródmieście Gdyni (2019), Bukowe lasy o charakterze pierwotnym w Bieszczadzkim Parku Narodowym (2019), Gdańsk - miasto wolności i pamięci (2005), Kanał Augustowski (2006) oraz Pienińska dolina Dunajca (2006).



Malowidło z biblijną sceną kuszenia Józefa przez żonę Putyfara, fot. K. Jankowski



Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju, fot. Mariusz Młynarczyk (MKiDN)



JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Witamy

wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego



To ja, Jagoda Tomera
- córka Karoliny i Wojciecha.
Urodziłam się 30 października.
Moje wymiary to 54 cm i 3550 g.
W domu w Oławie czeka brat Stefan (2)



Jestem Leon Trembulowicz.
Mama Olga urodziła mnie
30 października. Mierzę 47 cm i ważę
2250 g. W domu w Oławie czeka na
mnie tata Andrzej i siostra Blanka (4)



Nazywam się Hubert Kaczmar.
Mama Monika urodziła mnie
29 października. Moje wymiary to
55 cm i 3100 g. W domu w Oławie czeka
na mnie tata Marcin



To ja, Pola Letka
- córka Małgorzaty i Michała.
Urodziłam się 29 października.
Mierzę 60 cm i ważę 4300 g. W domu
w Gędzinie czeka na mnie brat Igor (3)



Jestem Liliana Stachowicz.
Mama Małgorzata urodziła mnie
31 października. Moje wymiary to
59 cm i 4000 g. W domu w Oławie czeka
na mnie tata Bartosz



Nazywam się Kinga Wilk.
Mama Michalina urodziła mnie
31 października. Mierzę 56 cm i ważę
3650 g. W domu w Siechnicach czeka
na mnie tata Paweł



To ja, Emilia Lazar
- córka Magdaleny i Krzysztofa.
Urodziłam się 31 października.
Moje wymiary to 55 cm i 3600 g.
W domu w Starym Górniku czeka siostra
Milena (6,5)

Maturzystą i technik roku

OŁAWA Edukacja

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu wręczono coroczne nagrody dla najlepszych uczniów szkół ponadgimnazjalnych

To wyróżnienia dla młodzieży, która osiąga najlepsze

wyniki w nauce. Nagroda dla najlepszego maturzysty i technika jest podsumowaniem drogi edukacyjnej danego ucznia, liczą się oceny na świadectwie, ale też ostateczny wynik matur czy egzaminu zawodowego. Wyróżnienie to łączy się nie tylko z dyplomem, czy gratulacjami, ale też z konkretną gratyfikacją finansową. Obydwoje z nagrodzonych otrzymują po 3000 zł. Tegoroczne wyniki ogłosiła naczelnik wydzia-

łu oświaty, sportu, kultury, sportu i zdrowia Małgorzata Łagowska. Najlepszą maturzystką została Anna Tkacz z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Oławie. Osiągnęła ona średnią ocen na świadectwie 5,06, średnią liczbę punktów na maturze na poziomie rozszerzonym 96% oraz oceną z zachowania wzorową.

Technikiem roku została Dorota Mazur z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy.

Z egzaminu zawodowego otrzymała za część pisemną 91,5%, za część praktyczną 100%, średnią ocen ze wszystkich przedmiotów 5,17 oraz ocenę z zachowania wzorową.

Gratulacje zarówno uczniom jak i ich rodzicom składali starosta Zdzisław Brezdeń oraz przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski.

Oprócz tych nagród ogłoszono tegorocznych stypendystów Prezesa Rady Ministrów

na rok szkolny 2019/2020. Z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 została nim Barbara Parzonka, z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy - Wojciech Zarzycki, z Zespołu Szkół im. Jana Kasprzowicza w Jelczu-Laskowicach - Klaudia Stefaniszyn, Kacper Sztuba, z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego - Natalia Krauza, Wiktoria Gawron.

(GK)

URODZILI SIĘ:

Hanna Kaczmar
Julia Natalia Serotiuik
Wiktoria Anioł
Franciszek Wolański
Pola Letka



„Maturzystą Roku” Anna Tkacz wraz z rodzicami



„Technik Roku” Dorota Mazur wraz z tatą oraz starostą Zdzisławem Brezdnem i przewodniczącym RP Tadeuszem Kułakowskim

OŁAWA Edukacja

Październik był miesiącem poświęconym seniorom. Pamiętali o tym uczniowie klasy 2a ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. Polskich Olimpijczyków

Wraz z wychowawczynią Anną Karpińską i nauczycielką ze szkolnej świetlicy Agnieszką Haręzą dzieci odwiedziły Dom Pomocy Społecznej w Oławie. Przy-

Jesienny występ w DPS

gotowały występ artystyczny o tematyce jesienniej. Recytowane wiersze, pięknie zaśpiewane piosenki i gra na instrumentach wywołały na twarzach seniorów uśmiech i dostarczyły wiele radości.

Swoją obecnością umiliły mieszkańcom DPS-u czas, a zabawnymi wierszami zwróciły uwagę na to, jak uroczo porą roku jest jesień.

Występ artystyczny zakończył się wręczeniem przez dzieci prezentu w postaci orzeźwiających cukierków. Uczniowie także zostali obdarowani słodkim upominkiem. - Bardzo dziękujemy seniorom oraz pracownikom Domu Pomocy Społecznej za miłe przyjęcie i możliwość wspólnego spędzenia czasu - dziękują nauczycielki z „Szóstki”. (KT)



Dzieci wystąpiły dla seniorów

BARAN



(21.03-20.04)

Możesz spać spokojnie i cieszyć się każdym dniem. Wszystko dobrze się ułoży. Plany zawodowe zejść na dalszy plan, skupisz się przede wszystkim na swoich uczuciach. W związku nastanie prawdziwa sielanka. Rozmowy, które prowadziliście w swoim związku, nareszcie przyniosą efekty. Otrzymaśz to, czego zawsze tobie brakowało. Osoby samotne mogą liczyć na powodzenie w płci przeciwnej. Szczególnie udane - sobota i niedziela.

BYK



(21.04-21.05)

Początek tygodnia zapowiada się dynamicznie. W pracy staniesz przed decyzją, która zaważy na twojej dalszej karierze. Przemysł wszystko bardzo dokładnie. Dużych emocji dostarczą również sprawy sercowe. Związek, w który właśnie wchodzisz, wymaga jeszcze sporo pracy. Będzie tu dużo śpieć i tańczyć, ale też przyjemnych chwil. Zdrowie będzie dopisywać. Znajdź czas na dawno odkładaną wizytę u dentysty.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Najbliższe dni będą pełne trudnych emocji. Dopadnie ciebie smutek i zły nastrój. Zaczynasz się zastanawiać, czy poprzednie decyzje były słuszne i czy idziesz dobrą drogą. Będziesz żałował straconych szans i miłości. Pozwól sobie na chwilę melancholii, ale niebawem długo. Masz tylko jedno życie i musisz iść naprzód, zamiast oglądać się za siebie. Wyciągnij wnioski z przeszłości, unikaj popełnianych błędów.

RAK



(22.06-22.07)

W tym tygodniu poprawi się sytuacja finansowa - zarówno pracujących, jak i szukających zajęć. Będą możliwości zarobienia dodatkowych pieniędzy. Jednak mimo dodatkowej gotówki nie szataj pieniędzmi. Zostaw je na czarną godzinę lub pomyśl o mądrej inwestycji, najlepiej we własne kwalifikacje. Szczęśliwy zbieg okoliczności sprawi, że poznasz ciekawych ludzi. Sprawy sercowe zejść na dalszy plan.

LEW



(23.07-22.08)

Możesz rozpocząć dawno zaplanowane inwestycje i przedsięwzięcia. Nie zniechęcaj się drobnymi przeszkodami. W pracy będzie trochę nieporozumień z najbliższym współpracownikiem, ale jeśli nie dasz się ponieść emocjom, to szybko o tym zapomnisz. Zdrowie może się pogorszyć. Uważaj na przeciągi i ciepło się ubieraj.

PANNA



(23.08-22.09)

Życie zdominują sprawy uczuciowe i rodzinne. Pamiętaj, że te problemy są najważniejsze, dlatego z czystym sumieniem możesz zaniedbać pracę i zająć się właśnie nimi. Wiele zajęć i obowiązków, zwłaszcza w piątek i sobotę. Niezłaski kłopoty ze zdrowiem sprawią, że poczujesz się zmęczony. Znajdź czas na wypoczynek.



Mocno naaaaciqgane...

...czyli stroną satyryczną, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował:
Krzysztof A. Trybalski



Wioletta Kamińska

- Panie wójcie, proszę nam wyjaśnić, co to za tajemnicze projekty widzimy na tych slajdach, wyświetlanych nam podczas sesji?

- To są plany budowy chińskiego muru, którym otoczymy naszą gminę i w ten sposób obronimy się przed inwazją farm wiatrowych oraz fabryk elektrolitów. A wzniesiemy go ze starych akumulatorów, które rok temu jakaś podejrzana spółka z Brzegu rozrzuciła na polach Agencji Rolnej w rejonie Piskorzówka, Goszczyny i Skrzypnika...

Budowa chińskiej fabryki elektrolitu w gminie Olawa wywołuje od pewnego czasu olbrzymie emocje społeczne. Pojawili się więc plotki, że wobec silnego oporu tamtejszej ludności, zdeterminowani inwestorzy z Państwa Środka chcą ulokować swoją produkcję w nowym miejscu, którym ma być gmina Domaniów. Trochę przerażony tą perspektywą wójt Wojciech Głogulski (na fot. z prawej) na październikowej sesji Rady Gminy przedstawił więc plan obronny, a o jego szczegółach dyskutował m.in. z rąką Krzysztofem Jakubiszynem (na zdjęciu na pierwszym planie z lewej widać tył głowy radnego ze Skrzypnika)...

(KAT)

Tygodniowy remanent powiatowy



O palmę poszło!

Nie o tą, jaka od czasu do czasu niektórym odbija, zwłaszcza w gorącym okresie przed- bądź po-wyborczym. O palmę pierwszeństwa mianowicie na niedawnej sesji Rady Powiatu dwaj ważni ludzie trochę się pospierali. Nasz ulubiony emerytowany pan dzindzinier Tadeusz Kułakowski, który teraz powiatem steruje, swemu koledze po fachu z sali miejskich rajców zapewne łańcucha złotego na marynarce pozazdrościł. Dlatego w ramach oszczędnościowej podróży tabliczki z nazwiskami na stole prezydenckim w powiatowej sali konferencyjnej ponastawiać kazał. No i w otoczeniu tych bijących nobliwym blaskiem tabliczek, o sytuację w olawskim szpitalu się pokłócił. Z Józefem Gorzkim Kocimiętką zadarł. A Józef Kocimiętką gorzki się zrobił po tym, jak do podziemia, czyli do opozycji, wbrew własnej woli przejść musiał, w wyniku telefoniczno-mostowej rewolucji, jaka w pierwszych dniach powyborczych na linii Ratusz Miejski - Starostwo się dokonała. Teraz delikatnie na tę nową koalicję panów F. i B. rzygnął, bezsensowne jego zdaniem te Tadeusze kartki

z nazwiskami oraz sesyjne klakiernictwo im wypominając. Łasy zapewne na dawne mile dla ucha prelegenta oklaski, chciał samodzielnie sprawozdanie z działalności Rady Społecznej odczytać. Wszak tym ciałem przez cały miniony rok kierował. Tymczasem Tadeusz „Kułak” chłopską figę mu pokazał, papiery od dyra Dronsejki zawinął i sam je w blasku sesyjnych jupiterów oraz kamer Telewizji Kablowej i internetowej odczytać postanowił. Dodatkowy „wkurw” na twarzy Gorzkiego Józefa tym wywołał, który mu z tego powodu moralno-prawne braki i nielegalne działania zarzucił. Tadeusz tymczasem z troską się nad szpitalem pochylał, a Józef kontrował, że ma inne oceny i inny obraz sytuacji. Ponieważ jednak buzię mu skutecznie zakleiono, nie może tego publicznie i ze szczegółami ogłosić! Napiętą atmosferę przerwała Bożenka Workowa, którą w wyniku wspomnianego telefoniczno-mostowego przewrotu ze Starostwa przepędzono. O znieszczeniu wokółporodowe mianowicie zapytała. Dyro Dronsejko odrzekł, że jak będzie kasa na anesteziologę, to będzie przyporodowo znieszczał. Na razie tej kasy nie ma, więc baby muszą trochę powrzeszczeć, zanim to „500 plus” ze swojego

brzucha na świat wydał. Józef Kocimiętko w tym momencie chyba się trochę przestraszył, że zaraz ktoś ze szpitala przyjedzie i treningowo eterem go potraktuje, bo już do końca sesji

więcej się nie odezwał. A Tadeusz, zadowolony z milczenia głównego interlokutora, obrady październikowe radośnie i w te pędy zakończył!

(PIEPRZ)

Miedziane usta prawdy Łubu, dubu?



Klasyka Stanisława Bareję przywołał w minionym tygodniu na naszych łamach jelszczański radny PiS Łukasz Dudkowski, reagując na wypowiedź Weroniki Kuszyc z „Lokalnych Patriotów”, która dziękowała tacie-burmistrzowi za wsparcie nauczycieli, wśród których była też... córka szefa miasta i gminy

- Pół roku temu ogromna większość nauczycieli w akcji desperacji wobec sytuacji w oświacie złączyła się we wspólnym celu i podjęła decyzję o strajku. W tym trudnym dla wszystkich czasie pomocną dłoń

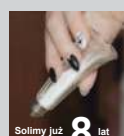
wyciągnął do nauczycieli i pracowników oświaty nasz samorząd. Burmistrz Jelszcza-Laskowice Bogdan Szczęśniak w przeddzień ogólnopolskiego strajku podjął odważną i niezależną decyzję - jako jedyny wójt w powiecie olawskim zdecydował o niepotraceniu nauczycielom w naszej gminie wynagrodzenia za strajk! - mówiła radna Kuszyc. - Skoro idziemy w absurd i klimat „Misia”, to myślę, że coś takiego (burzliwe oklaski radnych PiS dla Weroniki Kuszyc - przyp. KAT) będzie odpowiednią reakcją - skomentował to zdarzenie Łukasz Dudkowski.

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

* Tomasz Oleksyn wicewójtem gminy Olawa! A o tym piszemy, bo to mieszkaniec naszej gminy. Nie tak dawno próbował być radnym w Jelszcza-Laskowicach, ale w kampanii dał się zapamiętać tylko z dużej reklamy, w centrum miasta. Teraz zaczyna karierę w urzędzie

sąsiednim. Ale kto wie, czy za kilka lat nie wróci do nas przed kolejnymi wyborami, jako #jeszczczenowszyburmistrz...



(SÓL)

POWIATOWA INFO

W JELCZAŃSKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ POWSTAŁ KLUB RADNYCH „KONFEDERACJA”. ICH GŁÓWNYM CELEM PROGRAMOWYM JEST PRZEKSZTAŁCENIE GMINY J-L W WIELKIE KSIĘSTWO JELCZAŃSKIE I PRZEKAZANIE PEŁNI WŁADZY KSIĘŻNICZE WERONICE...

DA SIĘ
UKRYĆ

WAGA



(23.09-23.10)

Spokojny i dobry tydzień. Minie chwilowa jesienna chandra i znowu spojrzysz na świat z nadzieją i optymizmem. Ucieszy to zwłaszcza twoich bliskich, którzy martwili się o twoją kondycję. Jeżeli wszystko dobrze zorganizujesz, masz szansę na pozyskanie dodatkowych pieniędzy. Plany związane ze zmianami w domu mają szansę się spełnić.

SKORPION



(24.10-22.11)

Przed tobą trudny czas. Nie za sprawą przykrych wydarzeń, ale twojego narzekania i złego nastroju. Wszędzie będziesz dostrzegał pecha i złe intencje. Receptą na dobry humor może być czas w towarzystwie przyjaciół, którzy jak zawsze nie zawiodą w potrzebie. Pomyśl o weekendowym wyjeździe z ukochaną osobą.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Udany tydzień, bogaty w nowe doświadczenia i przeżycia. Poznasz nowych ludzi i nauczysz się kilku ważnych umiejętności. Dostaniesz szansę na poprawę finansów - szykuje się awans. Najbliższe dni przyniosą też poprawę w sferze uczuć, wśród nowych osób w twoim otoczeniu będzie ktoś naprawdę interesujący. Zdrowie i finanse pozostaną bez zmian.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Tydzień zdominują sprawy zawodowe. Pracy nie zabraknie. Dostaniesz szansę na wszystkie obowiązki, a szefowie będą zadowoleni. Uważaj, żeby zawodowy kontakt z pewną osobą nie przerodził się w prywatny. To tylko skomplikuje twoje życie. W sprawach domowych - spokój. Pod koniec tygodnia możliwe odwiedziny krewnego. Zdrowie - doskonale.

WODNIK



(21.01-20.02)

Od początku tygodnia będzie prześladował pech. Możesz coś stracić, albo pokłócić się z bliską osobą. Niezłaski zapowiada się również sytuacja w pracy. Twoje przeoczenie będzie powodem dużego zamieszania. Poprawa sytuacji - w sobotę, a korzystne wiadomości - w niedzielę. Uważaj na to, co komu mówisz i nie wydawaj zbyt wiele pieniędzy.

RYBY



(21.02-20.03)

Dobry tydzień, zwłaszcza dla gotowych zaryzykować trochę gotówki. Możliwa udana inwestycja lub wygrana na loterii. Nie przejmuj się zbytnio plotkami na twój temat. Wszystkie są powodem zwykłej zazdrości. Głowa do góry i rób swoje! W miłości sporo emocji, ale jeśli dopiero kogoś poznałeś - zachowaj dystans.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Olawa, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl



Firma ST Automotive
z Godzikowic zatrudni

LIDERA DZIAŁU PRODUKCJI

Wymagania/umiejętności/obowiązki:

- przygotowywanie planu produkcyjnego i zarządzanie wynikami produkcyjnymi
- zarządzanie zasobami ludzkimi
- umiejętność tworzenia instrukcji pracy oraz innej dokumentacji produkcyjnej
- zarządzanie magazynem
- zarządzanie pracownikami działu produkcyjnego
- umiejętność obsługi Excel oraz Power Point
- doświadczenie w pracy związanej z kontrolą produkcji: minimum 5 lat
- znajomość języka angielskiego

CV proszę wysłać na adres **a.gajda@shinsung.eu**



Firma ST Automotive
z Godzikowic zatrudni

PRACOWNIKÓW PRODUKCJI

Zadania:

- Przestrzeganie standardów produkcyjnych i jakościowych
- Utrzymanie ciągłości pracy na linii produkcyjnej
- Utrzymanie czystości i porządku w miejscu pracy

Wymagania:

- Precyzja, dokładność, zaangażowanie
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym

CV proszę wysłać na adres **a.gajda@shinsung.eu**

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię blacharza, Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników Tel. 501 621 506

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

► Firma Karaś zatrudni palacza kotłowego (do przyuczenia) obraz pracowników produkcji Tel. 509 828 672 lub 71-313-30-21 do godz 15

► Przyjmę do pracy: wykończeniówka, kafle, gładzie, malowanie, płyty g/k, żywica Tel. 73 356 16 12

► Poszukuję nauczyciela wychowania przedszkolnego z kwalifikacjami. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 609 655 068

► Praca dla Opiekunów Osób Starszych w Niemczech Tel. 77 442 83 38

► PRZYJMĘ DO PRACY BIUROWEJ STUDENTKI Z OŁAWY. BARDZO DOBRE WYNAGRODZENIE. WYMAGANE PRAWO JAZDY. Tel. 510 336 451

► Zatrudnię doświadczonego pracownika do prac ogólnobudowlanych. Praca tylko na terenie Olawy. Tel. 515 254 322

► Opieka Niemcy Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię solidnego pracownika do prac remontowo-budowlanych. Mile widziane doświadczenie, atrakcyjne wynagrodzenie, Tel. 696 390 032

► Zatrudnię emeryta lub rencistę do prac ogrodniczych w Oławie. Szczegóły do ustalenia. Telefon 607-344-740

SZUKAM PRACY

► Emeryt mundurowy szuka pracy jako kierowca B,C,C+E. Praca do 10H dziennie, codziennie w domu. Tel. 606 750 090

KUPNO

► Kupię palety wszystkie. Własny transport, tel. Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE**

TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)

RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803



SKŁADY OPAŁU

OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892

WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93

JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04

**SPRZEDAŻ
PELLETU**

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Miód z własnej pasieki. Częstocice 24. Tel. 667 125 064

► Sprzedam drobny sprzęt rolniczy 737-550-903

► Sprzedam buraki pastewne 532-216-570, 71 303 06 98

ZDROWIE

LEKARSKIE

► LEKARZ STOMATOLOG - DOROTA NAGLIK przyjmuje Olawa, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYNY - TOMASZ NAGLIK przyjmuje Olawa, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl



**NAJNIŻSZE CENY
UMOWA Z NFZ
TEL. 71 307 02 50
OŁAWA, UL. SPORTOWA 4/21**

**SKŁAD OPAŁU
DOBRYKOWICE**

WĘGIEL: ORZECH, KOSTKA

KOKS

PELLET

MIAŁ

PROMOCJA! PRZY ZAKUPIE

min. 3 ton RABAT 50 ZŁ!

WĘGIEL

PRZESIEWANY BEZ MIAŁU!

TRANSPORT JELCZ I OKOLICE od 1 tony

GRATIS!

Ul. Wrocławska 2C, 55-002 Dobrzykowice

Tel. 693 600 888 www.ekoopal-wroclaw.pl



**TWÓJ
DENTYSTA**

STOMATOLOGIA RODZINNA

Olawa, ul. Rybacka 5a,
tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32, 887-877-977

Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.

Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębów, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów

PRACOWNIA RENTGENOWSKA

Informacja dla lekarzy i pacjentów:

TOMOGRAFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.

Konieczna rejestracja telefoniczna

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI

- SPECJALISTA UROLOG.

PRYWATNA PRAKTYKA

UROLOGICZNA, USG:

UL. ŻEROMSKIEGO 12,

NZOZ NOMED; WTOREK OD

16.00 DO 18.00, REJESTRACJA

TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00

TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

PRYWATNY GABINET

DERMATOLOGICZNY - KRYSZYNA

DROZDOWSKA. OD 15 KWIEŃNIA

ZOSTAŁ PRZENIESIONY DO

PRZYCHODNI RODZINNEJ

LEK. MED. JÓZEFA JAROSZA,

OŁAWA, UL. IWASZKIEWICZA 45A,

WTORKI OD 16.00 DO 18.00

TEL. 71-303-81-88 603-779-092

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEĆ Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

LEKARZ STOMATOLOG

EWA SROCZEK PRZYJMUJE

OŁAWA UL. CHROBREGO 23B

NZOZ OMEGA TEL. 600 728 929

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH

RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA

ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII

LECZENIE CHOROBY SKÓRY:

ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,

ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,

OCENA ZNAMION

OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8

(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY

W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI

W GODZINACH 16.00-19.00.

KONIECZNA REJESTRACJA

TELEFONICZNA: 601-990-167

www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA - SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Olawa ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GLOGOŁA, Olawa Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Olawa, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Olawa (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Wykonywanie protez zębów. Naprawa protez 609-840-762

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66. www.easydent.pl

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CAPRI - NIERUCHOMOŚCI

LESZEK ŻYTO,

OŁAWA, UL. ZACISZA 60/8,

TEL. 601-990-187

CAŁA OFERTA NA STRONIE

www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

*2-POKOJOWE, 54,60 M KW.,

IV PIĘTRO, IWASZKIEWICZA - 229

TYS ZŁ*3-POKOJOWE 69 M KW,

II PIĘTRO, BALKON, WINDA, NOWE,

OSIEDLE ZACISZA - 445 TYS ZŁ *

3-POKOJOWE 77 M KW.,

I PIĘTRO, BALKON, KAMIENICA

KOŁO RYNKU - 299 TYS ZŁ *

4-POKOJOWE, 65 M K.W, II PIĘTRO,

BALKON, PO REMONCIE, CHOPINA

279 TYS ZŁ *4-POKOJOWE, 77,50

M KW., II PIĘTRO, PO REMONCIE

SOBIESKIEGO - 335 TYS ZŁ* DOM

NA DWIE RODZINY 180 M KW.,

DZIAŁKA 552 M KW., 8 POKOI,

2 KUCHNIE, 2 ŁAZIENKI GARAŻ -

519 TYS ZŁ *

CAŁA OFERTA NA STRONIE

www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowice od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Dom koło Olawy Tel. 601 788 813

► Sprzedam działkę budowlaną z doprowadzoną energią elektryczną po 50 zł/m kw., w Nowym Dworze k Jelcza-Laskowice Tel. 606 929 502

► Sprzedam działkę budowlaną 25 arów w Ścinawie 2 km od Olawy, 60 zł za 1 m kw., Tel. 785 332 718

► SPRZEDAM MIESZKANIE, WIAZÓW, 40 m kw na 1 piętrze, w budynku 4 - rodzinnym, do remontu, SMS na numer 795875691

► Sprzedam wyremontowane mieszkanie na II piętrze w centrum Olawy 34 m kw., 2-pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój 728 899 824, 660676993

► Sprzedam garaż ul. Żeromskiego za stadionem, cena do negocjacji Tel. 728 236 981

► Sprzedam działkę budowlaną 5000 m kw., woda, kanalizacja, prąd, w Lizawicach k/Oławy. Dojazd do działki od ulicy cena 200000 Tel. 501 663 209

► Sprzedam kawalerkę 25 m kw., I piętro, w Oławie, ul. 3 Maja, cena 130 tys zł Tel. 605 572 481

► Sprzedam działki ok 6,5 ar, 8 ar, 14,5 ar uzbrojone, okolice ul. Baczyńskiego Olawa 603571182

► Sprzedam mieszkanie na osiedlu Sobieskiego ul. Paderewskiego, II piętro, 80 m kw., 4 pokoje, po remoncie, garderoba po remoncie po więcej informacji proszę dzwonić Tel. 668 294 521

KUPIE

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-1351	
dyżurka lekarska	- porodówka
- 71-301-13-52	
dyżurka pielęgniarska	- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-13-49	
dyżurka pielęgniarska	- porodówka
- 71-301-13-50	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
- 71-301-13-00	
- 71-301-13-75	
- 71-301-13-76	

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oława oraz na tablicy ogłoszeń urzędu, **zostało zamieszczone szczegółowe ogłoszenie o I przetargu, który odbędzie się dnia 10.12.2019 r. na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Osieku, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 647/4, AM-1 o pow. 0,1445 ha przeznaczonej w mpzp gminy Oława pod zabudowę mieszkaniową, głównie jednorodzinną, zagrodową oraz obiektów usług i produkcji dla małej i średniej przedsiębiorczości cena wywoławcza netto - 109 800,00 zł. Towar zwolniony z podatku Vat. Wadium w wysokości 10 980,00 zł.**

Henryk Kuriata

Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości: Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali. Kredyty mieszkaniowe, gotówkowe. Wasz Ekspert Dorota Kopyta. Biuro Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**

► **Elektryk – awarie, montaż, odbiorniki, Tel. 608-770-478**

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► **Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223**

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► **Klimatyzacja 604-613-483**

► Elektryk - awarie, montaż. Tel. 603 687 489



USŁUGI ELEKTRYCZNE

- **INSTALACJE ELEKTRYCZNE ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE**
- **PRZYŁĄCZA**
- **BIAŁY MONTAŻ**

Tel. 796 767 198

biuro@logic-elektro.pl

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK

CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

SPRZEDAM DOM Z GARAŻEM I OGRODEM W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ - ul. Jagodowa



Cena **450** tys. zł

BIURO SPRZEDAŻY
Tel. 603 917 338

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Przeprowadzki - transport, niskie ceny, 24 h, duże auto, Tel. 604 332 147
► Przewóz osób, tanio, Tel. 604 332 147

► Przewóz mebli, Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Naprawa – montaż junkersy – kuchenki – gaz hydraulika 713-134-439

► Usługi hydrauliczne. Tel. 693 753 029

► Usługi hydrauliczne, remont łazienek i mieszkań Tel. 693 753 029 71-301-52-59

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

BUDOWLANE

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 71 301 52 59, 693 753 029

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 693 753 029

ETKA-PROJEKT.

OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Usługi remontowo-budowlane. Tanie, szybko i solidnie, Tel. 663 625 229

► Usługi remontowo-budowlane. Tanie, szybko i solidnie, Tel. 663 625 229

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Koszta brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarские, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OJAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska	
Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kapieleśko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-302-50-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wroclawska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocienzenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-1

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Liliowa	- 71-318-71-08
UP ul. Wroclawska	- 71-318-71-09
UP ul. Techników	- 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► **DAR-BUD usługi brukarskie** Tel. 665 289 776

► Usługi koparko-ładowarką. Prace ziemne, niwelacja, utwardzanie terenu Tel. 514 987 655

► Wykończenia wnętrz, kompleksowo. Tel. 669 043 888

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKAwroc.pl 692-717-384

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weseln.pl

► **Videofilmowanie**, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Angielski 603-343-455

► Matematyka - korepetycje - nauczyciel 663-625-257

PRZYJMĘ

► Przyjmę ziemię. Tel. 53 301 50 29

GLZ
CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

**AKUMULATORY
BOXY DACHOWE
WYPOŻYCZALNIA**
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
☎ 501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

MOTORYZACYJNE

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11
TEL. 505-045-414 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Autolaweta 24 h – usługi, Tel. 781 306 420

**AKUMULATORY
ROWERY AKCESORIA OGUMIENIE
NOWE UŻYWANE
SERWIS NAPRAWA**
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
☎ 501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

**AKUMULATORY
ROWERY**
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93
www.akuolawa.pl

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Sprzedam Opel Movano diesel.
Rok prod. 2006 Tel. 664 481 738

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybalski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba, Grzegorz Kacala i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adaptacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowie ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



powiatowa
w przeglądzie prasy
„Faktów o poranku”
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK
7.00 – 8.00
TVP3 WROCŁAW
I FAKTY.COM
TVP3
WROCŁAW

powiatowa
GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

**Nie wychodź
z domu!
Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://gazeta-olawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

gazeta.olawa.pl

Infolinia:

tel. 71 318 39 88

tel. 71 313 35 57

Podziękowania

Dzieci i młodzież oraz opiekunowie świetlicy środowiskowej „Klub Młyn” w Oławie składają serdeczne podziękowania Przedstawicielstwu Regionalnemu Komisji Europejskiej z Wrocławia oraz panu Wojciechowi Stępniaowskiemu za ufundowanie i przekazanie 9 zestawów nagród rzeczowych dla finalistów rozgrywek świetlicowych, które się odbyły w październiku br. w trzech konkurencjach (tj. od 1 do 3 miejsca na pudle).

**PŁYWAŁNIA MIEJSKA
w Jelczu-Laskowicach**

71-318-24-44



Czynna w godzinach:

poniedziałek - środa - piątek
8.00 - 22.00

wtorek - czwartek
6.00 - 22.00

sobota - niedziela
10.00 - 21.00

Ceny biletów za godzinę:

poniedziałek - piątek
do 16.00: normalny - 9 zł,
ulgowy - 7 zł,
dzieci do lat 7 - 3 zł

po 16.00: normalny - 12 zł,
ulgowy - 10 zł
Sauna czynna:

poniedziałek - piątek

16.00 - 22.00

sobota - niedziela

10.00 - 22.00

Cena biletu z basenem:

normalny 12 zł za godz.
ulgowy 10 zł za godz.

Cena biletu sauna:

normalny - 7 zł za 0,5 godz.
ulgowy - 6 zł za 0,5 godz.

Inne:

nauka pływania
- 250 zł/10 godz.

aerobik w wodzie
- 25 zł/godz.

P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
„KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
☎ 71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

6 EDYCJA
LIGI HALOWEJ
GMINA OŁAWA

ZAPISZ SWOJĄ DRUŻYNĘ DO 25 LISTOPADA NA ROZGRYWKI LIGI HALOWEJ
WIĘCEJ INFORMACJI: 692 230 418, 791 739 222, 695 531 258

08.12.2019
HALA GAĆ

WWW.LZSGMINAOLAWA.FUTBOLOWO.PL
WWW.FACEBOOK.PL/HALOWKAOLAWA

OLAWA 24, Termy Jakuba, Lorenz, powiatowa, Pizzeria Verona, Beauty Car, CafeMauia, SAC, WIGCZEC, MAD-BUD, RELAX, STUDIO FRYZJERSKIE AVANGARDA, UTO

Szukają domu



Piesek Karol - w typie psa karelskiego, tel. 791-389-039



Pies Bajt w typie owczarka, tel. 791-389-039



Żywiolowy Gufi, tel. 791-389-039



Młody mieszaniec teriera znaleziony w Godzikowicach, tel. 667-735-988



Śliczny i mądry Riko, tel. 791-389-039



Kilkuletni, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988



Lucky czeka na właściciela, tel. 791-389-039



Labrador, który przez ok. 2 tygodnie błąkał się po Godzikowicach, tel. 667-735-988



Siedmiotygodniowy uroczy piesek, mieszaniec, tel. 667-735-988



Kilkuletni, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988

naati3@tlen.pl

REPERTUAR 8 - 14 LISTOPADA

gokino

NIEPLANOWANE (2D LEKTOR) PREMIERA!	PT - CZW 17:30
UKRYTA GRA (2D NAP) PREMIERA!	PT - CZW 18:15 20:30
#JESTEM M. MISFIT PREMIERA!	PT - CZW 10:00 12:00 14:00 16:00
SALMA W KRAINIE DUSZ (2D DUBBING) PREMIERA!	PT - CZW 11:20 13:20 16:00
MIDWAY (2D NAPISY) PREMIERA!	PT - CZW 18:00 20:10
BASIA 3 (2D DUBBING) PREMIERA!	PT - CZW 10:00 14:10
BARANEK SHAUN FILM. FARMAGEDDON (2D DUBBING) PREMIERA!	PT - CZW 10:00 12:15 15:30
CZAROWNICA 2 (2D DUBBING)	PT - CZW 10:15 12:45 15:15
BOŻE CIAŁO (2D PL)	PT - CZW 17:45 20:50
JOKER (2D NAPISY)	PT - CZW 20:00

TO
CO
UJRZAŁA
ZMIENIŁO
WSZYSTKO

NIEPLANOWANE
UNPLANNED

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36 | 507 417 329

Blue Note Records:
Beyond the Notes

KINO JAZZ

BLUE NOTE RECORDS BEYOND THE NOTES
A Film by Sophie Huber

2019
09
Listopada
18:00

Bilety: 18zł/15zł
tel. 71 735 15 70
KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława
www.kultura.olawa.pl
facebook.com/kulturaolawa/

Centrum Sztuki KINO ODRA

OŁAWA Kultura

W ramach listopadowego Kina Jazz „Odra” zaprasza na historię kultowej wytwórni Blue Note Records

„Beyond the Notes” w reżyserii Sophie Huber został pokazany po raz pierwszy na Tribeca Film Festival w 2018 roku w Nowym Jorku, a następnie na ponad 50 międzynarodowych festiwalach, zdobywając szerokie uznanie. Jedną z najważniejszych wytwórni w historii jazzu, a tym samym całej amerykańskiej muzyki - Blue Note Records, to dom dla legend jazzu i wybitnych współczesnych artystów.

Historia założonej w Nowym Jorku w 1939 roku przez Alfreda Liona i Francisę Wolffa firmy, to przede wszystkim wybitne i przeło-

Dom dla legend

mate nagrań muzyczne, ale także swoista dokumentacja walki o muzyczną wolność, konfliktu między czystą sztuką i kulturalną komercją oraz idei muzyki jako siły transformacyjnej i rewolucyjnej.

Wykorzystując materiały archiwalne, współczesne sesje nagraniowe oraz wywiady z ikonami jazzu i młodymi artystami „Blue Note Records: Beyond The Notes” ukazuje, jak współczesny jazz łączy się z hip hopem. Wartości prezentowane przez Blue Note sprawiły, że w jej katalogu znalazły się płyty takich artystów jak: John Coltrane, Thelonious Monk, Miles Davis, Bud Powell, Art Blakey, Horace Silver.

Dystrybutorem filmu „Blue Note Records: Beyond The Notes” w Polsce jest firma Musicine koncentrująca swoje działania na filmach doku-

mentalnych o muzyce i wybitnych jej twórcach.

Kino Jazz to nowy cykl filmowy, który z pewnością ucieszy wszystkich miłośników dobrej muzyki. Spotkania z wyjątkowymi muzycznymi artystami na ekranie Kina ODRA rozpoczęły się w październiku od prezentacji sylwetki jazzowego symbolu Milesa Daviesa, a w najbliższych miesiącach będzie można zobaczyć muzyczne filmy, których bohaterkami będą m.in. Aretha Franklin czy Ella Fitzgerald.

„Blue Note Records: Beyond the Notes” już 9 listopada o godz. 18:00 w Kinie Odra. Bilety normalne w cenie 18 zł i ulgowe w cenie 15 zł dostępne w kasie Kina Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

Święto Niepodległości w kinie

Kino Odra zaprasza na powtórki filmów „Piłsudski” (10 listopada o godz. 13.00) oraz „Legiony” (11 listopada o godz. 13.00)

Dwa zupełnie różne gatunkowo filmy opowiadające o trudnym i skomplikowanym historycznie okresie walki o niepodległość. „Legiony” to film, w którym historia jest tylko tłem dla opowieści o miłości, przyjaźni i marzeniach. Historyczne postacie pojawiają się na drugim planie. Tymczasem „Piłsudski” jest filmem biograficznym, w całości poświęcony tytułowej postaci. Film „Piłsudski” będzie dostępny również w wersji z audiodeskrypcją (w kasie kina istnieje możliwość nieodpłatnego wypożyczenia na seans aparatu do audiodeskrypcji).

(KT)

OŁAWA Kultura

Kolejnym tytułem proponowanym w ramach Kina Seniora w listopadzie będzie „Obywatel Jones”

To obraz, który przez krytyków został okrzyknięty

Jeden z najlepszych filmów Holland

jednym z najlepszych filmów w karierze reżyserki Agnieszki Holland. Ma formułę wystawnego widowiska historycznego osnutego wokół

śledztwa prowadzonego przez niezależnego walijskiego dziennikarza Garetha Jonesa w sprawie głodu na Ukrainie w latach 30. XX w. Na „Oby-

watela Jonesa” kino zaprasza we wtorek 12 listopada o godz. 13.00. Bilety dla posiadaczy Karty Seniora w promocyjnej cenie 12 zł dostępne w kasie Kina Odra oraz na kultura.olawa.pl. Przypominamy o 20% zniżce w Kawiarence KINO-VA dla posiadaczy Oławskiej Karty Seniora.

(KT)

Listopad 2019
8-14

OD 1923
KINO ODRA

Centrum Sztuki w Oławie

RODZINA ADDAMSW
WYKROJE W KINACH

OBYWATEL JONES
OSTATNI SPRAWIEDLIWY
W KINACH OD 25 PAŹDZIERNIKA

To
ROZDZIAŁ 2
W KINACH OD 13 WRZEŚNIA

Van Gogh
U bram wieczności
W KINACH OD 25 PAŹDZIERNIKA

BLUE NOTE RECORDS BEYOND THE NOTES
A Film by Sophie Huber

PIŁSUDSKI
TO NIE MIAŁ PRAWA SIĘ STYC
W KINACH OD 13 WRZEŚNIA

LEGIONY
WARTO KOCHAĆ. WARTO MARZYĆ. WARTO WALCZYĆ.
W KINACH OD 20 WRZEŚNIA

BILETY JUŻ OD 12zł

Godziny seansów na: www.kultura.olawa.pl

KINO SENIORA

OBYWATEL JONES
OSTATNI SPRAWIEDLIWY
W KINACH OD 25 PAŹDZIERNIKA

12
Listopada
13:00

Bilety: 12zł
tel. 71 735 15 70
KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława
www.kultura.olawa.pl
facebook.com/kulturaolawa/

Centrum Sztuki KINO ODRA

ZDARZENIA

K. Gemborys S. Mucha

Wystawa unikatowych obiektów szklanych Katarzyny Gemborys oraz malarstwa Sylwii Muchy w Galerii OKO, Centrum Sztuki w Oławie, ul. 11 Listopada 27.

Zapraszamy 7 listopada 2019r (czwartek) godzina 18.00

Podczas wernisażu odbędzie się koncert zespołu Celloice w składzie: sopran Hanna Blachuta i wiolonczela Kinga Chudzikowska
kurator wystawy: prof. Anna Maria Kramm

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH IM. EUGENIUSZA GEPPERTA WE WROCŁAWIU

Centrum Sztuki

sport



Szef działu: **Krzysztof A. Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

I znowu piszczele trzaskały!

s. 33

Jubileuszowy apel

s. 34

CIĘŻARY
U idola

Rosną następcy Szymona Kołeckiego

Łącznie osiem medali, w tym trzy duże dwubojowe, przywieźli sztangiści „Polwicy” Wierzbno z mistrzostw Polski młodzików, rozgrywanych w Ciechanowie. Blisko podium był także Maciej Frysztak z oławskiego „Tyтана”

Od 25 do 27 października, w ciechanowskiej hali sportowej im. Ireneusza Palińskiego, o medale mistrzostw Polski rywalizowało 250 młodzieńców i młodzików (U-15), z 38 polskich klubów sportowych, specjalizujących się w podnoszeniu ciężarów. W tym gronie było czworo młodych sztangistów LKS „Polwica” Wierzbno i trzech z MAKS „Tyтан” Oława.

Najlepiej spośród nich spisał się Szymon Góralski.

Trzynastoletni podopieczny trenera Adama Kraski zwyciężył w kategorii do 45 kg. W rwanie zaliczył najpierw 41 kg, a następnie spalił podejście do ciężaru 44 kg. W trzeciej i ostatniej próbie - po heroicznej walce na pomoście - udźwignął 45 kg, co dało mu w tym pierwszym boju trzecie miejsce i mały brązowy medal. Najmłodszy z pociech prezesa Dolnośląskiego Związku Podnoszenia Ciężarów Jacka Góralskiego nie zawiódł taty, w napięciu i na żywo obserwującego zmagania syna, w drugim konkursowym boju, czyli w podrzucie. Szymon zaliczył najpierw spokojnie 56 kg, a następnie 59 kg. Gdy jednak jego najgroźniejszy rywal - Oliwier Ołubek z LKS „Omega” Kleszczów - podrzucił w swojej trzeciej próbie 61 kg, co dawało mu w dwuboju 107 kg i jak dotąd pierwsze miejsce, Szymon Góralski w swoim ostatnim podejściu postawił wszystko na jedną kartę. Poprosił trenera Kraskę, by zgłosił sędziom ciężar

63 kg. To oznaczało atak na rekord życiowy i jednocześnie na złote medale w podrzucie i w dwuboju. Mimo napięcia i dużych emocji, Szymon niczym doświadczony weteran zaliczył swój rekordowy ciężar w pięknym stylu, a po chwili po zejściu z podestu utonął w ramionach trenera oraz taty, który wraz z synem cieszył się z pierwszego złotego medalu mistrzostw Polski w rodzinie Góralskich. Wcześniej bowiem starsi bracia Szymona - Dominik i Kamil - w krajowym czempionacie zdobywali za dwubój najwyższe srebrne krążki. Sporą satysfakcję z osiągnięcia Szymona miał także jego klubowy szkoleniowiec, bo był to jubileuszowy - setny - medal mistrzostw Polski, zdobyty przez podopiecznych Adama Kraski, w okresie jego trenerkiej pracy w Wierzbnie.

Jednym z dziesięciu rywali Szymona był w Ciechanowie Gasparyan Hayk z klubu „MAKS” Tytan Oława. Pocho-



Młodzi sztangiści LKS „Polwica” Wierzbno zdobyli w Ciechanowie łącznie 8 medali, w tym trzy tzw. duże - za dwubój. Na fot. od lewej: Marta Wojewoda, Karolina Milewska, Natalia Winiarska i Szymon Góralski



Bardzo blisko podium był Maciej Frysztak z oławskiego „Tyтана” - w ostatecznej klasyfikacji uplasował się w swojej kategorii wagowej na IV miejscu...

stolatek zaliczył w dwuboju 73 kg (32+41) i zajął w wadze do 45 kg X miejsce.

Bardzo dobrze spisały się w ciechanowskich MPM debiutujące w zawodach tej rangi kuzynki z Wierzbna - Karolina Milewska i Natalia Winiarska. Rodzinną rywalizację tym razem wygrała Natalia, która zaliczyła 81 kg (36+45), co dało jej w dwuboju drugie miejsce i srebrny medal oraz dwa małe srebra za rwanie i podrzut. Karolina była tuż za kuzynką w rwanie, przegrywając z nią małe srebro kolejnością podejścia, bo obie zaliczyły po 36 kg.

W podrzucie Milewska podniosła ostatecznie 42 kg i dzięki temu wywalczyła brązowy medal w dwuboju.

W końcowym komunikacie z zawodów w Ciechanowie,

gdzie od wielu już lat swoje centrum życiowe ma pochodzący z Wierzbna wybitny polski sztangista Szymon Kołeckie, przypisano do kategorii wagowej 45 kg lepsze niż polwiczankę osiągnięcia Zofii Berezowskiej. Zawodniczka LSSS „Start” Maków Mazowiecki występowała jednak w kategorii do 40 kg, której po prostu nie obejmował system elektronicznego liczenia wyników...

Klub z Wierzbna w MPM reprezentowała także najstarsza wiekiem, bo czternastoletnia, ale najmłodsza stażem treningowym Marta Wojewoda. Startująca w wadze do 59 kg debiutantka zaliczyła wszystkie swoje podejścia, w których ustanawiała nowe rekordy życiowe. W rwanie uzyskała 36 kg, a w podrzucie 49 kg i ostatecznie

zajęła w swojej kategorii VIII miejsce.

Niewiele zabrakło do medalowego sukcesu Maciejowi Frysztakowi (MAKS „Tyтан” Oława). Podopieczny Katarzyny Ostapskiej, występujący w kategorii do 61 kg, z wynikiem 146 kg (65+81), zajął w dwuboju IV miejsce.

W Ciechanowie występował również trzeci sztangista „Tyтана” - Kacper Arabasz, który w kategorii wagowej 89 kg, z wynikiem w dwuboju 126 kg (55+71), uplasował się na VIII miejscu.

W klasyfikacji drużynowej LKS „Polwica” Wierzbno zajął XV miejsce, a MAKS „Tyтан” Oława - XXVI.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA
II liga kobiet

Podczas sobotniego meczu MGLKS „Sobieski” Oława kontra MKS „Energia” II Kalisz trwać będzie akcja charytatywna

Wolontariuszki z zespołów młodzieżowych „Sobieskiego” zbierać będą do puszek dobrowolne datki od kibiców, które po podsumowaniu akcji zostaną

Zagrają dla Ewy

przeznaczone na leczenie chorej oławianki - Ewy Leszczyńskiej, żony byłego piłkarza MKS Oława, a obecnie trenera - Andrzeja Leszczyńskiego.

Emocje stricte sportowe w hali OCKF rozpoczną się w sobotę 9 listopada o godzinie 18.00. Wstęp na ten bardzo ciekawie się zapowiadający mecz siatkarski jest bezpłatny!

(KAT)



Ewa Leszczyńska ma 44-lata. Od kilku miesięcy walczy z dwoma nowotworami - trzustki i płuc. Nie dopuszcza myśli, że może przegrać. - Codziennie patrzę na dzieci i męża i wiem, że muszę to wygrać, to mnie trzyma - mówi

Agnieszka Herba

PRZYJACIELSKIE SPOTKANIE STRZELECKIE W NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

STRZELNICA MIEJSKA UL. RYBACKA

9 LISTOPADA 2019 GODZ. 10.00

W programie:

- Zawody strzeleckie z karabinka sportowego: 13 strzałów (3 próbne, 10 ocenianych) na 50 m w pozycji leżącej w grupach: młodzik-młodziczka, junior-juniorka, senior-seniorka amator i zrzeszony w LOK z broni OKS LOK oraz grupy powszechnej (dopuszczona własna broń zawodnika)
- Strzelanie do drzewca tarczy z wizerunkiem orłów zaborców
- Ogłoszenie wyników podsumowujących Oławskie Mistrzostwa Strzeleckie 2019
- Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych

Zwycięzcy zawodów strzeleckich i konkursów otrzymają pamiątkowe nagrody. Organizatorzy zapewniają kielbaski i krupniok z rożna.

Opłata startowa: członkowie LOK 10zł

niezrzeszeni w LOK 20 zł

WSZYSTKICH CHĘTNYCH SERDECZNIE ZAPRASZAMY I

OŁAWSKI KLUB STRZELECKI LOK



FUTSAL

Ekstraklasa

Podopieczni Lopeza „Chusa” Garcii odnieśli pierwsze wyjazdowe zwycięstwo, pokonując rywali w stolicy województwa podlaskiego. Było to czwarte z rzędu spotkanie jelczan bez porażki

Przed emocjami sportowymi nastąpiło sympatyczne wydarzenie. Były zawodnik MOKS - Maciej Firańczyk, który przed tym sezonem zasilił zespół „Orla”, otrzymał od swoich byłych kolegów pamiątkową koszulkę z autografami, przy gromkich brawach białostockiej publiczności. W pierwszej połowie trwała na parkiecie bezpardonowa walka, a zespół gospodarzy postawił przyjezdnym bardzo trudne warunki. Sędziowie, chcąc uspokoić krewkich zawodników, pokazali w tej części gry cztery żółte kartki. W 3. minucie Mateusz Lisowski wywalczył futsalówkę w środkowej strefie boiska i popędził na bramkę gości, ale trafił w słupek. Przyjezdni

MOKS „Słoneczny Stok” Białystok - KS „Acana Orzeł-Futsal” J-L 1:4

Białystok zdobyty!



Jarosław Frąckowiak

Zespół jelczański „Orla” (na fot.), po zasłużonym zwycięstwie w Białymstoku wspiął się na piątą pozycję w tabeli polskiej ekstraklasy futsalu...

odpowiedzieli kąśliwym uderzeniem z dystansu Mykoła Morozowa, ale Szymon Dani-

lewicz nie dał się zaskoczyć. W 9. minucie skuteczniejszy był Gustavo Henrique, któ-

ry fantastycznym strzałem sprzed pola karnego otworzył rezultat spotkania. Do prze-

rw, mimo okazji z obu stron, wynik się nie zmienił.

W drugiej połowie podopieczni Adriana Cítiki (brata Marka, byłego reprezentanta kraju w tradycyjnej odmianie piłki nożnej) wyrównali - sprytnie podanie piętą Tomasza Dzierzgowskiego wykorzystał Michał Osypiuk i strzelił do siatki.

Odpowiedź przyjezdnych była natychmiastowa. Najpierw do bramki gospodarzy trafił Morozow, a chwilę później Janis Pastars, więc było 3:1 dla „Orla”.

Goście poszli za ciosem i na 5 minut przed końcem wyniku tego emocjonującego spotkania ustalił Arkadiusz Szypczyński, pieczętując dobrą i skuteczną grę jelczan.

Dzięki zwycięstwu w stolicy Podlasia, „Orzeł” awansował na piątą pozycję w ta-

beli ekstraklasy futsalu. Traci cztery punkty do lidera ze Zduńskiej Woli, z którym zmierzy się w następnej kolejce, w Jelczu-Laskowicach.

*

MOKS „Słoneczny Stok”: Szymon Danilewicz i Norbert Jendruczek - bramkarze, oraz Mateusz Lisowski, Adrian Cítiko, Łukasz Gryko, Tomasz Dzierzgowski, Krzysztof Kożuszkiewicz, Michał Osypiuk, Witalij Lisniczenko, Piotr Skiepmo, Mateusz Prolejo i Wojciech Zalewski.

KS „Acana Orzeł”: Noel Charrier i Maciej Foltyn - bramkarze, oraz Janis Pastars, Mykoła Morozow, Marcin Firańczyk, Maksym Pautiak, Gustavo Henrique, Sergio Solano, Kacper Kędra, Ixemad Gonzalez, Ivan Marquina i Arkadiusz Szypczyński.

Bramki: Michał Osypiuk (w 26 min.) - dla gospodarzy, a dla gości: Gustavo Henrique (9), Mykoła Morozow (28), Janis Pastars (31) i Arkadiusz Szypczyński (35).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

WĘDKARSTWO

Grand Prix

Sportowy Klub Wędkarstwa Spinningowego „Wydra” w Oławie zorganizował 27 października zawody spinningowe, zaliczane do Grand Prix

Na Odrze i jej kanale w Lipkach oraz na zbiorniku „Bajkał” rywalizowało dziewięciu wędkarzy. W ciągu siedmiu godzin złowili szczupaka i 9 okoni. Najlepszy wynik osiągnął Artur Erdt, któremu udało się złowić ogromnego szczupaka, o długości 93 cm, za co otrzymał 2900 pkt. Z relacji wędkarza wynika, że przez większość część zawodów biegał na łowiska odległe od miejsca startu. Bezskutecznie. Dopiero jak wrócił ponownie do punktu wyjścia, to właśnie tam złowił swoje rekordowe trofeum!

Na drugim miejscu uplasował się Jan Szwarc - 2 okonie, 340 pkt, a trzecie miejsce zajął Tadeusz Sobotowicz - 2 okonie, 160 pkt.

Na kolejnych pozycjach sklasyfikowano: Henryka Kisiela - okoni i 130 pkt oraz ex aequo Pawła Pitnera i Stanisława Kądziołkę - każdy z nich złowił okonia, za co

Artur Erdt z okazem



Najlepsi wędkarze zawodów spinningowych SKWS „Wydra” w Oławie - na fot. stoja od lewej: Paweł Pitner, Tadeusz Sobotowicz, Artur Erdt, Janusz Szwarc, Henryk Kisiel i Stanisław Kądziołka

obaj wędkarze otrzymali po 110 pkt.

Najlepszych zawodników uhonorowano pucharami, wręczanymi przez prezesa „Wydry” - Sławomira Bednarczyka.

Rywalizację wędkarzy rozstrzygał jako sędzia Tadeusz Sobotowicz.

Zawodami w Oławie, 10 listopada, Klub Wędkarstwa Spinningowego „Wydra” zakończy tegoroczny cykl ośmiu imprez spinningowych, z kategorii Grand Prix.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

TEKST I FOT.: (GRARO)



Artur Erdt ze złowionym efektownym szczupakiem

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki, czwartki i piątki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim naprzeciw dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w jego siedzibie, przy ul. 3 Maja 1a w Oławie - w środy, od godz. 16.00 do 18.00. W pozostałe dni - w zakładzie rzemieślniczym Wiesława Mądryka, ul. ks. Kutrowskiego (do godz. 15.30).

Ekstraklasa futsalu

Wyniki VII kolejki, rozgrywanej 3 i 4 listopada

MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” J-L 1:4	
„RED DRAGONS” PNIEWY - „CONTRACT” LUBAWA	3:4
„CLEAREX” CHORZÓW - FC TORUŃ	1:4
GI „MAŁOLEPSZY FUTSAL” LESZNO - „GWIAZDA” RUDA ŚL.	6:5
„REKORD” B-B - „RED DEVILS” CHOJNICE	7:1
AZS UŚ KATOWICE - „GATTA ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA	1:7
MKS „PIAST FUTSAL” GLIWICE - GSF GLIWICE	4:3

TABELA PO VII KOLEJCE

1. GATTA ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	15	25:11
2. CONTRACT LUBAWA	13	27:14
3. REKORD B-B	12	21:12
4. ASZ UŚ KATOWICE	12	23:32
5. KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” J-L	11	21:12
6. GI MAŁOLEPSZY FUTSAL LESZNO	10	23:26
7. CLEAREX CHORZÓW	9	24:22
8. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	9	15:16
9. GSF GLIWICE	7	25:25
10. PIAST FUTSAL GLIWICE	6	12:16
11. RED DRAGONS PNIEWY	6	23:30
12. FC TORUŃ	5	10:7
13. GWIAZDA RUDA ŚL.	5	15:26
14. RED DEVILS CHOJNICE	5	17:32

W następnej kolejce KS „Acana Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice podejmie lidera tabeli - „Gatę Active” Zduńska Wola. Ten mecz odbędzie się w sobotę 9 listopada, w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji. Początek - o godz. 18.00. (TN)

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki V kolejki, rozgrywanej 26 października 2019

MKS OLAWIA OŁAWA - BIELAWIANKA BESTER BIELAWA	3:2
KU AZS UZ ZIELONA GÓRA - AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH	1:3
MKST ASTRA NOWA SÓL - MKS ROSIEK SYCÓW	3:0
MUKS ZIEMIA MILICZA MILICZ - IKAR LEGNICA	2:3
PAUZOWAŁ WKS SOBIESKI-ARENA ŻAGAŃ	

TABELA

	M	PKT	ZW.	SETY
1. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	5	12	4	13:04
2. MKST ASTRA NOWA SÓL	4	11	4	12:02
3. MKS OLAWIA OŁAWA	5	8	3	12:10
4. AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH	4	8	2	10:08
5. KS BIELAWIANKA BESTER BIELAWA	5	7	2	8:10
6. WKS SOBIESKI ARENA ŻAGAŃ	4	6	2	9:09
7. MUKS ZM MILICZ	5	4	1	5:12
8. MKS ROSIEK SYCÓW	4	2	1	4:11
9. MKS IKAR LEGNICA	4	2	1	4:11

* Następna kolejka będzie rozegrana w sobotę 9 listopada. MKS Olavia zmierzy się w Legnicy z Ikarem, w hali ZSI przy ul. Wierzyńskiego 1. Mecze rozpocznie się o godz. 17.00.

(KAT)



Oławscy szachiści, uczestniczący w mistrzostwach Dolnego Śląska juniorów, z trenerem Łukaszem Kłykowiec (na fot. w środku)

SZACHY

Czempionat regionu

Bardzo dobrze zaprezentowali się młodzi adepci królewskiej gry z MGLKSz „Parnas” Olawa, w młodzieżowych mistrzostwach Dolnego Śląska, w szachach klasycznych

Podopieczni trenera Łukasz Kłykowiec wrócili do domu z dwoma srebrnymi medalami, z zawodów rozegranych pod koniec września, w Scinawce Średniej. W bardzo dobrym

Srebrne mistrzynie z „Parnasu”

stylu te krążki wywalczyły Amelia Górską, rywalizującą w grupie dziewczynek do lat 9, oraz Natalia Miarecka, startująca w kategorii „juniora młodsza”, w której konkurowały przy deskach zawodniczek w wieku do lat 15.

Nieźle spisali się także inni szachiści z oławskiej ekipy. Najbliżsi podium byli Nikodem Bie-

roński, rywalizujący w grupie chłopców do lat 9, oraz Paulinka Prędkiewicz, zmagająca się z przeciwniczkami w kategorii jedenastoletek. Oboje uplasowali się na czwartym miejscu, ale warto dodać, że Nikodem przegrał rywalizację o brązowy medal z powodu tylko nieco gorszej punktacji pomocniczej, tzw. klasyfikacji Bucholtza.



Amelia Górską (na fot. wyżej) wywalczyła srebrny medal w rywalizacji dziewczynek do lat 9, a Natalia Miarecka zajęła drugie miejsce w kategorii „juniora młodsza”

spodziankę sprawił w grupie chłopców do lat 13 Grzegorz Marek - długo liderował, ale po finałowej rozgrywce uzyskał łącznie 5 punktów i ostatecznie uplasował się na piątym miejscu.

W najstarszych grupach startowali Michał Kopestyński i Janek Wilgosz. Walczyli dzielnie i rozegrali wiele interesujących partii, chociaż najwyraźniej niezbyt dobrze trafili z formą, dlatego zostali sklasyfikowani na dalszych miejscach - Janek na piętnastym, a Michał na dwudziestym.

(KAT)

Fot.: arch.: MGLKSz „Parnas” Olawa



Medalistki młodzieżowych mistrzostw Polski kobiet. W pierwszym rzędzie druga od prawej Natalia Żygadło

Natalia i Wasyl boksowali na medal

BOKS

Sukcesy naszych

Świetnie spisali się w październikowych zawodach różnej rangi reprezentanci klubu MGLKS „Boks-Team” Olawa

Spore osiągnięcie ma na swoim koncie Natalia Żygadło. Młoda oławska pięściarka występowała w finale młodzieżowych mistrzostw Polski kobiet do lat 23, rozgrywanych od 15 do 18 października w Walczu. Podopieczna trenera Ołeksandra Stachniwa wystąpiła tam w wadze do 48 kg i boksując w hali MOSiR przy

ulicy Chłodnej wywalczyła w piątek 18 października srebrny medal. Dzień wcześniej w półfinale pokonała przez rsc Dominikę Stefaniak z ekipy „Boxing Team” Chojnice. W piątkowym finale trafiła na doświadczoną pięściarkę z klubu „Star 1926” Starachowice i nie dotrwała do końca walki. Tuż przed końcem trzeciego starcia



Wasyl Iskra wywalczył na turnieju w Lubaniu złoty medal, w czym bardzo mu pomógł jako sekundant szkoleniowiec miejscowych pięściarzy - Kazimierz Rzeszutko

oławska zawodniczka została wyliczona przez sędziego ringowego i odesłana do narożnika.

- Mimo nieskutecznej walki w finale, uważam występ

Natalii Żygadło w Walczu za bardzo udany, a trzeba wiedzieć, że stał on pod dużym znakiem zapytania, bo nasza pięściarka nie tylko boksuje, ale gra również w piłkę nożną.

(KAT)

Fot.: arch.: MGKS „Boks-Team” Olawa

w klubie MGKS „Moto-Jelcz” Olawa i właśnie podczas meczu ligowego nabawiła się kontuzji kolana, która o mało nie wyeliminowała jej ze startu w bokserskich mistrzostwach Polski - mówi Tomasz Roźniatowski, prezes MGKS „Boks-Team” Olawa, który za naszym pośrednictwem serdecznie gratuluje medalu swojej zawodniczce i jej trenerowi.

Szef oławskich pięściarzy ma także inne powody do zadowolenia. Bardzo dobry występ zaliczył bowiem inny pięściarz „Boks-Teamu” - Wasyl Iskra. Pochodzący z Ukrainy pięściarz startował 26 października na prestiżowych zawodach w Lubaniu, poświęconych pamięci Jerzego Potamana. Reprezentant oławskiego klubu dotarł tam do finału, w kategorii wagowej do 57 kg, w którym pokonał na punkty Daniela Chormańskiego z WKS „Bombardier” Wrocław. Oławskiego pięściarza z sukcesem poprowadził w narożniku gościnnie szkoleniowiec miejscowego klubu „Bojan Boks” Luban - Kazimierz Rzeszutko, któremu prezes Roźniatowski za naszym pośrednictwem serdecznie za to dziękuje!

PIŁKA NOŻNA

III liga

Szybko strzelona bramka nieco uspiła podopiecznych Jacka Fojny, którzy po zmianie stron stracili gola po akcji błyskotliwego i najaktywniejszego zawodnika na boisku - Arisco Bruno. Ten piłkarz rodem z Brazylii omal w pojedynkę nie wygrał meczu, ale kilka razy powstrzymał go wracający do gry po kontuzji Marcin Gąsiorowski, świetnie spisujący się w bramce gości...

0:1 - JEGOR TARNOW (W 16 MIN.)
1:1 - ARISCO BRUNO (51)

LEGNICA

3 LISTOPADA 2018. STADION MIEJSKI.
WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI

SŁAWOMIR SMACZYŃSKI - GŁÓWNY
ARBITER, ORAZ MARCIN STOŃ I DAWID WOLIŃSKI
- ASYSTENCI LINIOWI (WS SZPN KATOWICE).

ŻÓŁTE KARTKI

PAWEŁ BUJAKIEWICZ (W 39 MIN.), WIKTOR
NAHREBECKI (59), ANDRZEJ KORYTEK (78)
- WSZYSTYCH ZA FAULI; MICHAŁ BARTKOWIAK (61)
- ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIEGO.

„MIEDŹ” II

HEWELT - BOROWIAK, TARANEK, SOBKOVIK,
ADAMSKI - BRUNO, ROKOSZ, ROGOZIŃSKI,
CZARNIECKI (75 SAMEK) - LEWANDOWSKI,
POJASEK.

„FOTO-HIGIENA”

GAŚIOROWSKI (5) - PIÓRECKI (4), KORYTEK (4),
CZAJKOWSKI (4), HAWRYŁO (4) - JARCZAK (3)
(68 TYŁKI - 2), NAHREBECKI (3) - BUJAKIEWICZ
(3), TARNOW (4) (64 KUBACKI - 2), BARTKOWIAK
(3) (74 PRZYBYLSKI - 2) - GAŁĄSZEWSKI (3)
(57 ORZECZOWSKI - 2).

W 14. minucie Jegor Tarnow zagrał z rzutu wolnego spod linii końcowej boiska,

MKS „Miedź” II Legnica - LKS „Foto-Higiena Błyskawica” Gać 1:1

REMISOWE STARCIE gacian Z... BRAZYLIJCZYKIEM



Dominik Czerenda

Rozgrywający „Foto-Higieny” Jegor Tarnow (na fot. w środku, w niebieskim trykocie), w meczu z rezerwą „Miedzi” Legnica, strzelił bramkę, dającą prowadzenie przyjezdnym, którego jednak nie utrzymali do końca meczu...

na 11 metr, do Michała Bartkowiaka, a po jego strzale piłka trafiła w poprzeczkę. Dwie minuty później Tobiasz Jarczak dośrodkował z rzutu różnego na pole karne „Miedzi”, a po główce obrońcy piłka trafiła do niepilnowanego Jegora Tarnowa, który strzelił z bliskiej odległości i trafił do siatki.

W 30. minucie uderzył sprzed szesnastki Brazylijczyk Arisco Bruno, ale piłka poszybowała poza bramkę gości. Trzy minuty później Sebastian Sobkowiak strzelił z 13 metrów, na bramkę gacian, ale górą był ich gol- kiper. W 37. minucie huknął z 20 metrów Sebastian Taranek, ale świetną interwencją

znów popisał się Marcin Gąsiorowski.

Druga połowa rozpoczęła się od odważnych ataków gospodarzy. W 51. minucie Sebastian Taranek zagrał z lewej strony na prawą, Igor Lewandowski dośrodkował na piąty metr do Bruna, który uderzył celnie do bramki, obok interweniującego Gąsiorowskiego.

bramkę. Cztery minuty później świetne podanie otrzymał Bruno, ale przegrał pojedynek z Gąsiorowskim.

W 80. minucie Sobkowiak uderzył z 20 metrów, ale wysoko ponad bramkę „Foto-Higieny”. Trzy minuty później Rafał Adamski zagrał za obronę, do Bruna, a ten trafił do siatki, jednak z powodu pozycji spalonej skrzydłowego „Miedzi”, sędzia asystent podniósł chorągiewkę i arbitry główny nie uznał tej bramki.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu

Not.: (DCZ)

Wojciech Robaszek - trener „Miedzi” II Legnica

- Początek meczu należał do przyjezdnych, jednak po stracie bramki my przejęliśmy inicjatywę w grze. Jednak do przerwy nie zdołaliśmy zdobyć wyrównującego gola. Po zmianie stron atakowaliśmy śmiało i to przyniosło efekt w postaci trafienia na 1:1. Później mieliśmy kilka dogodnych sytuacji na podwyższenie wyniku, ale żadnej nie wykorzystaliśmy. Pod koniec spotkania obie drużyny wymieniały ciosy, ale bez efektu bramkowego. Jednak musimy zaakceptować ten remisowy wynik, na którym z reguły zawsze tracą dwie rywalizujące drużyny, bo dostają tylko po jednym punkcie...



Łukasz Orzechowski - obrońca „Foto-Higieny” Gać

- Po dotkliwej porażce w meczu z „Gwarem” Tarnowskie Góry, rozgrywanym w poprzednim tygodniu w Gaci, pojechaliśmy 3 listopada do Legnicy po komplet punktów. Od początku rywalizacji z rezerwą pierwszoligowej „Miedzi” widać było wyraźnie, że to my przejęliśmy kontrolę na boisku. Częściej stwarzaliśmy sytuacje podbramkowe i to zawodowo naszym prowadzeniem 1:0. Po strzelenym голу cofnęliśmy się do głębszej defensywy, i wtedy - co naturalne - gospodarze stopniowo się rozkręcili. Długo nie było z tego żadnych efektów, jednak legniczanie dopięli swego i wyrównali. Podział punktów nikogo nie satysfakcjonował, więc oba zespoły dążyły do zwycięstwa. Ale jak za bardzo się chce, to wtedy nic nie wychodzi i chyba dlatego spotkanie zakończyło się jednak tym niepożądanym remisem. Mamy lekki niedosyt, ale też musimy uszanować ten punkt. Teraz już myślimy o następnym ciężkim pojedynku, w którym naszym rywalem będzie sąsiad zza wojewódzkiej miedzy. W „Stali” Brzeg - bo o niej mowa - występuje kilku moich kolegów, do niedawna zawodników „Foto-Higieny” Gać. Ten pojedynek, choćby z tego względu, zapowiada się więc bardzo emocjonująco...



I liga okręgowa juniorów

MOTO-JELCZ - LOTNIK TWARDOGÓRA 9:0
GOLE: KRZYSZTOF MOROZ - 3, JAKUB BOCZULA I JAKUB JUSZCZYK - PO 2,
RAFAŁ DAŁECKI I PATRYK ŻURAWSKI.
WIWA GOSZCZ - KP BRZEG DOLNY 4:2

TABELA PO X KOLEJCE		
1. ENERGETYK SIECHNICE	19	30:13
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	18	29:04
3. KP BRZEG DOLNY	13	21:12
4. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	11	18:09
5. LOTNIK TWARDOGÓRA	9	13:33
6. BARYCZ SUŁÓW	8	15:18
7. WIWA GOSZCZ	7	15:20
8. GKS KOBIERZYCE	6	16:29
9. BĘKİTNI JERZMANOWO	1	4:23

I liga okręgowa juniorów młodszych

FORZA WROCŁAW - MOTO-JELCZ OŁAWA 1:1
GOL DLA OŁAWIAN: ALEKSANDER JAKOBSZE.
SILESIA-GAJ WROCŁAW - ORZEŁ PRUSICE 12:2
FC W-W ACADEMY - POGOŃ SYCÓW 3:0
POLONIA WROCŁAW - POGOŃ OLEŚNICA 3:3

TABELA PO XII KOLEJCE		
1. FC WROCŁAW ACADEMY	31	97:06
2. SILESIA-GAJ WROCŁAW	25	96:25
3. POGOŃ OLEŚNICA	25	48:27
4. FORZA WROCŁAW	23	38:18
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	21	48:23
6. POLONIA WROCŁAW	7	28:121
7. ORZEŁ PRUSICE	4	24:78
8. POGOŃ SYCÓW	3	6:87

III liga okręgowa trampkarzy

POLONIA ŚRÓDA ŚL. - STRZELINIANKA 5:2
BARYCZ SUŁÓW - ŚLĘZA WROCŁAW 0:5
FC II W-W ACADEMY - AS KIEŁCZÓW 3:2
MECZE ZALEGŁE
WKS ŚLĄSK WR. - POLONIA ŚRÓDA ŚL. 4:2
BARYCZ SUŁÓW - FC II W-W ACADEMY 0:5

Piłkarskie nadzieje

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. AS KIEŁCZÓW	25	54:21
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	22	29:23
3. POLONIA ŚRÓDA ŚL.	22	40:28
4. ŚLĘZA WROCŁAW	18	33:20
5. FC II W-W ACADEMY	18	25:15
6. STRZELINIANKA STRZELIN	10	28:39
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	6	7:36
8. BARYCZ SUŁÓW	6	9:43

VI liga okręgowa trampkarzy

MKS SIECHNICE - AP CHAMPIONS OŁAWA 1:15
MKS KOSTOMŁOTY - RAPID DOMANIÓW 7:2
CZARNI KONDRATOWICE - UNIA II WROCŁAW 2:0

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. AP CHAMPIONS OŁ.	18	60:13
2. SOKÓŁ MARCINKOW.	18	53:21
3. CZARNI KONDRATOWICE	13	41:21
4. CZARNI J-L	13	30:16
5. UNIA II WROCŁAW	10	34:16
6. MKS KOSTOMŁOTY	7	36:51
7. MKS SIECHNICE	3	17:70
8. RAPID DOMANIÓW	0	6:69

III liga okręgowa młodzików

MOTO-JELCZ OŁAWA - AP BRZEG DOLNY 1:0
PARASOL II WROCŁAW - PIAST ŻMIGRÓD 7:1
OLYMPIC II WR. - WKS ŚLĄSK II WR. 4:0
MECZ ROZEGRANY AWANSEM
PIAST ŻMIGRÓD - OLYMPIC II WR. 3:5

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. OLYMPIC II WROCŁAW	33	73:13
2. PARASOL II WROCŁAW	30	74:09
3. ŚLĘZA WROCŁAW	24	45:08
4. PIAST ŻMIGRÓD	18	60:33
5. FC II W-W ACADEMY	7	22:18

6. **MOTO-JELCZ OŁAWA** 6 8:87
7. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW 4 5:48
8. AP BRZEG DOLNY 3 15:86

IV liga okręgowa młodzików

FORZA WROCŁAW - AP CHAMPIONS 1:6
GOLE DLA OŁAWIAN: KACPER LEJA I MAREK
CAŁY - PO 2,
JAKUB WINNIK I MATEUSZ ŁAGODZIŃSKI.
OLYMPIC III WR. - AP II OLEŚNICA 1:0

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. OLYMPIC III WR.	25	31:04
2. AP CHAMPIONS OŁ.	19	44:10
3. AP II OLEŚNICA	15	36:29
4. FORZA WROCŁAW	15	22:24
5. OLYMPIC IV WR.	10	15:11
6. POLONIA ŚRÓDA ŚL.	7	22:34
7. POLONIA TRZEBNICA	0	4:62

VI liga okręgowa młodzików

PARASOL III WROCŁAW - SOKÓŁ M. 8:0
FENIKS STRZELIN - AP PROFI SPORT DUDA 0:4
MKP WOŁÓW - SOKÓŁ SMOLEC 2:5

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. PARASOL III WROCŁAW	28	53:04
2. AP PROFI SPORT DUDA	24	58:08
3. SOKÓŁ SMOLEC	17	34:24
4. AP FOOTBALL WROCŁAW	13	23:25
5. FENIKS STRZELIN	7	10:30
6. SOKÓŁ MARCINKOWICE	5	11:49
7. MKP WOŁÓW	1	6:55

VIII liga okręgowa młodzików

GRUPA IV

RAPID DOMANIÓW - ŚWITĘŻ WIĄZÓW 2:5
NEFRYT JORDANÓW - ZACHÓD SOBÓTKA 1:5
POLONIA JASZOWICE - GOKIS KĄTY WR. 9:1
MŁODZIK PRZEWORNO - GKS KOBIERZYCE 3:1
STS SOKÓŁ SMOLEC - AP JEDENASTKA 5:4
MECZE ZALEGŁE
GOKIS KĄTY WR. - RAPID DOMANIÓW 2:8
GKS KOBIERZYCE - NEFRYT JORDANÓW 7:1
ZACHÓD SOBÓTKA - OLIMPIA PODGAJ 9:0
AP JEDENASTKA KĄTY WR. - MŁODZIK P. 5:1

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. MŁODZIK PRZEWORNO	24	67:08
2. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	21	74:07
3. GKS KOBIERZYCE	21	57:08
4. ZACHÓD SOBÓTKA	21	51:16
5. ŚWITĘŻ WIĄZÓW	12	33:27
6. STS SOKÓŁ SMOLEC	12	36:38
7. RAPID DOMANIÓW	8	20:24
8. NEFRYT JORDANÓW	7	16:44
9. POLONIA JASZOWICE	7	23:60
10. OLIMPIA PODGAJ	0	9:74
11. GOKIS KĄTY WR.	0	5:85

GRUPA VII

CZARNI J-L - MOTO-JELCZ II OŁAWA 3:0
GOLE: DAWID KIC - 2 I ARTUR RYTWIŃSKI.
AP CHAMPIONS II - POLONIA MIŁOSZYCE 16:1
UKS DWÓJKA J-L - ACANA-ORZEŁ J-L 1:0
GOL: KACPER CHRAPEK.
MECZ ZALEGŁY
MKS SIECHNICE - CZARNI J-L 3:1
BRAMKA DLA CZARNYCH: DORIAN GAWEK.

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. AP CHAMPIONS II OŁ.	24	71:08
2. CZARNI J-L	18	48:07
3. MKS SIECHNICE	18	33:16
4. AP JEDENASTKA II KĄTY WR.	15	28:17
5. UKS DWÓJKA J-L	13	27:39
6. ACANA-ORZEŁ J-L	10	35:33
7. AKADEMIA FIRST KICK	9	24:29
8. FOTO-HIGIENA GAĆ	9	27:33
9. MOTO-JELCZ II OŁAWA	8	16:21
10. AKADEMIA FIRST KICK II	3	13:57
11. POLONIA MIŁOSZYCE	0	7:75

(POL)

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XIV kolejki,
rozgrywanej od 31 października do 3 listopada

Miedź II - Foto-Higiena 1:1, Śląsk II - Górnik II 4:0, Piast - MKS Kluczbork 1:0, Gwarek - Ślęza 0:1, Stal - Rekord 4:1, Ruch Z. - Zagłębie II 2:2, ROW - Pniówek 2:1, Polonia - LZS Starowice 4:1, Lechia - Ruch Ch. 0:3.

MIEJSCE	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	BRAMKI	
DRUŻYNA			PUNKTY		
1. ŚLĄSK II WROCŁAW	9	2	3	29	24:14
2. RUCH ZDZISZOWICE	8	3	3	27	23:16
3. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	7	2	5	23	25:21
4. RUCH CHORZÓW	7	2	5	23	24:15
5. POLONIA BYTOM	7	2	5	23	24:16
6. PNIÓWEK PAWŁOWICE ŚL.	6	4	4	22	20:16
7. ŚLĘZA WROCŁAW	6	4	4	22	18:14
8. FOTO-HIGIENA GAĆ	6	3	5	21	20:20
9. REKORD BIELSKO-BIAŁA	6	2	6	20	21:26
10. LECHIA ZIELONA GÓRA	6	1	7	19	21:32
11. MIEDŹ II LEGNICA	4	6	4	18	26:23
12. MKS KLUCZBORK	5	3	6	18	23:21
13. ROW 1964 RYBNIK	5	2	7	17	24:28
14. GÓRNIK II ZABRZE	5	2	7	17	26:27
15. STAL BRZEG	3	6	5	15	18:21
16. PIAST ŻMIGRÓD	3	5	6	14	16:18
17. ZAGŁĘBIE II LUBIN	1	9	4	12	16:18
18. LZS STAROWICE	0	4	10	4	3:26

* W XV kolejce „Foto-Higiena” podejmie w sobotę 9 listopada na własnym stadionie - Stal Brzeg. Początek meczu o godzinie 14.00

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Fotogaleria z meczu na:



Nie po raz pierwszy twardą męską grę zasewrowali kibicom piłkarze z Olawy i z Goszczu. Całkiem niedawno oba zespoły zacięły i ostro rywalizowały we wrocławskiej „okręgówce”. Ostatecznie w czerwcu tego roku razem awansowały do wyższej klasy rozgrywkowej. Teraz zmierzyły się w lidze regionalnej, ale ich starcie niczym nie odbiegało od tych z poprzedniego sezonu. Końcowy wynik meczu, rozgrywanego na stadionie OCKF, w sobotnie „Zaduszki”, sugeruje łatwe zwycięstwo olawian, ale żeby je osiągnąć, gospodarze musieli mocno się napracować, napocić i... nawalczyć!

1:0 - KAMIL DOŁGA (W 32 MIN.)
2:0 - JANUSZ GANCARCZYK (63)
3:0 - MATEUSZ PRUSAK (79)

OLAWA

2 LISTOPADA 2019. STADION OCKF.
WIDZÓW OK. 150.

SEDZIOWALI

FILIP PASZCZYK Z KŁODZKA - GŁÓWNY ARBITER,
ORAZ ASYSTENCI - KRZYSZTOF ŚWIDERSKI
I MARIUSZ MORDARSKI (WSZYSCY Z WS DZPN -
FILIA W WAŁBRZYCHU).

MGKS „Moto-Jelcz” Olawa - KS „Wiwa” Goszcz 3:0

I ZNOWU **piszczele** TRZASKAŁY!

Janusz Gancarczyk (na fot. z lewej, z nr „15” na plecach) tym efektywnym strzałem z rzutu wolnego za chwilę zdobędzie drugą bramkę dla „Moto-Jelcza” Olawa, w zaciętym meczu z „Wiwą” Goszcz...

ŻÓŁTE KARTKI

PIOTR KOTWA (W 58 MIN.) I KRZYSZTOF WALIŚ
(67) - OBAJ ZA FAULE; ADRIAN DĄBROWSKI (67)
- ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

MGKS „MOTO-JELCZ”

FLORCZYK (6) - PETYNIĄK (4) (75 NIKODEM
- 1), DOŁGA (5), WATRAŁ (5), MAZUR (5) -
SKORŁUTOWSKI (4) (70 MORAWSKI - 2), WALIŚ
(5) (88 ŻURAWSKI - NIESKŁASYFIKOWANY)
- PRUSAK (5), TELATYŃSKI (5) (85 GELLES -
NIESKŁASYFIKOWANY), DOBKOWSKI (4)
(57 MAKOWSKI - 2) - J.GANCARCZYK (5).

KS „WIWA”

ROGAŁA - ŚLĄSKI, SITEK, CYBULSKI,
ŻAK (75 A.SZCZYPKOWSKI) - MIKŁA,

MOSKWA - DĄBROWSKI, F.SZCZYPKOWSKI,
J.WOJCIECHOWSKI (57 KUBOT) - KOTWA
(87 SZTYRŁO).

Już pierwsze minuty pokazały, że w tym pojedynku żadna drużyna nie odpuści, bo nie zadowoli się „pokojowym” remisem. Pierwsi zaatakowali goście i po kilkunastu sekundach gry wywalczyli rzut wolny. Po jego niezbyt dobrym wyegzekwowaniu, szybko kontrolę wprowadzili miejscowi, a zainicjował ją Krzysztof Waliś. Jak się później okazało, defensywny pomocnik „MJO” był w tym dniu świetnie dysponowany i właśnie on przyczynił się w dużym stopniu do końcowego sukcesu gospodarzy. Popularny „Wasiu” w 2. minucie wyprowadził piłkę z własnego przedpola i prawie z połowy boiska posłał ją prostopadłe do Janusza Gancarczyka. Po przejęciu futbolówki „Sesu” włączył swój „piąty bieg”, minął Macieja Cybulskiego i będąc już w polu karnym gości, uderzył „po długim rogu”, ale minimalnie przestrelał.

W 6. minucie podobnym zagranie, jak wcześniej Waliś, popisał się Krzysztof Telatyński, a adresatem podania był tym razem Mateusz Dobkowski. Popularny „Gwiazda” przerzucił z lewego skrzydła na prawą stronę, do nieobstawionego Mateusza Prusaka, który uderzył mocno z bliska, ale wprost w bramkarza „Wiwy”.

W 21. minucie z rzutu wolnego strzelił Janusz Gancarczyk, ale posłał piłkę nad poprzeczkę bramki, strzeżonej przez Kacpra Rogalę.

Mecz miał cały czas dobre tempo, bo goście też grali szybko i składnie, ale po raz pierwszy poważnie zagrożili

olawskiej bramce dopiero w 25. minucie. Wówczas dokładnie przymierzył z daleka Piotr Kotwa, ale na szczęście dla miejscowych czujny był w bramce ich golkeeper Radosław Florczyk. Mimo iż kąśliwie uderzona futbolówka skozłowała tuż przed bramką i zmierzała niechybnie w jej dolny lewy róg, wyciągnięty jak struna „Floro” zdołał wyeksponować bardzo trudną do sparowania „gałę” na rzut wolny.

W 30. minucie powinno być 1:0 dla gospodarzy, ale najpierw uderzający zza pola karnego Krzysztof Waliś trafił w lewy słupek bramki gości, a dobijający z bliska i „do pustaka” Marcin Petyniak przycelował... w prawy słupek. Na szczęście parę chwil później sprawdziło się porzekadło, że „co się odwlecz, to nie uciecz”. Po dośrodkowaniu Mateusza Prusaka z rzutu rożnego i chwilowym zamieszaniu na polu karnym przyjezdnych, piłkę na lewym skrzydle przechwycił Marcin Mazur i prawie natychmiast przerzucił na drugą stronę - idealnie na głowę Kamila Dołgana, który precyzyjnym uderzeniem z około 12 metrów pokonał Kacpra Rogalę.

Drugą część meczu oba zespoły rozpoczęły w wyjściowych składach i znów jako pierwsi zaatakowali goście. Piotr Kotwa wygrał pojedynek biegowy z Tomaszem Watralem i uderzył mocno na olawską bramkę, ale doskonale interweniował Radosław Florczyk. Golkeeper „MJO” był te bohaterem następnej akcji, kiedy wybiegł daleko poza pole karne, by zablokować Filipa Szczypkowskiego. Rozgrywający „Wiwy” chwilę wcześniej sprytnie prze-

chwycił niedokładne podanie Marcina Petyniaka do Jakuba Skorłutowskiego, ale chyba się przestraszył obecności olawskiego bramkarza poza polem karnym. Po nieudanym dryblingu, a następnie po długim holowaniu piłki wszedł boiska, ostatecznie ją stracił i w efekcie goście zmarnowali bardzo dogodną okazję do wyrównania.

To się mogło na nich zemścić w 55. minucie, kiedy szarżujący lewym skrzydłem Mateusz Dobkowski idealnie podał z linii końcowej do Janusza Gancarczyka, ale ten - mimo dogodnej sytuacji - zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i ostatecznie został zablokowany przez kapitana „Wiwy” - Tomasza Sitka.

Popularny „Sesu” w pełni zrehabilitował się za to niefortunne zagranie w 63. minucie, kiedy arbitrowi cofnął akcję i podyktował rzut wolny dla „MJO”, za wcześniejszy faul na Marcinie Mazurze. Ekipa z Goszczu protestowała, bo ich zdaniem gospodarze w pełni wykorzystali przyznaną im przez arbitra „korzyść”, kończąc ją strzałem na bramkę. Sędzia jednak był innego zdania i nakazał wykonanie rzutu wolnego, tuż przed linią pola karnego gości. W krótki róg bramki precyzyjnie uderzył ponad murem Janusz Gancarczyk, a strzegący długiego rogu, a przez to trochę spóźniony z interwencją Rogala, przepuścił futbolówkę do siatki.

Mimo dwubramkowej przewagi miejscowych, goście nie odpuszczali, dążąc uparcie do zdobycia kontaktowego gola. W 68. minucie groźnie uderzył z daleka Adrian Dąbrowski, ale tylko obił zewnętrzną część słupka

olawskiej bramki. W końcu przyjezdni dopięli swego, bo w 78. minucie, po środku z rzutu rożnego i strzale Filipa Szczypkowskiego, z ok. 10 metrów, piłka wylądowała w siatce. Ich radość była jednak bardzo krótka, bo w przepychance na polu karnym „MJO”, do której doszło po centrze z rogu, arbitrowi dopatrzył się nieprzepisowego zagrania któregoś z piłkarzy „Wiwy” i nie uznał tego gola.

Po chwili sprawdziło się powiedzenie: - *Biednemu wiatr w oczy wieje!* Zamiast zdobyć kontaktową bramkę, chwilę później goście stracili kolejną, która praktycznie „zamknęła mecz”. Ofensywną akcją olawian i tym razem zainicjował Krzysztof Waliś, przerzucając sprytnie piłkę do Damiana Makowskiego. Ten dał bardzo dobrą zmianę przed tygodniem w Ząbkowicach Śląskich, a teraz także potwierdził, że świetnie się czuje w roli boiskowego jokera. Popularny „Maku” minął sprytnym zwodem Dariusza Ślaskiego i z linii końcowej podał dokładnie do Mateusza Prusaka, a ten mocnym i efektywnym strzałem z około siedmiu metrów wpakował futbolówkę do bramki „Wiwy”.

W końcowych minutach nieodpuszczający goście postawili na totalny atak, co z kolei stworzyło gospodarzom okazję do wyprowadzenia groźnych kontr. I właśnie tak było w 83. minucie, kiedy po zneutralizowaniu akcji przyjezdnych Tomasz Watrał posłał długą piłkę do Marcina Mazura. Popularny „Cinek”, po krótkim dryblingu wpadł na pole karne „Wiwy” i idealnie wyłożył futbolówkę Prusakowi, ale „Mały” - uderzając mocno z dziesięciu metrów - nie trafił do pustej bramki.

Tuż przed końcem regulaminowego czasu gry znowu skontrolowali gospodarze. Piłkę przechwycił na środku boiska Adrian Gelles i podał idealnie na wolne pole do Janusza Gancarczyka. „Sesu” podholował futbolówkę do „szesnastki”, ale przegrał tam pojedynek z Rogalą.

*

Tak więc olawianie mogli zwyciężyć jeszcze w bardziej efektywnym rozmiarze, jednak pokonanie ostro i zaciętych walczących rywali z Goszczu trzema bramkami też ujmę nie przynosi. Co więcej, po porażce „Piasta” Nowa Ruda w hicie kolejki z „Polonią” Świdnica, ogranie „Wiwy” zaskutkowało powrotem „Moto-Jelcza” na podium w czwartoligowej tabeli. Gratulujemy!

KRZYSZTOF TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi
- grupa wschodnia

* Wyniki spotkań XIII kolejki,
rozgrywanej 2 i 3 listopada:

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	11	0	2	33	30:06
2.	SOKÓŁ WIELKA LIPA	8	3	2	27	26:11
3.	MOTO-JELCZ OLAWA	7	4	2	25	32:17
4.	BIELAWIANKA BIELAWA	7	3	3	24	27:15
5.	PIAST NOWA RUDA	7	2	4	23	29:20
6.	LECHIA DZIERŻONIÓW	7	2	4	23	29:22
7.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	6	2	5	20	27:22
8.	UNIA BARDÓ	6	2	5	20	24:25
9.	GKS MIRKÓW/DEŁUGOŁĘKA	6	1	6	19	30:27
10.	PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	5	3	5	18	23:29
11.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	4	4	5	16	24:26
12.	WIWA GOSZCZ	3	4	6	13	22:32
13.	ORZEŁ PRUSICE	3	1	9	10	26:41
14.	POLONIA TRZEBNICA	1	5	7	8	21:28
15.	POGON PIESZYCE	2	2	9	8	14:29
16.	LKS BYSTRZYCA GÓRNA	2	0	11	6	9:43

* W XIV kolejce, w sobotę 9 listopada MGKS „Moto-Jelcz” Olawa zagra w Bardzie z „Unią”, natomiast „Sokół” Marcinkowice podejmować będzie na stadionie MCS „Orla” Prusice. Oba mecze rozpoczną się o godz. 14.00.

Zestaw pozostałych par XIV kolejki: „Polonia/Stal” - „Lechia”, „Polonia” Trzebnica - „Piast” Nowa Ruda, „Pogoń” - „Piast” Żerniki, „Sokół” Wielka Lipa - GKS Mirków, „Bielawianka” - „Orzeł” Ząbkowice Śl., „Wiwa” - LKS Bystrzyca Górna.

(KAT)

KS „Lechia” Dzierżoniów - LKS „Sokół” Marcinkowice 3:2

Futbol to nie łyżwiarstwo figurowe

PIŁKA NOŻNA

IV liga

- Po meczu otrzymałem wiele pochwał i gratulacji od sędziów i rywali, ale wszystkie punkty zostały w Dzierżoniowie, bo wrażenia artystyczne są ważne, ale w jeździe figurowej na lodzie, a nie w piłce nożnej - tak nieco zgryźliwie skomentował szkoleniowiec „Sokoła” Marcin Krzykowski niezły dla oka, ale nie dający zadowalających efektów bramkowych i punktowych występ swoich podopiecznych w konfrontacji z „Lechią”

1:0, 2:0 - DAWID ZIOŁKOWSKI (W 3 I 65 MIN.)
2:1 - KRZYSZTOF BIALIK (80)
3:1 - PAWEŁ SŁONECKI (82)
3:2 - KRZYSZTOF BIALIK (+90)

DZIERŻONIÓW

2 LISTOPADA 2019. STADION MIEJSKI.
WIDZÓW OK. 150.

SEDZIOWALI

DAMIAN CZUKIEWICZ Z LUBINA, ORAZ
ASYSTENCI LINIOWI - PIOTR SZCZYRBATY I PIOTR
IGNATOWICZ (WS DZPN WROCŁAW - FILIA
W LEGNICY).

ZŁOTE KARTKI

PIOTR PIETKIEWICZ (W 33 MIN.) I JAKUB KULEJ
(76) - OBAJ ZA FAULE; PAWEŁ SŁONECKI (71)
I DOMINIK SPALENIAK (90) - ZA TAKTYCZNE
OPÓŹNIANIE WZNOWIENIA GRY, ORAZ JAKUB
WNĘK (71) - ZA ODEPCINIĘCIE PRZECIWNIKA
W CZASIE PRZERWY W GRZE.

KS „LECHIA”

SPALENIAK - KIERKIEWICZ (63 DZWOLAK),
BOROWY, MIAZGA, SŁONECKI - KNYREK
(68 MAJEWSKI), DOMARADZKI (73 BRZEZICKI) -
PIETKIEWICZ (86 KACZMAREK), CHLIPIAŁA
(67 ANDRADE SILVA), KORUKU - ZIOŁKOWSKI
(88 USZCZYK).



Krzysztof Trybalski

Piłkarze „Sokoła” (na fot. w zielono-czarnych strojach) dwa razy trafili do bramki „Lechii”, strzeżonej przez Dominika Spalieniaka (na zdjęciu w środku), a mimo to zeszli z boiska jako pokonani...

LKS „SOKÓŁ”

JANICZAK (3) - LEONCZYK (3) (70 PŁOMIŃSKI
- 2), FICOŃ (3), KULEJ (2) - DUTKA (3), JANIUK
(2) (70 DĘBICZAK - 1) - JASIŃSKI (3), BIALIK (5),
ARAMOWICZ (2) (66 POLANOWSKI - 2) - ROKICKI
(3) (66 WEJEROWSKI - 1), WNĘK (2)
(88 POŁOMKA - NIESKŁASYFIKOWANY).

Po fatalnym występie w ubiegłym tygodniu, przeciw „Piastowi” Nowa Ruda (marcinkowiczanie przegrali u siebie 1:5), piłkarze „Sokoła” zapowiadali pełną rehabilitację w następnym, wyjazdowym pojedynku z „Lechią” Dzierżoniów. Te optymistyczne zapowiedzi szybko się jednak zdezasuowały, bo goście przegrywali 0:1 zaledwie po trzech minutach rywalizacji. Indywidualną akcję przeprowadził dobrze usposobiony tego dnia młody napastnik „Lechii” Dawid Ziółkowski i zakończył ją celnym uderzeniem z 15 metrów.

Po tej szybko straconej bramce goście odpowiedzieli szarżą Jakuba Wnęka, lewym skrzydłem, zakończoną dośrodkowaniem na przedpode bramki gospodarzy. Niestety, zamykający akcję Jacek Jasiński spóźnił się o ułamek sekundy i nie sięgnął piłki, błyskawicznie toczącej się wzdłuż linii pola bramkowego. Kilka chwil później popularny „Jasina” znów był bliski

zdobycia bramki. Po jego mocnym uderzeniu futbolówka przeleciała pod brzuchem interweniującego Dominika Spalieniaka i wydawało się, że wylądować w bramce gospodarzy. Tymczasem ocierając się o „podwozie” golkiera, piłka wyraźnie wyhamowała i parę sekund „tańczyła” na linii bramkowej, nie przekraczając jej jednak całym obwodem. Asekurujący swojego bramkarza kapitan „Lechii” Grzegorz Borowy zdołał więc doskoczyć do „rozbrykanej” futbolówki i w odpowiednim czasie wybić ją poza pole gry.

W kolejnej fazie meczu trwała zażarta walka, ale toczyła się głównie w środkowej strefie boiska, dlatego brakowało klarownych sytuacji podbramkowych. Dopiero w samej końcówce pierwszej połowy ponownie pokazał się aktywny w zespole z Marcinkowic Jacek Jasiński. Po klepce z Kacprem Rokickim wyszedł na czystą pozycję i chociaż miał dużo czasu oraz wolnej przestrzeni, więc mógł jeszcze parę metrów podciągnąć piłkę, to jednak postanowił oddać strzał. Jak się okazało, nie była to dobra decyzja. Jasiński trafił bowiem wprost w Spalieniaka, który odważnie wybiegł z bramki i skutecznie skrócił

kąt uderzenia skrzydłowemu „Sokoła”.

Na drugą połowę goście wyszli z szatni naładowani przez swego trenera pozytywną energią. Jednak tak jak na początku meczu, teraz także dość szybko „rozładowali” swoje „akumulatory”, za sprawą... Dawida Ziółkowskiego. Dziewiętnastoletni napastnik „Lechii” w 65. minucie sprytnie przelobował Patryka Janiczaka, zbyt daleko wysuniętego z bramki.

Po chwilowym szoku, marcinkowiczanie ambitnie podrywali się do walki, a ich napór przyniósł efekt w 80. minucie. Po składnej zespołowej akcji, trafił z bliska do bramki miejscowych Krzysztof Bialik. Goście chcieli pójść za ciosem i wyrównać, ale już dwie minuty po uzyskaniu kontaktowej bramki, sami stracili kolejną. Gospodarze szybko wznowili grę po rzucie wolnym, wykonywanym w środkowej strefie boiska, i po składnej wymianie dwóch czy trzech podań, huknął z daleka Paweł Słonecki, a Patryk Janiczak tylko wzrokiem odprowadził piłkę, która wylądowała w przeciwnym okienku jego bramki.

Przyjezdni nie złożyli broni i ruszyli do odrabiania znowu dwubramkowej straty. Efektem ich naporu był rzut różny, po

którym w zamieszaniu podbramkowym i uderzeniu któregoś z zawodników „Sokoła”, piłka odbiła się od poprzeczki i prawdopodobnie przekroczyła linię bramkową. Arbiter zareagował jednak dopiero przy dobitce Piotra Ficonia, który z bliska wpakował futbolówkę do siatki. Sędzia uznał, że obrońca „Sokoła” nieregularnie się rozpychał, więc nie zaliczył mu tego gola.

Już w doliczonym czasie gry, ponownie do siatki rywali trafił Krzysztof Bialik. Niewiele zabrakło, aby marcinkowiczanie wywieźli z Dzierżoniowa przynajmniej remis, na który z całą pewnością zasłużyli. W ostatniej akcji meczu, po zagranii od Jakuba Dębiczaka, sam przed bramkarzem gospodarzy znalazł się Piotr Ficoń, ale ku rozpaczy kolegów z drużyny i sztabu trenerskiego oraz fanów „Sokoła”, nie zdołał pokonać Spalieniaka.

- To była niezasłużona, ale pouczająca porażka! - komentuje występ swoich podopiecznych trener „Sokoła” Marcin Krzykowski. - Stworzyliśmy sobie więcej sytuacji podbramkowych niż „Lechia”. Nie potrafiliśmy ich jednak skutecznie wykorzystać, a w piłce ten element jest kluczowy. Nie wiem czy sędziowie nie zabrali nam prawidłowej bramki, ale ogólnie do ich pracy nie mam zastrzeżeń. Uważam, że bardzo dobrze prowadzili to zacięte spotkanie, cechujące się twardą grą. Szkoda straconych punktów. Za błędy w obronie i za brak skuteczności w ataku zapłaciliśmy najwyższą w życiu sportowca cenę, jaką jest porażka. Owszem, nasza gra wyglądała niezły dla oka, ale za wrażenia artystyczne otrzymuje się punkty w jeździe figurowej na lodzie, a nie w futbolu!

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Klasa „A” seniorów

Wyniki XI kolejki,
z 3 listopada

Grupa III

Sokół II - Zenit 3:0 (bramki: Daniel Diakowski, Mateusz Adamkowski i Artur Woźniak), MKS Siechnice - Czarni II Dolomit 2:4 (gole dla Czarnych II strzelali: Oskar Książepolski - 2 oraz Arkadiusz Regec i Dominik Chruściel), Widawa Kiełczów - Burza 2:1 (honorową bramkę dla Burzy zdobył Piotr Langiewicz), Piast - Błękitni 4:1 (gola dla Błękitnych strzelili Mateusz Rolka), Lotnik - Widawa Bierutów 3:3, Wratislavia - Długołęka 200 7:1, Pogoń - Dąb 1:1.

TABELA:

1. DĄB DOBROSZYCE	11	25	32:10
2. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	11	24	28:16
3. LOTNIK TWADOGÓRA	11	23	39:18
4. WIDAWA BIERUTÓW	11	22	36:20
5. SOKÓŁ II M-CE	11	22	32:19
6. WRATISLAVIA WROCŁAW	11	21	44:20
7. PIAST NADOLICE	11	21	25:18
8. CZARNI II DOLOMIT	11	15	16:20
9. BURZA BYSTRZYCA	11	13	17:29
10. WIDAWA KIEŁCZÓW	11	11	16:37
11. DŁUGOŁĘKA 2000	11	10	16:28
12. MKS SIECHNICE	11	8	25:39
13. POGOŃ SYCÓW	11	7	19:37
14. BŁĘKITNI SIEDLCE	11	0	6:40

* W XII kolejce, w niedzielę 10 listopada, o godzinie 11.00 Czarni II Dolomit zmierzą się z Wratislavią Wrocław, a o godzinie 14.00 Dąb Dobroszyce zagra z Sokółem II Marcinkowice, zaś Błękitni Siedlce podejmą Burzę Bystrzycę.



Grupa IV

Strzelinianka - Bór 1:1 (bramkę dla Boru zdobył Adam Filończuk), LKS Brożec - Rapid 2:0, Polonia Jaszowice - Świtę 7:0, Nefryt - KS Brochów 1:6, Korona Pęcz - Polonia Bielany Wr. 3:3, Kolektyw - Esthetic 4:0, Polonia Wrocław - Polonia Jaksonów 1:4.

TABELA:

1. KOLEKTYW RADWANICE	11	27	38:12
2. STRZELINIANKA STRZELIN	11	21	20:14
3. POLONIA WROCŁAW	11	19	25:19
4. POLONIA JAKSONÓW	11	18	20:24
5. LKS BROŻEC	11	17	23:14
6. POLONIA JASZOWICE	11	17	29:26
7. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	11	17	17:21
8. RAPID DOMANIÓW	11	16	18:17
9. KS BROCHÓW	11	13	17:16
10. POLONIA BIELANY WR.	11	12	18:20
11. ŚWITĘ WIAZÓW	11	11	19:31
12. KORONA PĘCZ	11	10	15:20
13. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	11	8	15:28
14. BÓR ZAODRZE OŁ.	11	6	13:25

* W XII kolejce, w niedzielę 10 listopada, o godzinie 11.00 Bór Zaodrze na stadionie OCKF podejmie Koronę Pęcz, a o godzinie 14.00 Rapid Domaniów zagra ze Strzelinianką Strzelin.

(DCZ)

Apel do władz samorządowych miasta Oławy i powiatu oławskiego!

W nadchodzącym 2020 roku będziemy obchodzili kolejny jubileusz sportu na Ziemi Oławskiej. Apeluję do władz miasta Oławy oraz powiatu oławskiego, aby podjęły inicjatywę zorganizowania obchodów kolejnego jubileuszu...

Warto się odnieść do doświadczeń z ostatnich jubileuszowych obchodów, zorganizowanych w 2015 roku, z inicjatywy Ryszarda Olejnika - znanego oławskiego działacza i miłośnika sportu. Związany wówczas Komitet Organizacyjny, w pracach którego miałem zaszczyt uczestniczyć, pod przewodnictwem redaktora „Gazety Powiatowej” Krzysz-

tofa Andrzeja Trybalskiego, na miarę możliwości i przy wsparciu finansowym samorządów powiatu oławskiego, podjął się zorganizowania obchodów jubileuszu 70-lecia sportu na Ziemi Oławskiej, z udziałem zaproszonych gości z kraju i zagranicy, byłych zawodników, trenerów i działaczy. W ramach obchodów wmurowano tablicę okolicznościową, na ścianie hali sportowej stadionu miejskiego. Obchody zakończyły się uroczystą galą sportu w kinie „Odra”. Podczas gali, oprócz wspomnień o kształtowaniu się sportu na Ziemi Oławskiej, przez 70 lat, wręczono medale pamiątkowe zasłużonym działaczom sportowym, wybitnym sportowcom i tym wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju sportu i sukcesów. W tym miejscu

warto wspomnieć najbardziej zasłużony i utytułowany klub sportowy naszego regionu - „Moto-Jelcz” Oława. Pamiętamy mecze II ligi piłki nożnej na oławskim stadionie, przy pełnych trybunach, co dziś - niestety - jest rzadkością. Kibice oławscy z całymi rodzinami tworzyli niezapomnianą atmosferę. „Moto-Jelcz” Oława to nie tylko piłka nożna, to także wysokie osiągnięcia w boksie, kolarstwie, siatkówce, piłce ręcznej, w sportach motorowych oraz w wielu innych dyscyplinach sportowych. Ktoś może zadać pytanie, czy warto organizować takie jubileusze? Otóż uważam, że dopóki żyją twórcy wspomnianych wyżej sukcesów sportowych, jest to nasza powinność i nasz obowiązek, wobec obecnych i przyszłych pokoleń.

Na zakończenie mojego apelu nasuwa się taka konkluzja: zakończył się jubileusz 70-lecia sportu na Ziemi Oławskiej, kolejny jubileusz już za pasem, ale do dziś nie znalazło się miejsce upamiętnienia bogatego dorobku naszych mistrzów sportu - o zasięgu lokalnym - z mistrzostw Polski, Europy, świata i z olimpiad. Zasób archiwalny historii sportu oławskiego jest przebogaty. W prywatnych zbiorach działaczy i kolekcjonerów znajdują się medale, puchary, dyplomy, archiwalne materiały z ówczesnej prasy, dokumentujące wydarzenia sportowe na przestrzeni lat. Także fotografie, stroje sportowe, pamiątkowe gadżety itp.

Gdzie powinno się znaleźć takie miejsce? Można się licytować na propozycje - może stadion miejski, a może ratusz



Mieczysław Koprowski

byłyby odpowiednim miejscem na upamiętnienie tak bogatego dorobku, jako „Muzeum historii sportu Ziemi Oławskiej”? Ostateczna decyzja należy do burmistrza Oławy.

MIECZYŚLAW KOPROWSKI
- oławski działacz sportowy i kibic

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O”

Podopieczni trenera Radosława Florka prezentują wysoką dyspozycję w końcówce rundy jesiennej. Po wysokim zwycięstwie w Żórawinie, równie efektownie pokonali kobierzyczan

1:0 - ADRIAN OKOŃ (W 4 MIN.)
2:0 - PATRYK SZCZEBELSKI (9)
3:0 - PATRYK KOSTRZEWA (54, SAMOBÓJCZY)
4:0 - PATRYK JAROSZ (85)
5:0 - PATRYK SZCZEBELSKI (87)

JELCZ-LASKOWICE
3 LISTOPADA 2019. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 120.

SEDZIOWALI
MARCIN DOMAGALA Z WROCŁAWIA - ARBITER GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - KONRAD NOWAK I MAREK WĘJIK (WS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI
PATRYK SZCZEBELSKI (W 36 MIN.), PAWEŁ KOSTRZEWA (58), MATEUSZ FIŁON (65), BARTOSZ KILLICH (77) I MATEUSZ JASKÓLSKI (80) - WSZYSCY ZA FAULE, ORAZ KRZYSZTOF KORNY (75) - ZA KWESTIONOWANIE ORZECZEŃ ARBITRA.

MKS „CZARNI” J-L
ORŁOWSKI - MINIACH (60 SOKAL), BARTOSIEWICZ, FIŁON, DUMAŃSKI (65 JAROSZ) - ZGODA, KUCHARCZYK (75 GRZELAK) - OKOŃ, FLOREK, TARASEWICZ - SZCZEBELSKI.

GKS KOBIERZYCE
KORNY - KOSTRZEWA, BRZĘCZEK (74 KOWALSKI), KLUSZCZYŃSKI (46 JASKÓLSKI), MISZTAŁ (60 ZEMFLER) - KOZIOŁ (46 KILLICH), WIADERKIEWICZ, LEŚNIAREK, HNATIUK (74 P.URYCZ) - HYLEWICZ (55 SCHABIK), KOZŁOWSKI.

Po zakończeniu sezonu 2018/19 zaszło sporo zmian w drużynie z Kobierzyc. Odszedł trener Sebastian Sobczak, a wraz z nim wielu podstawowych zawodników. Olawskiego szkoleniowca zastąpił Zbigniew Mandziejewicz, jednak szybko zrezygnował z pracy, tłumacząc

MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice – GKS Kobierzycy 5:0

Kolejny pogrom



Adrian Okoń (na fot. z prawej strony, w białej koszulce) w 4. minucie gry rozpoczął festiwal strzelecki „Czarnych”

się kiepską sytuacją kadrową kobierzycyckiego klubu. Następnie w roli „strażaka” zatrudniono doświadczonego Wiesława Urycza, przed którym postawiono zadanie utrzymania zespołu w „okręgówce”. GKS jednak spisuje się jesienią bardzo słabo - do pojedynku z „Czarnymi” zgromadził zaledwie sześć punktów, wygrywając tylko jeden mecz i trzykrotnie remisując. Pozostałe osiem spotkań z udziałem kobierzyczan zakończyło się ich porażkami.

Początek meczu, rozegranego w niedzielę 3 listopada, na stadionie miejskim przy ul. Świętochowskiego

w Jelczu-Laskowicach, był szczęśliwy dla gospodarzy. W 4. minucie grający trener jelczan Radosław Florek obsłużył Adrian Okonia prostopadłym podaniem, a ten uderzył do siatki. Przyjeźdźni odpowiedzieli szybkim kontratakiem. Piotr Kozłowski przerzucił do Konrada Hylewicza, a ten przegrał pojedynek z Piotrem Orłowskim.

Potem rzut różny egzekwował Okoń, najwyżej wyskoczył Florek, jednak główkował ponad poprzeczkę. W 9. minucie było 2:0 dla gospodarzy. Patryk Szczebelski minął zwozem dwóch rywali i kąśliwym

strzałem w długi róg pokonał Krzysztofa Kornego. Goście odpowiedzieli rajdem lewym skrzydłem, ale Hylewicz ponownie musiał uznać wyższość Orłowskiego.

W 31. minucie indywidualną akcję przeprowadził Kacper Dumański, podał do Okonia, ten minął bramkarza, ale spudłował z ostrego kąta. Następnie Florek wypatrzył Szczebelskiego, który uderzył z woleja, ale poza bramkę.

W końcówce pierwszej połowy przyjeźdźni zaatakowali. Lewą flanką przedarł się Hylewicz, wycofał do Kozłowskiego, który zamiast strzelać, przyjął piłkę, więc

defensorzy „Czarnych” mieli czas, by zażegnać niebezpieczeństwo. W tej sytuacji goście reklamowali faul Dumańskiego, ale będący blisko akcji arbiter słusznie nie podyktował rzutu karnego.

Po zmianie stron również było ciekawie. Dwa razy lewym skrzydłem pociągnął Okoń. Najpierw dośrodkował do Tomasza Tarasewicza, a jego strzał obronił Korny. Chwilę później popularny „Ryba” przerzucił do Marka Miniacha, który główkował nad poprzeczkę.

W 54. minucie „Czarni” zdobyli trzeciego gola. Po dośrodkowaniu Florka z rzutu wolnego piłkę wpakował do własnej bramki Patryk Kostrzewa, naciskany przez Tarasewicza.

Pięć minut później w obrębie szesnastki podcięto Szczebelskiego i sędzia wskazał na biały punkt. Jedynastkę egzekwował Florek, ale trafił w słupek.

W odpowiedzi Radosław Wiaderkiewicz urwał się obrońcom miejscowych, ale Orłowski znów skutecznie interweniował. Potem znakomite sytuacje zaprzepaścili Tarasewicz i Dumański. W kocówce podwyższył na 4:0 Patryk Jarosz, wykorzystując podanie Florka, a wynik tego ciekawego spotkania ustalił dwie minuty później Szczebelski, finalizując indywidualną akcję.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

W obu grupach prowadzą „Czarni”. W piątej bezkonkurencyjna jest drużyna z Chrzęstawy, a w szóstej - z Sobociska

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy lider grupy V - „Czarni” Chrzęstawa. To było jedenaste z rzędu zwycięstwo, a przewaga nad rywalami wzrosła do dziewięciu punktów. Na drugie miejsce w tabeli awansowała „Polonia” Miłoszyce, wykorzystując porażkę „Skry” Wojnowice z „Widawą” Grędzina. „Zalesie” Wójcice wygrało w Kopalinie, a do zwycięstwa przyczynił się Sebastian Włodek, były zawodnik „Pogoni”. W meczu na szczycie grupy VI, „Czarni” Sobocisko pokonali „Burzę-Dombud”. Chwalibóżyce i objęli prowadzenie w tabeli. Zespół podopiecznych Dominika Wejerowskiego został mistrzem jesieni, bo ma do rozegrania dwa mecze, a drużyna z Chwalibóżyce - tylko jeden. Pojedynek zespołów

„Czarni” DYKTUJĄ warunki

Grupa V

KP 99 ŚLIWICE - „CZARNI” CHRZĘSTAWA 1:6

Strzelcy: Łukasz Holak - dla gospodarzy, a dla gości - Piotr Frączyk - 3, Kacper Czarnecki, Bartłomiej Jankowski i Filip Dąbrowski.

„SKRA” WOJNOWICE - „WIDAWA” GRĘDZINA 4:6

Bramki: Sebastian Martynowicz - 2, Konrad Mądry i Maciej Miśta - dla „Skry”, a dla „Widawy” - Kamil Antosiewicz i Konrad Pawłowski - po 2, Patryk Sopart i Mateusz Płuska.

„POLONIA” MIŁOSZYCE - WKS WILCZYCE 5:2

Gole: Adrian Tatko - 3, Wojciech Jelonek i Mateusz Siemiątkowski - dla Miłoszyc, a dla Wilczyc - Nikita Malinowski i Paweł Miazga.

„POGOŃ” KOPALINA - „ZALESIE” WÓJCICE 1:3

Strzelcy: Rafał Zabawka - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Sebastian Włodek - 2 i Paweł Hros.

„ODRA” KOTOWICE - MKP II „WRATISLAWIA” 1:3

Bramki: Mateusz Happel - dla gospodarzy, a dla gości - Mateusz Zieliński - 2 i Michał Mularczyk.

LKS ŚCINAWA P. - „WIDAWA” II SOLNIKI M. 2:2

Gole: Krzysztof Markowski - 2 - dla Ścinawy Polskiej, a dla Solnik Małych - Miłosz Krupiński i Kacper Magiera.

„PIAST” MIŁOJCICE - KS ZBYTOWA 0:10

Bramki: Paweł Jurkiewicz - 3, Kacper Sus - 2, Patryk Grad, Andrzej Hołda, Karol Klat, Kamil Zdęba i Michał Bielski.

W XII kolejce, w niedzielę 10 listopada, spotkają się, o godz. 11.00: „Widawa” - „Polonia”, „Czarni” - MKP II, KP 99 - LKS Ścinawa P., „Widawa” II - „Skra”; o godz. 13.00: KS Zbytowa - „Odra”, a o godz. 14.00: „Piaśt” - „Zalesie”, WKS Wilczyce - „Pogoń”.

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. CZARNI CHRZĘSTAWA	33	51:07
2. POLONIA MIŁOSZYCE	24	46:12
3. MKP II WRATISLAWIA	24	40:22
4. WIDAWA GRĘDZINA	22	53:27
5. SKRA WOJNOWICE	22	43:22
6. WIDAWA II SOLNIKI M.	19	33:29
7. KS ZBYTOWA	18	36:21
8. ZALESIE WÓJCICE	16	25:35
9. LKS ŚCINAWA POLSKA	14	26:25
10. WKS WILCZYCE	13	21:21
11. KP 99 ŚLIWICE	9	29:47
12. POGOŃ KOPALINA	4	10:39
13. ODRA KOTOWICE	4	14:47
14. PIAST MIŁOJCICE	0	11:84

Grupa VI

„CZARNI” SOBOCISKO - „BURZA-DOMBUD” 1:0

Gol: Sławomir Ostropolski.

„GROMNIK” KUROPATNIK - „ZRYW” CHOCIWEL 2:3

Strzelcy: Tomasz Sołek i Łukasz Szymański - dla gospodarzy, a dla gości - Tobiasz Kurowski, Mariusz Kowalczyk i Norbert Gryf.

KS KURÓW - „ZORZA” NIEMIL 4:2

Bramki: Radosław Zakowicz, Mateusz Łagodziński, Łukasz Surdel i Kamil Chwistek - dla Kurowa, a dla Niemila - Grzegorz Ring i Marek Chowaniak.

„OGNISKO” PRZEWORNO - „JANKOWIANKA” 4:0

Gole: Przemysław Góról - 3

Klasa „O” seniorów

Wyniki XII kolejki, rozgrywanej 3 listopada

Czarni - GKS 5:0 (relacja z tego meczu obok na stronie), Orzeł Pawłowice - Orzeł Marszowice 4:2 (pierwszego gola dla marszowiczana strzelił w 14 min. Jakub Waszak, a drugiego w 51 min. Aleksander Mulyk z rzutu karnego), Zachód - KS Żórawina 4:0, Polonia - MKP Wołów 1:2, WKS Wierzbice - Mechanik 2:2, Pogoń - Odra 4:3, Parasol - Olimpia 0:4, Barycz - Energetyk 6:0.

TABELA:

1. MKP WOŁÓW	12	33	40:06
2. WKS WIERZBICE	12	31	35:13
3. MECHANIK BRZĘZINA	12	31	36:15
4. BARYCZ SUŁÓW	12	27	34:18
5. ORZEŁ PAWŁOWICE	12	21	34:27
6. POGOŃ OLEŚNICA	12	20	27:16
7. POLONIA ŚRODA ŚL.	12	18	33:26
8. CZARNI J-L	12	16	30:29
9. ORZEŁ MARSZOW.	12	16	33:32
10. ODRA MAŁCZYCE	12	13	26:25
11. OLIMPIA PODGAJ	12	13	24:37
12. PARASOL WROCŁAW	12	9	13:27
13. ZACHÓD SOBÓTKA	12	9	16:34
14. GKS KOBIERZYCE	12	6	14:39
15. ENERGETYK SIECHNICE	12	6	13:41
16. KS ŻÓRAWINA	12	5	10:33

* W następnej kolejce, w sobotę 9 listopada, Czarni J-L zagrają w Siechnicach z „Energetykiem”, natomiast „Orzeł” Marszowice powalczy u siebie z „Baryczą” Sułowa, zaś KS Żórawina gościć będzie WKS Wierzbice. Wszystkie mecze mają się rozpocząć o godzinie 14.00.

(KAT)



i Łukasz Ryś. „ORZEŁ” ŚW. KATARZYNA - „POLONIA” G. 4:5
Strzelcy: Andrzej Gniewkowski - 2, Arkadiusz Krupa i Tomasz Kraszewski - dla „Orła”, a dla „Polonii” - Mateusz Banaś, Łukasz Reder, Indiko Mamporia, Patryk Reder i Rafał Bielecki.

PAUZOWAŁA „POGOŃ” KOWALÓW.

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. CZARNI SOBOCISKO	28	25:05
2. BURZA-DOMBUD	25	50:19
3. ZRYW CHOCIWEL	23	42:21
4. GROMNIK KUROPATNIK	20	38:20
5. KS KURÓW	19	49:26
6. RZEMIĘSLNIK OLAWA	16	40:20
7. ZORZA NIEMIL	13	24:21
8. KWARCYT JEGLÓWA	11	22:24
9. JANKOWIANKA WIERZBNO	11	21:23
10. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	8	28:41
11. OGNIKO PRZEWORNO	7	13:27
12. POLONIA GODZIKOWICE	6	15:48
13. POGOŃ KOWALÓW	0	8:80

W XII kolejce, w niedzielę 10 listopada zmierzą się, o godz. 11.00: „Polonia” - „Ognisko”, „Zryw” - „Czarni”, „Pogoń” - „Orzeł”, „Zorza” - „Gromnik”, a o godz. 12.00: „Rzemieślnik” - KS Kurów, „Jankowianka” - „Kwarcyt”.

(POL)

PILNE! Islandzka kuracja 3w1 remineralizująca kanał słuchowy dostępna JUŻ DZIŚ!

Jeszcze 14 dni temu byłam głucha, ale...

Jedna dawka przywraca 100% sprawności słuchowej i wycisza szumy uszne.

Wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, pozbędziesz się syndromu zatkanego ucha, usłyszysz pełne spektrum dźwięku - od najwyższych po najniższe, jak 18 900 osób w Europie!

21 kwietnia prof. Christopher Einarsson z islandzkiej Akademii Medycznej otrzymał nagrodę „Przełom 2018” w dziedzinie medycyny alternatywnej, idąc na wojnę z wątpliwą jakością aparatami słuchowymi. Jego kuracja 3w1 już od 1. zastosowania chroni organizm przed całkowitą głuchotą oraz groźnymi dla

zdrowia powikłaniami m.in. demencją, oraz zapaleniami uszu. „Wystarczyło 14 dni kuracji, bym znowu mogła usłyszeć śpiew mojego kanarka. Laryngolog nie mógł uwierzyć w to, co widzi, odzyskałam mocny i wyraźny słuch oraz całkowicie wyeliminowałam szumy uszne.” – potwierdza Pani Janina.

Naukowiec po latach badań i analiz w końcu zdał sobie sprawę, że na Islandii praktycznie nie występują problemy ze słuchem. Doszedł do wniosku, że duża mineralizacja powietrza w nadmorskim klimacie pozwala na samoregenerację przewodu słuchowego! Prof. Einarsson rozpoczął badania nad minerałami w 2016 roku i od tego czasu pomógł już blisko 18 900 osobom w Europie trwale poprawić lub odzyskać słuch.

Jedną z pierwszy osób w Polsce, która skorzystała z tej remineralizującej kanał słuchowy kuracji była Pani Janina (72l.) z Bytomia. Dzięki tej mikromineralnej formule pozbyła się wieloletnich problemów ze słuchem, pisków, trzasków i szumów usznych oraz uzyskała 6 - krotną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i TV.

Ciesz się niezawodnym słuchem do końca życia

Wciąż chodziłam z kartką i długopisem, aby w razie potrzeby skomunikować się z otoczeniem. Z dnia na dzień było coraz gorzej. Gdy przestałam już praktycznie słyszeć, a lekarze załamywali ręce postanowiłam spróbować kuracji remineralizującej kanał słuchowy 3w1 prof. Einarssona. Dzięki niej w ciągu 14 dni stosowania mój stan diametralnie się poprawił: zniknęło ciągłe uczucie zapchanego ucha, pozbyłam się gwizdów, pisków i w końcu słyszę wszystko i wszystkich wokół siebie. Nawet tych którzy mówią cicho i niewyraźnie.

Do momentu, póki nie trafiłam na kurację 3w1 byłam praktycznie całkowicie głucha. Przestałam spotykać się z sąsiadkami, wstyd mi



Dr. Jędrzej Kozłowski
otolaryngolog

Potwierdzam - działanie kuracji remineralizującej 3w1 jest szybkie i gwarantowane. Zgodnie z badaniami klinicznymi przeprowadzonymi w 2017 r. na grupie 700 osób, jednoznacznie wykazano, że w przypadkach, w których występują niewielkie ubytki i problemy ze słuchem (szumy, niedosłyszanie), całkowite wyleczenie następuje już po 14 dniach kuracji. W cięższych przypadkach, gdzie utrata słuchu jest znacząca, kuracja przynosi zadawalające rezultaty już po 4-6 tyg. Ponadto, preparat jest w 100% bezpieczny. Opiera się na ciężkich do pozyskania bio-substancjach mineralnych występujących wyłącznie na terenie Islandii, w trudnodostępnym, unikalnym na skalę światową obszarze ekologicznym. To właśnie sekret jego skuteczności.

było, co chwilę dopytywać co mówią, albo tylko głupkowato się uśmiechać. Nawet przestałam jeździć na rowerze w obawie, że nie usłyszę kierowców na jezdni, coraz bardziej czułam też, że tracę równowagę. Na początku podchodziłam bardzo sceptycznie do stosowania tej islandzkiej formuły 3w1. Nie miałam jednak nic do stracenia, więc rozpoczęłam kurację. Efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Już w pierwszych dniach piski i trzaski stopniowo ustępowały, w uszach już mi tak nie szumiało, jak wcześniej. Po tygodniu słyszałam już nawet koszenie trawy za oknem i szczekanie psa u sąsiadki za ścianą. Po 14 dniach mój słuch wrócił do pełnej sprawności, jak wtedy gdy byłam nastolatką. Znowu z uśmiechem na ustach uczestniczę w rodzinnych spotkaniach, spotykam się z przyjaciółkami na cotygodniowe pogaduchy. Islandzka kuracja 3w1 dała mi nowe życie!

Skuteczność metody 3w1 wywołała podziw u ekspertów

W odróżnieniu od innych preparatów, formuła mikromineralna 3w1 nie tylko działa na nerw słuchowy i układ krążenia, ale również na układ kostny ucha! To zupełnie nowatorskie i kompleksowe podejście do problemów laryngologicznych odbudowuje ruchome elementy narządu słuchu, które z czasem ulegają zużyciu. Nie dziwi więc, że tak innowacyjna i nieznana wcześniej metoda została wyróżniona i zyskała uznanie największych autorytetów z zakresu laryngologii, foniatrii i audiologii oraz tysięcy pacjentów w Europie i na całym świecie.

Gwarantowana siła działania „3w1”

Chroniony prawami autorskimi patent prof. Einarssona polega na zamknięciu rdzenia mineralnego w mikrocząsteczkach, które przenikają bezpośrednio do krążenia obwodowego, a stąd do naczyń krwionośnych w uchu, co pozwala na działanie na 3 obszarach jednocześnie:



1 | OCZYSZCZENIE KANAŁU SŁUCHOWEGO W 97%

Naczynia krwionośne rozszerzają się, podgrzewając wnętrze ucha, co oczyszcza je z zalegającej woskowiny podczas zwykłej higieny uszu, pod prysznicem lub w trakcie kąpieli (nie trzeba stosować patyczków higienicznych). Takie działanie gwarantuje Ci natychmiastowe wyostrezenie słuchu, likwidację szumów oraz zwalczanie stanów zapalnych, swędzenia czy dyskomfortu.

2 | WZMOCNIENIE NERWU SŁUCHOWEGO W 92%

Składniki aktywne usprawniają mikrocyrkulację krwi oraz wzmacniają komórki nerwu słuchowego, dzięki czemu fale dźwiękowe docierające do ucha są mocniejsze. Efekt jest podobny do działania aparatu słuchowego – dźwięki stają się dla Ciebie bardziej wyraźne i głośnie, jednak w przeciwieństwie do aparatu wzmocnienie słuchu jest trwałe i następuje już po 3-4 tygodniach kuracji.

3 | ODBUDOWA SŁUCHU W 87%

Minerały zamknięte w bio-transporterach, „pracują” w nocy, automatycznie remineralizując i odmładzając mechanizmy kanału słuchowego. Ponadto elementy budowy ucha m.in. kowadełko, strzemiączko i młoteczek, które z wiekiem utraciły sprawność, wchodzi w proces autotoregeneracji. Dzięki czemu wszystkie wyrządzone przez lata szkody cofają się bezpowrotnie!

Remineralizująca kuracja 3w1 to innowacyjna 3-etapowa formuła mikromineralna, dzięki której z łatwością pozbędziesz się problemów takich jak:

- ☒ zanikanie słyszalności, związane z wiekiem i długotrwałym przebywaniem w hałasie
- ☒ zaburzenia słuchu polegające na słyszeniu szumów, gwizdów, dzwonienia, pisków
- ☒ uczucie zatkanego ucha, dyskomfort w kanale słuchowym, swędzenie i wydzieliny
- ☒ choroby, infekcje i bolesne stany zapalne ucha

Masz dość tego, że nie słyszysz?

Ty również możesz odzyskać mocny słuch i cieszyć się na nowo z każdego słyszanego dźwięku. Dołącz do grona tysięcy osób, które odmieniły swoje życie dzięki kuracji prof. Einarssona. Co więcej już teraz możesz zamówić kurację 3w1. Wystarczy jedynie wykręcić poniższy numer szybciej od innych, aby **otrzymać całkowicie darmową wycenę oraz zniżkę 73%** (przesyłka GRATIS). Promocja obowiązuje tylko dla pierwszych 100 osób do dnia **14 listopada 2019 r.**, zatem nie zwlekaj!

Zadzwoń i zamów:

Tel.: 81 300 30 06

Pon. - niedz. 8:00-20:00 (Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMA